



**STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA
W KRAKOWIE**

31-131 Kraków, ul. Karmelicka 31 ; tel./fax (12/633 33 57

Organizacja Pożytku Publicznego
NIP: 676-21-64-200 ; REGON: 357196831; KRS nr 0000114184

**SPRAWOZDANIE MERYTORYCZNE
Z DZIAŁALNOŚCI**

za okres 14.04.2018 – 23.03.2019

Kraków, marzec 2019 r.

I. Dane o Stowarzyszeniu

Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie działa na podstawie przepisów Ustawy „Prawo o Stowarzyszeniach” [Dz.U. z 1989, nr 20, poz. 104 z późn. zm.] oraz Statutu i z tego tytułu posiada **osobowość prawną**. Stowarzyszenie swoim zasięgiem obejmuje obszar województwa małopolskiego. Dla właściwego realizowania swoich celów Stowarzyszenie może prowadzić działalność na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i poza jej granicami.

1. Nazwa, siedziba i adres

Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie
31-131 Kraków, ul. Karmelicka 31
tel./fax : 12/633 33 57 ; 12/634 44 40

Biuro Zarządu/adres do korespondencji:

30-059 Kraków, ul. Reymonta 18

2. Data wpisu:

03.04.2000 rok - Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, dokonuje wpisu Stowarzyszenia w dziale A Rejestru Stowarzyszeń

(Ns. Rej. St. 39/00)

25.05.2000 rok - Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego dokonuje wpisu Stowarzyszenia do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS0000114184

16.01.2006 rok – data uzyskania statusu organizacji pożytku publicznego

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

Sygnatura sprawy: KR.XI NS-REJ. KRS/017384/05/994

3. NIP: 676-21-64-200

4. REGON: 357196831

5. KRS nr: 0000114184

6. W okresie sprawozdawczym Kierownictwo Stowarzyszenia pracowało w składzie:

a) Zarząd Stowarzyszenia

<i>Lp.</i>	<i>Imię i nazwisko</i>	<i>Funkcja</i>
1	Danuta Noszka - Leśniewska	Prezes
2	Stanisław Piasecki	V-ce Prezes
3	Wiesław Wójcik	V-ce Prezes
4	Magdalena Migacz	Sekretarz
5	Krystyna Wywiół	Skarbnik
6	Aleksandra Grodecka	Członek
7	Jerzy Klinik	Członek
8	Mariusz Siudek	Członek

b) Komisja Rewizyjna

<i>Lp.</i>	<i>Imię i nazwisko</i>	<i>Funkcja</i>
1	Ferdynand Nawratil	Przewodniczący
2	Ryszard Korski	Z-ca Przewodniczącego
3	Andrzej Gaczorek	Sekretarz
4	Zofia Barus	Członek
5	Tadeusz Kubas	Członek

W tym okresie odbyło się 10 posiedzeń roboczych Zarządu (18.04, 16.05, 20.06, 18.07, 19.09, 24.10, 21.11, 19.12 w 2018 roku oraz 20.02, 20.03. w 2019 roku). Miejscem spotkań Zarządu był Młodzieżowy Domu Kultury „Dom Harcerza” przy ul. Reymonta 18 w Krakowie. Ponadto w dniu 27.12.2018 roku, miało miejsce uroczyste, świąteczno – noworoczne posiedzenie Zarządu, tradycyjnie, w składzie rozszerzonym o grupę zasłużonych członków SPH, tym razem, dzięki uprzejmości Druhny Aleksandry Grodeckiej, w Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harcerza” w Krakowie.

W zasadzie we wszystkich posiedzeniach Zarządu uczestniczyli członkowie Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia.

II. Działalność Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie w okresie 14.04.2018 – 23.03.2019

1. XI Walne Zebranie Sprawozdawcze członków Stowarzyszenia (14.04.2018)

Wypełniając obowiązek wynikający ze Statutu SPH, § 20 pkt. 2, Zarząd, zwołał zwyczajne Walne Zebranie Członków, na dzień 14.04.2018r. (sobota). We wspaniale przygotowanej sali konferencyjnej Młodzieżowego Domu Kultury „Dom Harcerza” przy ul. Reymonta 18, o godz. 10:00 na komendę prowadzącej zebranie Druhny Prezes hm Danuty Noszki-Leśniewskiej gromko zabrzmiał hymn ZHP. Druhna Danuta ciepło i serdecznie powitała wszystkich, 45 uczestników zebrania.

W imieniu zebranych powitała Panią Marzenę Paszkot, Pełnomocnika Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny, Przewodniczącego Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej prof. hm Janusza Wojtycę, byłych komendantów Chorągwi Krakowskiej ZHP w osobach hm. Jerzego Klinka i hm. Pawła Grabkę, Panią Dyrektor MDK Aleksandrę Grodecką prof. hm. Adama Jelonka, byłego Wiceprezydenta Miasta Krakowa Pana Jana Nowaka, członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia, jak również przybyłą aż z Nowego Sącza Druhnę hm. Teresę Laskoś.

Piosenka „Dalej Weszło”, zaintonowana przez hm. Marcina Kowalika, zakończyła część powitalną a zasygnalizowała wydarzenia ważne i podniosłe. Pani Pełnomocnik, poinformowała zebranych, że Prezydent Miasta Krakowa, za wieloletnią, pełną zaangażowania działalność instruktorską na rzecz dzieci i młodzieży, przyznał odznaki „Honoris Gratia” dh. dh: hm. Zofii Barus i hm. Marcinowi Kowalikowi i hm. Małgorzacie Pobóg-Malinowskiej i z upoważnienia Pana Prezydenta wręczyła odznaki obecnym na zebraniu - druźnie Zofii i druhowi Marcinowi.

Następnie, Medalem „Za Zasługi dla SPH” został uhonorowany prof. hm Janusz Wojtyca za ogromne osiągnięcia we wszechstronnym dokumentowaniu historii harcerstwa jak również za dzielenie się swoją wiedzą o wybitnych harcerskich postaciach i wielu wydarzeniach m.in. podczas corocznych spotkań „Po latach”.

Okolicznościowy adres od Stowarzyszenia, gratulacje i słowa uznania od zebranych otrzymał druha hm Paweł Grabka, który zdecydowanie zwyciężył w plebiscycie Gazety Krakowskiej Osobowość roku 2017 w Kategorii DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA W POWIECIE KRAKOWSKIM.

Wszystkim wyróżnionym hm. Danuta Noszka-Leśniewska złożyła gratulacje i podziękowania za wspaniałą działalność, liczne osiągnięcia, życząc wielu następnych. Świetnym zamknięciem tej części zebrania była piosenka instruktorska.

Część sprawozdawcza zebrania przebiegała szybko, sprawnie i w nieustającej sympatycznej atmosferze. Prowadzenie obrad, jednogłośnie - przez aklamacje, powierzono hm. Danucie Noszce - Leśniewskiej, a protokołowanie hm. Magdalenie Migacz. Wybrano Komisję Uchwał i Wniosków w składzie: hm. Stanisław Piasecki- Przewodniczący, hm. Jerzy Tarnawski, phm. Kazimierz Rywczak. Sprawozdanie z działalności Zarządu i Stowarzyszenia w minionym roku, wzbogacone prezentacją, przygotował i przedstawił hm. Stanisław Piasecki. W swoim wystąpieniu szczegółowo omówił sprawozdanie finansowe za rok 2017. Odnosząc się do działalności Stowarzyszenia, zwrócił uwagę na mocne i słabe strony. W trakcie wystąpienia udzielał odpowiedzi na zadawane pytania, w razie potrzeby udzielał dodatkowych wyjaśnień. Ocenę działalności Zarządu w okresie sprawozdawczym przez Komisję Rewizyjną przedstawił jej przewodniczący hm. Ferdynand Nawratil. Była to ocena bardzo pozytywna, zakończona wnioskiem o skwitowanie działalności Zarządu za omawiany okres czasu. Przed dyskusją+ krótko, plan na kolejny rok działalności przedstawił hm. Stanisław Piasecki. Zabierając głos, Pani Marzena Paszkot Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Rodziny pogratulowała wyróżnionym, z uznaniem odniosła się do bardzo aktywnej działalności Stowarzyszenia szczególnie na rzecz Seniorów. Po bardzo krótkiej dyskusji - Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła propozycje uchwał do przegłosowania. Przewodnicząca zebrania poddała je pod głosowanie. Zebranie jednogłośnie przyjęło kolejne uchwały: Uchwała nr 1, w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z działalności Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz skwitowania działalności Zarządu w okresie sprawozdawczym tj. od 04.2017 - 03.2018r.; Uchwała nr 2, w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2017, Uchwała nr 3, w sprawie: Sprawozdania Finansowego z Zastosowaniem Uproszczeń Określonych Przez Ustawę o Rachunkowości dla Jednostek Mikro. Przewodnicząca hm. Danuta Noszka -Leśniewska podziękowała obecnym z liczny udział w zebraniu, Pani Dyrektor MDK „Dom Harcerza” Aleksandrze Grodeckiej za gościnę i świetne przygotowanie organizacyjne, hm. Stanisławowi Piaseckiemu za przygotowanie i przedstawienie sprawozdania, Komisji Rewizyjnej za ciągłą współpracę w trakcie działalności i przygotowanie oceny działalności, oraz wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i sprawnego przeprowadzenia VII Walnego Sprawozdawczego Zebrania. Na zakończenie pożegnano się w kręgu piosenką „Bratnie Słowo”

2. Kursy teoretyczne na stopień żeglarza jachtowego

Organizatorem kursów był Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie oraz Zespół Wychowania Morskiego i Wodnego Chorągwi Krakowskiej ZHP.

10.03.2018 – 30.04.2018; Dom Kultury w miejscowości Świnna Poręba – 22 uczestników.

02.03.2018 – 27.04.2018; Sala Kominkowa Chorągwi Krakowskiej ZHP – 8 uczestników.

Zajęcia prowadzili członkowie naszego Stowarzyszenia, Kapitanowie Jachtowi: hm Jerzy Klinik, hm Ryszard Wójcik, phm Maciej Struś, phm Jacek Małota, phm Andrzej Marcińczyk. Komendant Kursu: Kapitan Jachtowy – Druha hm Jerzy Klinik.

3. VII Spotkanie SPH z piosenką w plenerze (16.05.2018)

Jako że majowa aura zachęca do spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu, Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa postanowił, że tegoroczne spotkanie z piosenką harcerską odbędzie się 16 maja 2018 roku o godz. 15.30 w Forcie „Łapianka”.¹

¹ Fort 52a „Łapianka” (Jugowice) – jeden z fortyfikacji Twierdzy Kraków uważanej za najmocniejszą twierdzę monarchii habsburskiej powstał w latach 1896-1902. Może na razie trudno w to uwierzyć, ale w tym miejscu ma powstać Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego w Krakowie.

Sympatycy piosenki harcerskiej docierali na wyznaczone miejsce przed wyznaczoną godziną rozpoczęcia spotkania. Od razu zrobiło się gwarno i wesoło, a przybywający (po powitaniach) włączali się do przygotowania watry, układania ław i krzesel w kręgu ognia. Gdy wszystkie prace zakończono, zachęceni przez hm. Stanisława Piaseckiego – V-ce Prezesa SPH udaliśmy się na przechadzkę po terenie fortu pod przewodnictwem nieocenionego hm. Marka Dobosza. Przedstawił On historię fortu oraz plany jego zagospodarowania, czyli utworzenia Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego – harcerskiej bazy biwakowo-obozowej.

Po powrocie zajęliśmy miejsca wokół przygotowanej watry, a do jej rozpalenia hm. Stanisław Piasecki zaprosił dh. hm. Jolantę Siemińską-Włodarczyk i hm. Władysława Dobosza. Wbrew obawom watra zapłonęła jasnym ogniem.

Następnie przewodnictwo nad dalszą częścią spotkania przejął hm. Jarosław Balon mocno wspierany przez Małżonkę Jolantę.

Zgodnie z konwencją głoszoną przez dh. Jarka każdy z uczestników spotkania miał prawo wyboru jednej piosenki z przygotowanego śpiewniczka, a pozostali obowiązek zaśpiewania wszystkich zwrotek każdej piosenki. Śpiewniczek „*W szarym mundurze lepszy jest świat*” zawierał 54 piosenki, aby brak tekstów nie był pretekstem do nie śpiewania. Tak też było!

„Zaczarowana” niebieska gitara Druha Jarka, Jego krótkie i dowcipne komentarze dotyczące niektórych piosenek, tworzyły (jak zawsze) wspaniałą atmosferę. Uczestnicy spotkania „na pełny gaz” śpiewali wszystkie piosenki, a było ich przeszło trzydzieści. Na prośbę Druha Władysława Dobosza zabrzmiała piosenka SPH „*Nikt nam nie zabierze*”.²

Gdy przebrzmiały (niestety) słowa ostatniej piosenki, hm. Stanisław Piasecki podziękował Druhowi Jarkowi za przygotowanie i prowadzenie spotkania, a wszystkim za bardzo aktywny udział. W kręgu odśpiewaliśmy „*Pieśń pożegnalną*”.

Radosne chwile utrwalił: Krzysztof Poniedziałek, Andrzej Gaczorek i David Mc Girr .

Spotkanie zakończyliśmy przy smakołykach serwowanych przez pracowników Harcerskiego Ośrodka Wypoczynkowo-Szkoleniowego w Korzkwi – harcerskiej grochówce i kiełbaskach. Apetyty i humory dopisywały wszystkim.

Ps. Mimo, że była to sobota i po zakończeniu godzin urzędowych, niezapowiedzianą wizytę złożyła nam miła Pani z Zarządu Budynków Komunalnych. Poinformowała Ona dh. Piaseckiego, że w miesiącu lipcu br. na terenie fortu rozpocznie się kolejny etap prac przewidzianych projektem zagospodarowania Fortu Nr 52a „Jugowice” – przygotowanie infrastruktury przyszłej stancji harcerskiej.

4. Ostatnia droga dh. Lesława Połomskiego HR

Choć tak szybko przemijają lata
Stare dzieje czas z nowymi splata
Duch harcerski jak dawniej w nas żyje
On z młodymi łączy nas ...

W poniedziałek 21 maja 2018 roku na Cmentarzu Rakowickim pożegnaliśmy nestora podgórskiego harcerstwa – śp. Druha Lesława Połomskiego HR. Ceremonia pogrzebowa rozpoczęła się o godz. 11.00 Mszą Św. w cmentarnej kaplicy Zmartwychwstania Pańskiego. W ostatniej drodze Druhowi Lesławowi towarzyszyli żałobnicy – Rodzina, Przyjaciele i Znajomi, którzy mieli niekłamaną przyjemność i zaszczyt znać tę wspaniałą Osobę ...

W imieniu harcerskiej braci pożegnał Druha Lesława hm. Jerzy Klinik – były Komendant Hufca ZHP Kraków-Podgórze i Chorągwi Krakowskiej ZHP. W swojej gawędzie przypomniał etapy 86-letniej harcerskiej drogi zmarłego, zasady którymi kierował się w życiu.

... Takim będziemy Cię pamiętać Druhu Lesławie, bo przecież „**Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość ...**”. Dzisiaj, żegnamy Cię ze smutkiem i żalem, ale i z chrześcijańską nadzieją, że dobry i miłosierny Bóg, u którego „dobre czyny człowieka idą za nim” poza granicę życia, przyjmie Cię do wiecznego królestwa obdarzając wiekuiłą nagrodą.

... Druhu Lesławie! Spoczywaj w pokoju! Czuwaj!

Po zakończonej ceremonii pogrzebowej seniorzy harcerscy, członkowie SPH w Krakowie, Kręgu Seniorów i Starszyny Harcerskiej Komendy Hufca ZHP Kraków – Podgórze zaśpiewali „Modlitwę Harcerską” i „Pieśń Pożegnalną”.

Mogiłę zmarłego pokryły liczne wieńce i wiązanki kwiatów. Trumna z ciałem zmarłego spoczęła w rodzinnym grobie na cmentarzu Rakowice przy ulicy Prandoty.

5. „Pamięć o Druhninie Dziunie nie zaginie ...”

Są chwile które nigdy nie wrócą,
lecz w pamięci trwać będą wiecznie.

Gdy w sierpniu 2017 roku pogrążeni w smutku towarzyszyliśmy w ostatniej drodze Druhninie „Dziunie” – hm. Władysławie Marii Francuz, wiele osób zastanawiało się w jaki sposób kultywowana będzie Jej pamięć. I tak, wśród wychowanków, rodziców, kadry i członków Zespołu zrodziła się myśl, aby Zespół Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” z Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana przyjąć imię założycielki i wieloletniego Kierownika Druhu Władysławy Marii Francuz.

Ich pomysł spotkał się z powszechną aprobatą i uznaniem, a jej finałem była uchwała Rady Pedagogicznej Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2018 roku „**uroczyście nadajemy Zespołowi Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” z Centrum Młodzieży imię Druhu Władysławy Marii Francuz założycielki i wieloletniego kierownika zespołu**”.

² Autorem tekstu i muzyki jest hm. Jarosław Balon. Oficjalnie po raz pierwszy piosenkę usłyszeliśmy w czasie uroczystości Jubileuszu XV-lecia SPH stycznia 201

Kolejny krok stanowiła realizacja projektu – przygotowanie uroczystego koncertu w trakcie którego zostanie uczczona pamięć Druhny Władysławy Marii Francuz i uhonorowany zostanie zespół „Małe Słowianki”. Honorowy patronat nad koncertem objęli: Pan Marek Michalak Rzecznik Praw Dziecka, Pan Jacek Krupa Marszałek Województwa Małopolskiego, Pan Bogusław Kośmider Przewodniczący Rady Miasta Krakowa oraz Pani Barbara Nowak Małopolski Kurator Oświaty.

W programie uroczystości, na które otrzymała zaproszenie liczna grupa członków Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie, znalazły się: Msza św. w intencji śp. Władysławy Marii Francuz odprawiona 20 maja 2018 r. w Klasztorze Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów przy ul. Loretańskiej i okolicznościowa retrospektywna wystawa fotograficzna „Druhna Władysława Maria Francuz” do przygotowania której wykorzystano fotografie archiwalne m. in. L’Observatore Romano oraz Jakuba Kwiatkowskiego i Andrzeja Oleszko.

Wystawa cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem i prezentowano ją w Nowohuckim Centrum Kultury oraz budynku Centrum Młodzieży (23 maj – połowa czerwca 2018 r.).

Kulminacyjny punkt programu – uroczysty koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” odbył się we środę 23 maja 2018 roku na scenie Nowohuckiego Centrum Kultury.

Widownię wypełnili licznie przybyli goście: Rodzina, Przyjaciele, Znajomi, wychowankowie Zespołu i ich rodzice, którzy mieli niekłamną przyjemność i zaszczyt znać tę Wspaniałą Osobę.

Oficjalną część poprzedziła multimedialna prezentacja dzięki której jeszcze raz mogliśmy wrócić pamięcią do tego, co było.

Następnie w obecności przedstawiciela Prezydenta m. Krakowa – Dyrektora Wydziału Edukacji Pani Anny Korfel-Jasińskiej, Dyrektora Centrum Młodzieży Bartłomieja Kocurek uroczystie nadał „Małym Słowiankom” imię druhny Władysławy Marii Francuz – założycielki i wieloletniego kierownika Zespołu. Akt nadania imienia odebrała Pani Bogusława Oleszko.

Koncert pełen kolorów i muzyki, w którym wspaniale zaprezentowały się wszystkie grupy wiekowe „Małych Słowianek”, składał się z części słowiańskiej (tańce i piosenki rosyjskie, ukraińskie, słowackie i bułgarskie) oraz z części polskiej (tańce i piosenki Beskidu Śląskiego, Kurpi Zielonych, łowickie, lubelskie).

Z gorącym przyjęciem widowni spotkały się tańce i piosenki z rodzimego regionu krakowskiego, a w szczególności taniec Lajkonika.

Koncert zakończyła wykonana na stojąco harcerska pieśń pożegnalna „Ogniska już dogasa blask”.

Był to bardzo ważny i wzruszający wieczór. Szczęściem i wyróżnieniem było móc uczestniczyć w tym niecodziennym koncercie. Patrząc na występy młodych artystów w tle widzieliśmy pogodną twarz Druhny Dziuni, która teraz już z góry patrzy na poczynania swoich następców i wychowanków.

Była Ona także obecna we wspomnieniach uczestników okolicznościowego spotkania w Białej Galerii Nowohuckiego Centrum Kultury, które odbyło się po zakończeniu uroczystego koncertu.

6. Wycieczka do Rumunii

Dobra myśl przewodnia bardzo pomaga w organizacji wielu imprez. Pomysł zorganizowania wyprawy „Szlakiem Drakuli i tajemnic Transylwanii” powstał w głowach uczestników węgierskiej eskapady, w październiku 2017 roku. Nie da się ukryć, że Rumunia to intrygujący kraj ludowych podań, folkloru, królów i baśni, a Transylwania jest jednym z jej najpiękniejszych regionów.

Tradycyjnie organizacyjną częścią wycieczki zajmowali się Druh hm. Stanisław Piasecki, v-ce Prezes Zarządu SPH (Komendant wycieczki) i Pani Teresa Bogusławska, dyrektor krakowskiego Biura Podróży Eko-Tourist sp. z o.o. Nad sprawami finansowymi czuwała Druhna hm. Magdalena Migacz, Sekretarz Zarządu SPH (Kwatermistrz wycieczki).

Wycieczkę rozpoczęliśmy w środowy poranek 6 czerwca 2018 roku. Przed godziną szóstą na parking przy Rondzie Matecznego pojawili się wszyscy jej uczestnicy w liczbie 21 osób. Nie zabrakło i odprowadzających, którzy życzyli nam wielu niezapomnianych wrażeń. Wynajęty autokar przyjechał kilka minut przed umówioną godziną odjazdu. Znany większości podróżujących przewodnik i pilot wycieczki w jednej osobie – Pan Jacek Jordan błyskawicznie dokonał sprawdzenia obecności i tożsamości. Sprawnie przebiegał również załadunek bagaży do luku ładunkowego i po chwili wszyscy usadowili się wygodnie w fotelach. Wkrótce zaczęły się pogaduchy i żarty. Uczestniczył w nich również Pan Jacek, który z poczuciem humoru w zajmujący i lekki sposób omawiał mijane obiekty i regiony, zapoznawał nas z ich dziejami i walorami przyrodniczymi – nie było pytań bez odpowiedzi. Poruszaliśmy się bez szaleństw, z dozwoloną prędkością pokonując kolejne punkty etapowe na trasie.

Wspaniała, słoneczna pogoda i piękne krajobrazy wprawiły nas w doskonałe humory, popłynęły wycieczkowe piosenki. Okazało się, że najlepszym wycieczkowym wodzirejem jest Ania Tarnawska, która rozśmieszała nas do łez także w kolejnych dniach.

Za oknami autokaru przesuwały się coraz to inne „obrazy”, a że podróżujemy zawsze z aparatami w ręku wiele z nich zostało utrwalonych na zdjęciach. „Z marszu” pokonaliśmy granicę państwa (PL/SK) – Mnisek n/Popradem oraz (SK/H) Milhošť–Tornyosnémeti. Z węgierskimi i rumuńskimi pogranicznikami spotkaliśmy się na przejściu Borş – Ártánd (granica państwowa H/RO). Przekraczając granicę węgiersko-rumuńską ze względu na różnicę czasu „straciliśmy” godzinę (zegarki przestawiliśmy o jedną godzinę w przód). Czas podróży był przeznaczony również na wprowadzenie w historię Rumunii, która niejednokrotnie spletała się z dziejami naszego kraju.

Wiele uwagi Pan Jacek poświęcił przybliżeniu celu naszej podróży – Transylwanii, czyli rum. Transilvania lub Ardeal, węg. Erdély, niem. Siebenbürgen oraz miast, które będziemy zwiedzali m.in. Cluj-Napoca, Brasov, Sibin i Sighişoara. Istotną była informacja, że przez wieki specyfikę tego regionu kształtowały burzliwa historia, przenikające się wpływy wielu narodów, kultur i religii m.in. bizantyjskie, rzymskie, tureckie, węgierskie, niemieckie, rumuńskie a nawet polskie. Poznaliśmy również podstawowe słowa i zwroty w języku rumuńskim.

Przed godziną 20-tą dotarliśmy do celu pierwszego dnia podróży Cluj-Napoca (rum. Cluj-Napoca, węg. Kolozsvár, niem. Klausenburg; do 1974 roku Kluj) i hotelu „Olimp”. Po rozlokowaniu się w pokojach zeszliśmy na obiadokolację przygotowaną przez obsługę hotelu. W jej trakcie Pan Jacek, przedstawił szczegółowy plan na kolejny dzień. Po posiłku, zmęczeni trudami całodziennego podróży i z perspektywą wczesnej pobudki w dniu następnym, udaliśmy się na zasłużony wypoczynek.

Kolejne dni wycieczki przebiegały według podobnego harmonogramu: śniadanie i poranna kawa, wykwaterowanie z hotelu, przejazd do miejscowości i miast objętych programem zwiedzania. Zwiedzanie obejmowało m.in. najcenniejsze zabytki i największe atrakcje, polonica.

Mimo intensywnego zwiedzania zawsze był czas na małą kawę i lokalne przysmaki oraz zakupy wyjątkowych pamiątek. Późnym popołudniem docieraliśmy do hoteli w których mieliśmy zaplanowane obiady-kolacje i nocleg. Wspólne posiłki były czasem, kiedy można było podzielić się z wrażeniami z mijającego dnia, poznać plan na dzień następny.

Trudy podróży wynagradzały zmieniające się za oknami autokaru krajobrazy. Były wprost niesamowite i zmieniały się niczym w kalejdoskopie. Podziwialiśmy góry i doliny, zalesione zbocza, wijące się serpentyny dróg. Można było dostrzec pola uprawne zbóż, kukurydzy, stada pasących się owiec, wołów, krów i koni. Bajeczne wrażenie robiły pola kwitnącej lawendy i romskie „pałace”, czyli domy mieszkalne dla wielopokoleniowych rodzin.

Podglądaliśmy lokalne życie w mijanych miejscowościach i miastach. Zrobiliśmy wiele zdjęć i kręciliśmy filmy. Czas przejazdu wypełniały rozmowy i śpiewy, a nawet można było sobie zafundować małą drzemkę.

Program wycieczki był przebogaty i nasz pilot dokładał starań by zrealizować wszystkie jego punkty. Zwiedzane kolejno miasta były przepiękne – pełne wąskich, krętych uliczek, cudownej architektury – i te kolory!

Zwiedzanie ułatwiały zestawy tour guide, bardzo często informacji pilota słuchaliśmy w marszu bez konieczności zatrzymywania się.

Pogoda sprzyjała nam przez wszystkie dni pobytu na ziemi rumuńskiej. Piękne słońce pozwalało nam podziwiać w pełnej krasie zwiedzane miejsca i lokalne atrakcje, zabytki.

Wiele z nich zachowało się w bardzo dobrym stanie, a niektóre zostały pięknie odrestaurowane. Opisanie wszystkich, często unikalnych w skali świata, zajęłoby dużo czasu i wymagałoby znacznej wiedzy fachowej.

Mieliśmy także okazję zakosztować niektórych tradycyjnych dań kuchni rumuńskiej m.in. smaku pysznych odmian serów – od żółtych po białe, mamałygi okraszonej tłustą śmietaną i ostrą w smaku świeżą bryndzą, oraz zawiesistej ciorby – zupy jarzynowej z kurczakiem, okraszonej śmietaną i dodatkiem ostrej zielonej papryki.

Było to pięć bardzo intensywnych dni i wyjątkowa trasa wycieczkowa. Przemierzyliśmy setki kilometrów by czerpać z tej wyprawy jak najwięcej. Myślę, że obraz Rumunii jaki mieliśmy w naszych wyobrażeniach przed wyprawą uległ zmianie. Przekonaliśmy się, że większość stereotypów związanych z Rumunią albo dawno już się zdezaktualizowało, albo jest po prostu krzywdzącym osądem.

Naszą podróż zakończyliśmy w miejscu w którym ją rozpoczęliśmy, czyli przy Rondzie Matecznego. Gorącymi oklaskami podziękowaliśmy organizatorom – członkom Zarządu SPH i pracownikom Eko-Tourist sp. z o.o. w Krakowie za pełny profesjonalizm. Dzięki ich zaangażowaniu, zmysłowi organizacyjnemu zrealizowany został ramowy program wycieczki, bardzo miło spędziliśmy czas i nabraliśmy ochoty na kolejne wyprawy. Pilotowi wycieczki – Panu Jackowi Jordanowi dziękujemy za opiekę oraz znaczący wpływ na dobry „team spirit”. Słowa podziękowania kierujemy również pod adresem Pana Grzegorza Górki – kierowcy, który wiozł nas bezpiecznie i z dużą kulturą.

Teraz pozostaje czekać na kolejny **wycieczkowy** wyjazd.

7. Akcja „Jubilat 2018” (Olszanica, 16 czerwca 2018 roku)

Fort 39 Olszanica to wyjątkowe miejsce na spotkania harcerskiej braci. Organizowane na jego terenie w miesiącu czerwcu spotkania z harcerskimi seniorami – członkami Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie, którzy przeżyli osiemdziesiąt lat stały się piękną tradycją. Każde ze spotkań ma swój indywidualny scenariusz i jest ciekawie zaplanowane. Niezmienny jest ich cel – zachowanie w pamięci ważnych osób i chwil w naszym życiu oraz stałe przypomnianie historii i tradycji krakowskiego harcerstwa.

W taki sposób powstał nieformalny krąg osiemdziesięciolatków. Od 2010 roku jego członkami zostało 24 druhen i druhow, a ich nestorem jest dh. hm. Władysław Pancerz, który osiągnął 92 rok życia.

W tym roku Akcja „Jubilat” odbyła się po raz dziewiąty. Goście nie zawiedli nas i odświętnie udekorowana hala do zajęć hipoterapii ledwo pomieściła harcerską brać, która przybyła aby świętować z Jubilatami:

- phm. Marią Trylską z d. Millan – drużynową 20 Podgórskiej Drużyny, Harcerek im. Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1957-1964, instruktorką w Hufcu ZHP Kraków-Podgórze,
- hm. Tadeuszem Prokopiukiem – instruktorem Hufca ZHP Kraków-Grzegórzki, z-cą komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP w latach 1965-1971, a następnie Komendantem Chorągwi Krakowskiej ZHP w latach 1971-1973
- hm. Zbigniewem Sabińskim – komendantem hufców ZHP Kraków-Zwierzyniec w latach 1967-1973, a od reorganizacji dzielnic miasta hufca ZHP Kraków-Krowodrza w latach 1973-1988.

którzy działają zgodnie z przekazywanym od ponad stu lat przesłaniem „*Harcerzem jest się przez całe życie*” nawet jeżeli ktoś odszedł od bieżącej czynnej służby.

Wszyscy przybywający mogli oglądać okolicznościową wystawę zdjęć oraz innych pamiątek związanych z działalnością Jubilatów. Na wielu twarzach wywoływały one zaskoczenie, radość i nieukrywane wzruszenie. W skupieniu i zadumie pochyłano się nad gablotami zawierającymi bezcenne medale i honorowe dyplomy.

Punktualnie z wybiciem godziny dwunastej uczestnicy spotkania odśpiewali Hymn Harcerski, po czym prowadząca całość – dh. hm. Danuta Noszka-Leśniewska – Prezes SPH powitała przybyłych gości na czele z prof. Jackiem Majchrowskim - Prezydentem Miasta Krakowa, Anną Okońską-Walkowicz - Pełnomocnikiem Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej, Teresą Starmach - Radną Województwa Małopolskiego. Swoją obecnością zaszczytili nas byli Komendanci Chorągwi Krakowskiej ZHP: hm. Juliusz Langner, hm. Władysław Pancerz, hm. Jarosław Balon, hm. Jerzy Klinik; byli i aktualni komendanci Hufców i jednostek harcerskich: hm. Zofia Barus, hm. Bogdan Makary, hm. Jerzy Kujawski, hm. Wiesław Wójcik, hm. Bogdan Zajac; Przewodniczący Komisji Historycznej Chorągwi Krakowskiej hm. Janusz Wojtycza, Elżbieta Pieszczyńska – b. st. wizytator Kuratorium Oświaty w Krakowie, członkowie SPH z przedstawicielami Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Druhá Prezes przekazała również serdeczne pozdrowienia od licznej grupy osób, którym stan zdrowia lub przyczyny losowe uniemożliwiły udział w spotkaniu. Gratulacje Jubilatów przekazali: prof. Józef Lipiec hm., prof. Adam Jelonek hm., Marian Kulig – Wicekanclerz Kapituły Orderu Uśmiechu Marek Valenta hm., Bogdan Dudkowski hm., Leszek Sułek hm., Teresa Laskoś hm. Wspólnie z Jubilatami świętowali również ich najbliżsi i przyjaciele.

Gdy przebrzmiały słowa piosenki „Płonie ognisko i szumią knieje” i Jubilaci rozpalili symboliczne watry (watra harcerek i watra harcerzy) dh. Danuta Noszka-Leśniewska przekazała głos hm. Andrzejowi Gaczorkowi - autorowi multimedialnych prezentacji przedstawiających kolejne etapy życia Jubilatów od czasów dzieciństwa, przez okres szkolny, czas studiów, pracy zawodowej i społecznej.

Pierwsza prezentacja poświęcona była Druhnie phm. Marii Trylskiej. Urodziła się Ona i wychowała w zasłużonej dla Łągiewnik rodzinie Millanów. Najmłodsza z rodzeństwa wzorem starszych braci swoją przygodę z harcerstwem rozpoczęła w Łągiewnickiej drużynie zachowej, w roku 1946. Przyrzeczenie Harcerskie złożyła 13 czerwca 1957 roku na ręce Druhny hm. Ady Stefańskiej. Po kilku miesiącach objęła funkcję drużynowej 20 Podgórskiej Drużyny Harcerek im. Marii Curie-Skłodowskiej. W sierpniu 1959 roku ukończyła kurs podharc mistrzowski, którego członkowie utworzyli Krąg „Powsinogów Bieszczadzkich”. Z kręgiem tym, mimo że od wielu lat mieszka w Kielcach, związała się na długie lata. Była organizatorką i komendantką kilku obozów letnich, uczestniczyła w spotkaniach instruktorskich oraz zlotach harcerskich, w tym w roku 1960 w Zlocie Grunwaldzkim w 550 rocznicę bitwy pod Grunwaldem razem z drużynami krakowskiej Komendy Chorągwi.

Mąż Zdzisław Trylski w latach 1959-1965 pełnił funkcję komendanta Hufca ZHP Kraków-Podgórze. Mimo, że od roku 1965 zamieszkali w Kielcach utrzymywali stały i bliski kontakt z krakowskim harcerstwem, macierzystym Hufcem Kraków-Podgórze, oraz bliskimi sercu Łągiewnikami. Rodzinne harcerskie tradycje kontynuowały córki i syn, a także wnuki.

Mimo upływu lat Druhna Maria zachowuje pogodę ducha, realizuje swoje plany i marzenia, dzieli się i „zaraża” innych swoją pasją – od dziecka lubi śpiewać i śpiewać. Jest dla nas przykładem, jak warto żyć – „bo życie to dar nie zmarnuj go na smutki i żale”.

Prezentację harcerskiej drogi Druhny Trylskiej zakończyła piosenka „Z miejsca na miejsce”, którą zadedykowali Jej czuwający nad muzyczno-wokalną oprawą spotkania Druhowie Andrzej Łanuszka i Jarosław Balon.

Akcja „Jubilat” jest znakomitą okazją do wręczenia zasłużonym instruktorom-seniorom odznaczeń harcerskich i regionalnych, okolicznościowych dyplomów przyznawanych za wieloletnią służbę instruktorską, osiągnięcia w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży, a także za wybitne zasługi dla Krakowa i jego mieszkańców.

W bieżącym roku Prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski osobiście odznaczył odznaką „Honoris Gratia” dh. hm. Małgorzatę Pobóg-Malinowską natomiast Jubilaci Druhowie hm. Tadeusz Prokopiuk i hm. Zbigniew Sabiński otrzymali okolicznościowe listy gratulacyjne i upominki. Zabierając głos Pan Prezydent stwierdził, że trudno jest mu mierzyć się z Jubilatami w harcerskich dokonaniach, ale w młodości też był harcerzem i uczestniczył w kilku obozach harcerskich m. in. w Akcji „Zamont”. Natomiast końcowe stwierdzenie, że obecnie wiek nie pozwala Mu na wpisanie do Kręgu Jubilatów, ale przyszłość jest przed nim zostało przyjęte przez obecnych serdecznymi uśmiechami i brawami.

Następnie Druhna hm. Danuta Noszka-Leśniewska wręczyła Druhnie phm. Marii Trylskiej Odznakę „Za Zasługi dla SPH” i symboliczną czerwoną różę.

Druhowie Jubilaci zostali poproszeni o przekazanie otrzymanych róż małżonkom, jako wyrazu podziękowania i wdzięczności „Za lata wyrozumiałości i akceptowania sytuacji, gdy harcerstwo brało górę nad życiem rodzinnym”. Do gratulacji dla wyróżnionych zebrani na sali dołączyli dedykację ubraną w słowa znanej i lubianej „Piosenki instruktorskiej” która była również wprowadzeniem do wspomnień Druha hm. Tadeusza Prokopiuka.

Swoją przygodę z harcerstwem Druh Tadeusz Prokopiuk rozpoczął w wieku 12 lat, jako uczeń klasy piątej w Szkole Podstawowej będącej Szkołą Ćwiczeń Państwowego Liceum Pedagogicznego w Leśnej Podlaskiej pow. Biała Podlaska. Do Organizacji Harcerskiej ZMP został zapisany wraz z kolegami z klasy przez Janusza Krzemińskiego, przewodnika harcerskiego i młodego nauczyciela przysposobienia wojskowego w Liceum Pedagogicznym. Po ukończeniu szkoły podstawowej Druh Tadeusz kontynuował dalszą naukę w Liceum Pedagogicznym w Leśnej Podlaskiej, a w latach 1956-1960 studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie na Wydziale Filologiczno-Historycznym. Ponowny kontakt, tym razem już ze Związkiem Harcerstwa Polskiego, miał miejsce w 1960 roku w Szkole Podstawowej Nr 39 na Dąbiu w Krakowie. Jako młodemu nauczycielowi rozpoczynającemu pracę ówczesny dyrektor szkoły Józef Bonczar powierzył zadanie opiekuna drużyny harcerskiej im. Janka Bytnara „Rudego”, której drużynowym był Jan Rolewicz.³ Z funkcji opiekuna drużyny Druh Prokopiuk szybko przeszedł do czynnej działalności instruktorskiej. W Hufcu ZHP Kraków-Grzegórzki był m. in. instruktorem i kierownikiem referatu „Nieprzetartego Szlaku”. W 1964 roku otrzymał stopień przewodnika. Bardzo dobre wyniki w pracy szkolnej i społecznej przyniosły awans na zastępcę dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 18, przy ul. Topolowej w Krakowie. Coraz częściej Druh Tadeusz łączył pracę zawodową z działalnością instruktorską w ZHP. W 1965 roku zdecydował się na przyjęcie propozycji objęcia funkcji zastępcy Komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP z jednoczesną pracą nauczyciela w Zespole Szkół Poligraficzno-Księgarskich przy ul. Podwale 6 w Krakowie. Ówczesny Komendant Chorągwi Druh Władysław Panczerz przy wsparciu Ewy Pietrusińskiej i Tadeusza Prokopiuka, dużym zaangażowaniu kadry, pomocy sojuszników ZHP

³ Jan Stefan Rolewicz (1921-1982) pseud. Rafał – polski działacz społeczny, inżynier mechanik, harcmistrz, żołnierz Szarych Szeregów AK. Kontynuator rodzinnych tradycji harcerskich. Żołnierz „Szarych Szeregów”, więzień Pawiaka i obozów koncentracyjnych Groß-Rosen i Flossenbürg. Jan Rolewicz w latach 1961-1963 roku był też komendantem Hufca Kraków-Grzegórzki, następnie kierował kilkoma szczerpami krakowskimi. W czasie Obchodów Kopernikowskich koordynował „Operację 1001-Frombork” z ramienia ZHP (1968-1973).

efektywnie realizował przyjęte przez władze Związku i Radę Chorągwi programy rozwoju i pracy wychowawczej. Szczególnym przykładem aktywności krakowskich harcerzy był rok harcerski 1966/1967, który Rada Chorągwi ogłosiła rokiem sztandarowym oraz Zlot Chorągwi w dniach 7-8 października 1967 roku. Kulminacyjnym akcentem zlotu był apel jednostek chorągwi krakowskiej na Rynku Głównym w czasie którego nastąpiło uroczyste nadanie chorągwi imienia Tadeusza Kościuszki i sztandaru. Ok. 80% drużyn chorągwi uzyskało wówczas tytuł „Drużyny Kościuszkowskiej”.

24 czerwca 1971 roku hm. Tadeusz Prokopiuk wybrany został Komendantem Chorągwi Krakowskiej ZHP. W latach 60-tych i 70-tych dwudziestego wieku Chorągiew Krakowska ZHP osiągnęła najwyższy stopień rozwoju organizacji i skuteczności wychowawczego oddziaływania na młodzież. Jest w tym duża zasługa Tadeusza Prokopiuka, który potrafił mobilizować kadrę do działań, tworzyć warunki sprzyjające osiąganiu sukcesów i wykorzystywać pomoc władz, oświaty i innych sojuszników skupionych w Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Inicjatywy i efekty działalności Chorągwi Krakowskiej ZHP były znane władzom ZHP i cenione. Głos instruktorów Krakowskiej Chorągwi liczył się na wszystkich forach ZHP. Nie brakło też instruktorów ZHP z Krakowa we władzach naczelnych, np. Tadeusz Prokopiuk na IV Zjeździe ZHP w 1968 roku został członkiem CKR, Władysław Pancerz i Ewa Pietrusińska – członkami RN ZHP. Na V Zjeździe ZHP w 1972 roku Druh Tadeusz Prokopiuk został wybrany na członka Prezydium RN ZHP. Druh hm. Tadeusz Prokopiuk aktywnie uczestniczył w przygotowaniach do V Zjazdu, jak również w czasie jego obrad. Był przewodniczącym komisji organizacyjnej V Zjazdu a także prowadził końcowy fragment obrad V Zjazdu (przyjmowanie uchwał, wybory władz naczelnych, w tym naczelnika ZHP – hm. Stanisława Bohdanowicza, 1969-1974). W maju 1973 r. w związku z powołaniem na funkcję przewodniczącego RW FSZMP hm. Tadeusz Prokopiuk przekazał funkcję komendanta chorągwi dh. hm. Stanisławowi Ciule. Zaznaczyć należy, że Druh Prokopiuk był jedynym instruktorem ZHP na tej funkcji w Polsce. Z przewodniczenia Radzie Krakowskiej FSZMP zrezygnował pod koniec 1975 roku. Czynnym instruktorem był jeszcze do 1981 roku działając w Krakowskiej Radzie Przyjaciół Harcerstwa. Po przejściu do grona Instruktorów-Seniorów na miarę możliwości udzielał różnej pomocy Komendzie Chorągwi, Komisji Historycznej i Harcerskiemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Małe Słowianki” (lokalowej, wydawniczej, materialnej).

W końcu 1999 roku na prośbę ówczesnego komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP hm. Jerzego Klinika aktywnie włączył się w tworzenie Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie. Pełnił w nim równe funkcje m. in. pierwszego przewodniczącego Zarządu Tymczasowego SPH (rok 2000), w-ce prezesa Zarządu SPH (2000-2002) i w-ce przewodniczącego Komisji Rewizyjnej SPH w kadencji III-VII (lata 2004-2017).

Ważne miejsce w życiu Druha Tadeusza zajmowała praca zawodowa. Po roku 1975 możemy podzielić ją na dwa etapy:

- pierwszy – od listopada 1975 do maja 1985 roku, jako urzędnika administracji państwowej na różnych kierowniczych stanowiskach w Urzędzie Miasta Krakowa;
- i drugi – od kwietnia 1985 do marca 2007 roku – w Biurze Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, nadal jako urzędnik państwowej administracji w randze dyrektora Biura, będącego terenową komórką dawnej kancelarii Rady Państwa, a od 1990 r. Kancelarii Prezydenta RP. Jednocześnie na mocy powołania przez Radę Państwa od 1985 r., a później przez Prezydenta RP był członkiem SKOZK.

Wprawdzie w marcu 2007 roku zakończył wieloletnią aktywność zawodową, ale jeszcze przez dwa lata do 30 czerwca 2009 roku był sekretarzem SKOZK.

W pracy zawodowej Tadeusz Prokopiuk dał się poznać jako doskonały organizator pracy własnej, oraz podległych struktur biur i urzędów. Był znakomitym administratorem tworzącym warunki organizacyjne i ekonomiczne do sprawnego ich funkcjonowania i rozwoju. Pomimo wielu osiągnięć, jakie odniósł w życiu, pozostał człowiekiem skromnym, nie zabiegającym o awanse i zaszczyty, z którym można porozmawiać o wszystkim. Oprócz tego ma niezwykły dar łatwego przekazywania swoich myśli i pomysłów.

Za swoją wieloletnią działalność zawodową i publiczną Druh hm. Tadeusz Prokopiuk był wielokrotnie odznaczony i wyróżniany odznaczeniami państwowymi m. in.: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski; Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi; odznaczeniami resortowymi: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”; regionalnymi „Odnaką Honoris Gratia” i organizacyjnymi: Medalem Komisji Historycznej ZHP Chorągwi Krakowskiej z nr 1, Złotą Honorową odznaką 100-lecia Harcerstwa w Krakowie. W roku 2010 otrzymał Medal Za Zasługi dla SPH, a w roku 2014 Sygnet i Tytuł Kawalera SPH w Krakowie.

Wspomnienia o Jubilacie zakończyła ulubiona przez Niego piosenka „Przez pola, lasy i łąki” i nadszedł czas na kolejny punkt programu – prezentację „Harcerstwo – moja pasja, moje życie. Hm. Zbigniew Sabiński – „Chytry Ryś”.

Druh Zbigniew Sabiński trafił do Krakowa ze Lwowa. W Krakowie po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował dalszą naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Bartłomieja Nowodworskiego, a następnie studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej.

Swoją przygodę z harcerstwem rozpoczął 18 maja 1949 roku w 15 Drużynie Harcerzy im. Władysława Mitkowskiego. Zaliczył pierwszy obóz w Falsztynie pow. Nowy Targ, 29 lipca 1949 roku złożył Przyrzeczenie harcerskie na ręce phm. mgr. Zbigniewa Leśniaka i zdobył stopień młodzika. Po kilku latach przerwy, gdy ZHP reaktywował działalność, od roku 1956 kontynuował harcerską służbę w szeregach swojej ukochanej „piętnastki”. Zdobywał kolejne stopnie instruktorskie i wkrótce na długie lata stanął na czele „piętnastki” i Szczepu Wierchy XV działającego przy szkołach podstawowych nr 31 i 93. Obowiązki komendanta szczepu łączył z pełnionymi funkcjami w Komendzie Hufca ZHP Kraków-Zwierzyniec (z-ca komendanta hufca 1963/64-1966/67, komendant 1967/68-1972) i Kraków-Krowodrza (1972-1973/74). Śmiało możemy nazwać Druha Zbigniewa Sabińskiego Dziekanem Hufcowych Chorągwi Krakowskiej, bo funkcję komendanta hufca pełnił nieprzerwanie przez 21 lat i 8 miesięcy. Działalność instruktorską w ZHP Druh Sabiński łączył z pracą zawodową w Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harcerza” (lata 1966-2007, dyrektor). Popularny MDK przez długie lata był siedzibą zwierzynieckiej i krowoderskiej komendy hufca, a przyległe tereny Parku Jordana miejscem zbiórek, bazą biwakowo-obozową dla harcerzy. Długa jest lista indywidualnych osiągnięć Druha Zbyska, nazywanego przez

wszystkich „Saba”, oraz kierowanych przez niego zespołów zwierzyniecko-krowoderskiej kadry instruktorskiej. Wymienić można niektóre z nich : uroczystości wręczenia sztandaru Szczepowi „Wierchy” XV im. Władysława Mitkowskiego – 3 październik 1965 r.; przekształcenie baczki pod Durbaszką w schronisko harcerskie w którym goszczą dzieci i młodzież szkolna i studencka z Krakowa i całego kraju; kampania „Bohater” i Akcja Sztandarowa Hufca Kraków-Krowodrza zakończona złotem hufca i wręczeniem sztandaru – Błonia krakowskie, 5 maj 1974 r.; przekształcenie historycznego obiektu „Fort-39” w Olszanicy na siedzibę Harcerskiego Klubu Turystyki Konnej „Tabun” (obecnie Ośrodek Rekreacji i Rehabilitacji Konnej „Tabun” – filia MDK „Dom Harcerza”); Jubileuszowy Złot 70-lecia Harcerstwa oraz inauguracja roku harcerskiego Chorągwi Krakowskiej – Błonia krakowskie, 18-21 września 1981 roku. „Saba” był komendantem przeszło 33 obozów i zimowisk w Polsce i poza jej granicami. Trudno jest określić liczbę akcji i zlotów, w których uczestniczył oraz kursów instruktorskich, których był komendantem. W roku 2007 „Saba” przeszedł na zasłużoną emeryturę. Przeszedł, ale kieruje pracą bliskiego sercu Ośrodka Szkolno-Wypoczynkowego „Fort 39” w Olszanicy.

Za swoją wieloletnią działalność zawodową i publiczną Druh hm. Zbigniew Sabiński był wielokrotnie odznaczony i wyróżniany odznaczeniami państwowymi m. in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Brązowym Krzyżem Zasługi; odznaczeniami resortowymi: Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”; regionalnymi Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej”, „Odznaką Honoris Gratia” i organizacyjnymi: dwukrotnie Medalem „Za Zasługi dla Chorągwi Krakowskiej ZHP”, Złotą Honorową odznaką 100-lecia Harcerstwa w Krakowie oraz licznymi honorowymi odznakami szczepów i drużyn harcerskich. W roku 2011 otrzymał Medal Za Zasługi dla SPH.

Spotkanie miało charakter dostojny, ale nie brakowało w nim swobody i uśmiechu. Był nawet quiz z nagrodami dla uważnych słuchaczy. W prezentację wpleciono także dobrze wszystkim znane i chętnie śpiewane piosenki „Harcerska dola” i „Idziemy w jasną”.

Gdy zakończyły się multimedialne prezentacje i popłynęły słowa piosenki „Komendant” Druhna hm. Danuta Noszka-Leśniewska – Prezes SPH w asyście Pani Aleksandry Grodeckiej Dyrektor MDK „Dom Harcerza” wręczyła Jubilatom okolicznościowe adresy i tradycyjne floo.

Nadszedł również długo oczekiwany moment indywidualnych spotkań z Jubilatami – gratulacji, życzeń, zdjęć, długotrwałe i gromkie oklaski. Składanie życzeń i gratulacji trwało długo. Jubilaci *nie kryli wzruszenia*, gdy otrzymywali życzenia, bukiety kwiatów m. in. z własnoręcznie zbieranych stokrotek (Druhna Jolanta Lasyk-Syrek), róż (Druhna Małgorzata Pobóg-Malinowska). Uwagę wszystkich przyciągnął okolicznościowy kolaż i życzenia autorstwa Druhny Jolanty Lasyk-Syrek dedykowane Druhowi Sabińskiemu.

Czuwaj! Zawsze Druhu, Zawsze „Sabo”!
Tylko dwa dni w życiu się nie liczą: wczoraj i dziś
Ciekawe jest tylko jutro, bo jest szansą na zmianę, na nowe.
Pogody ducha, poczucia siły,
Wolności dystansu do „muszę”, wiary w to, że „mogę”,
Zawsze w zasięgu ręki różowych okularów,
Wiatru w żagle i kursu na marzenia nie tylko wspomnienia.
„Chociaż ogniska już dogasa blask ...” i „Do odwrotu głos trąbki wzywa ...”
To przecież „Jeszcze nie wracam do domu”,
„Trzepoce z wiatrem jak płomień mundur harcerski nasz ...”

Popłynęły również słowa piosenki - dedykacji „Stokrotka” jako wyraz wielkiej sympatii, uznania i podziękowania dla Tych, którzy odcisnęli trwałe ślad w historii krakowskiego harcerstwa. O Jubilatach pamiętał także Jurek „Szpinak” Kujawski, który wręczył im „wiosełka” z dedykacjami oraz uderzył w żeglarski dzwon (niczym w Dzwon Zygmunta).

Drodzy Jubilaci, jeszcze raz życzymy Wam dużo zdrowia, długiego, szczęśliwego i owocnego życia!

Przed opuszczeniem sali wszyscy goście zostali zaproszeni do pamiątkowego „rodzinnego” zdjęcia.

Później nastąpiła część konsumpcyjna, bo nic tak nie łączy, otwiera umysły i serca, jak razem pobyc w dobrym towarzystwie, porozmawiać i pośmiać się. Pod zielonym namiotowym płótnem, w miejscu sprzyjającym rozmowom – dyskusjom i wymianie poglądów nie było końca. Ożyły wspomnienia, powróciły historie ze wspólnie przemierzonych szlaków i przeżytych razem chwil.

W spotkaniu, które przebiegało w miłej rodzinnej atmosferze uczestniczyło ponad 90 osób. O wyjątkowość tegorocznej IX Akcji „Jubilat” postarali się nie tylko Dostojni Jubilaci. Na jej organizację, sprawny przebieg znaczący wpływ miały również zaangażowanie gospodarzy miejsca spotkania Aleksandry Grodeckiej, Katarzyny Furtak – kierownika Ośrodka Tabun, Mirosława Lisika – kierownika gospodarczego MDK „Dom Harcerza”, oraz organizatorów–członków Zarządu SPH: hm. Danuty Noszki-Leśniewskiej, hm. Stanisława Piaseckiego, hm. Magdaleny Migacz, hm. Wiesława Wójcika, hm. Tadeusza Kubasa i hm. Andrzeja Gaczorka. Dziękujemy również Druhom hm. Andrzejowi Łanuszce i hm. Jarosławowi Balonowi za wspianą muzyčno-wokalną oprawę. Wielkie słowa uznania i podziękowania kierujemy również do wszystkich uczestników IX Akcji „Jubilat”. Mamy nadzieję, że za rok będzie równie wspianale

...

Członkowie elitarnego Klubu „ 80 plus „

Lp.	rok	data	Jubilaci
1	2010	12.06.2010	hm Władysław Pancerz (Komenda Chorągwi Krakowskiej) hm Juliusz Langner (Hufiec Kraków-Nowa Huta) hm Zenon Morawiec (Hufiec Kraków-Nowa Huta)
2	2011	11.06.2011	hm Adam Jelonek (Hufiec Kraków-Podgórze) hm Danuta Bobek (Nieprzetarty Szlak) mgr Jan Nowak (Krakowska Rada Przyjaciół Harcerstwa)
3	2012	16.06.2012	hm Stefan Schab (Hufiec Kraków-Podgórze) Druh Lesław Połomski (Hufiec Kraków-Podgórze) Prof. Andrzej Kurz (Krakowska Rada Przyjaciół Harcerstwa)
4	2013	09.06.2013	hm Tadeusz Gąsecki (Hufiec Kraków-Nowa Huta) phm Teresa Zamojska (Hufiec Kraków-Podgórze) phm Jan Ziembła (Hufiec Kraków-Podgórze)
5	2014	21.06.2014	hm Marek Kudasiewicz (Hufiec Kraków-Krowodrza) hm Barbara Pajor (Hufiec Kraków-Nowa Huta) hm Zdzisław Pajor (Hufiec Kraków-Nowa Huta) hm Tadeusz Norek (Hufiec Kraków-Podgórze) phm Aleksander Tippe (Hufiec Kraków-Podgórze)
6	2015	13.06.2015	hm Ryszard Korski (Hufiec Kraków-Śródmieście) phm Bogdan Głąb (Hufiec Kraków-Podgórze)
7	2016	18.06.2016	hm Anna Urbańska (Komenda Chorągwi Krakowskiej) hm Jan Ozaist (Hufiec Podkrakowski) hm Maria Targosz (Hufiec Wadowice)
8	2017	10.06.2017	phm Danuta Siekańska (Hufiec Kraków-Podgórze) phm Bogdan Marzec (Hufiec Kraków-Podgórze) mgr Marian Kulig (Krakowska Rada Przyjaciół Harcerstwa)
9	2018	16.06.2018	phm Maria Trylska (Hufiec Kraków-Podgórze) hm Tadeusz Prokopiuk (Komenda Chorągwi Krakowskiej) hm Zbigniew Sabiński (Hufiec Kraków-Krowodrza)

8. Obóz Żeglarski „Zalew Szczeciński 2018”

Dziesiąty Obóz Żeglarski Stowarzyszenia został w tym roku zorganizowany w terminie od 29 czerwca do 15 lipca 2018 roku na Zalewie Szczecińskim. Ilość uczestników : 30 osób. Kadra Obozu:

Komendant – phm Andrzej Marcińczyk (Kapitan Jachtowy)

Kwaternistrz – Rafał Łukasik (Żeglarz Jachtowy)

Oboźny – Michał Leja (Żeglarz Jachtowy)



Okolicznościowa pieczęć obozowa (projekt i wykonanie: hm Krzysztof Poniedziałek)

Zarząd Stowarzyszenia na potrzeby obozu wycarterował w Firmie „Perfekt Charter” Tomasz Żórawiński Szczecin , trzy łodzie żaglowe, MAXUS 33.

Jacht MAXUS 33 jest przeznaczony do żeglugi przybrzeżnej dla 8-10 osób. Jest to nowa jednostka, luksusowo wyposażona, z trzema dwuosobowymi zamykanymi kabinami, oraz messą w której mogą nocować 4 osoby. Wysokość w kabinie 195cm zapewnia pełną wygodę. Wszystkie pomieszczenia są ogrzewane WEBASTO, co znacznie wydłuża sezon żeglarski. Ogromny kokpit zadowolony nawet najbardziej wymagających. Jednostka została wyposażona w nowoczesny sprzęt.

Dane techniczne jachtu:

Ilość koi – 10

Długość kadłuba – 9,95 m

Szerokość kadłuba – 3,20 m

Wysokość wnętrza – 1,95 m

Powierzchnia żagli – 50 m²

Wysokość masztu – 12,5 m

Masa – 4100 kg



Plakietka obozowa (projekt: hm Krzysztof Poniedziałek)

Kadra żeglarska obozów SPH jest od kilku lat niezmienna. Funkcję sternika na obozach pełnią „stare wilki morskie” w osobach:

phm Andrzej Marcińczyk (Kapitan Jachtowy)

Piotr Zadrożny (Kapitan Jachtowy)

Paweł Firlit (Jachtowy Sternik Morski)

Na podkreślenie zasługuje fakt, że ich udział w obozie ma charakter wolontariatu, a jeżeli chodzi o wiedzę, doświadczenie i umiejętności żeglarskie to nasuwa się jedno młodzieżowe określenie: „szacun”.

Obóz widziany „oczyma” Druha Oboźnego (Paweł Leja):

„W tym roku obóz młodzieżowy SPH odbył się na wodach od Polskiej wyspy Wolin, aż po wschodnie brzegi niemieckiej Rugii. W naszych morsko-zalewowych tułaczkach udało nam się „podbić” Szczecin, Świnoujście, Dziwnów, Peenemünde oraz Lauterbach oczywiście spośród wielu innych. Nie omieszkaliśmy także rzucić Neptunowi wyzwania w jego żywiole, czyli na pełnym morzu, za co co poniektórzy członkowie naszych dzielnych załóg musieli oddać ofiarę w postaci zawartości żołądka. Warto nadmienić, że nie była to walka łatwa. Władca Mórz już na kanale na Zalew przywitał nas falami (jak to mawiają wilki morskie) na dwóch chłopa, nie wspominając już o morzu gdzie zafundował nam mycie pokładu z nabłyszczaniem w zestawie. Mimo tych trudności, udawało nam się chwilami osiągać prędkości rzędu 20 Mm/h co świadczy tylko i wyłącznie o pełnym profesjonalizmie samej żeglugi, bez odpowiednich umiejętności wręcz niemożliwej w takich warunkach. Rejs mimo oczywistych walorów żeglarskich przyniósł nam także wiele okazji do zgłębiania historii ziem Pomorza, a wręcz całego świata. Odwiedziliśmy bowiem oprócz lokalnych zabytków (m.i Katedra w Kamieniu Pomorskim gdzie wysłuchaliśmy koncertu organowego oraz wioska Wikingów w Wolinie z wiernym odwzorowaniem warunków życia pradawnych mieszkańców tych ziem) także miejsce gdzie ważyły się losy II wojny światowej – poligonu i wytwórni rakiet dalekiego zasięgu Armii Niemieckiej. W tamtym właśnie miejscu karierę swą rozpoczął Werner von Braun, późniejszy dowódca misji Apollo. Nie brakło także bardziej współczesnych akcentów, albowiem udało nam się dostać na pokład zacumowanego w tamtejszym porcie radzieckiego myśliwskiego okrętu podwodnego. Tegorocznym komendantem obozu był dh. Andrzej Marcińczyk, który na czele kadry razem z Piotrem Zadrozny oraz Pawłem Firlitem czuwali nad bezpieczeństwem oraz pomyślną realizacją całego przedsięwzięcia. Funkcję oboźnego pełnił Michał Leja”.

Skład Załóg

Wachta I sternik Andrzej Marcińczyk (Kapitan Jachtowy)
s/y „Mese” (Maxus 33)

Skład załogi

Michał Leja

Leon Duraj

Zuzanna Pałosz

Katarzyna Tyrybon

Magda Kurbiel

Weronika Marcińczyk

Krzysztof Kozik

Wiktoria Bąk

Wachta II sternik Paweł Firlit (Jachtowy Sternik Morski)
s/y „Wieczorny Szkwał” (Maxus 33)

Skład Załogi

Bartłomiej Dzierwa

Mateusz Kurbiel

Zofia Młodecka

Rafał Łukasik

Mikołaj Łukasik

Stanisław Bąk

Katarzyna Jaruga

Bartosz Młodecki

Tadeusz Ożóg

Wachta III sternik Piotr Zadrozny (Kapitan Jachtowy)
s/y „Poranny Szkwał” (Maxus 33)

Skład Załogi

Anna Jaszczur

Angelika Szwaja

Olga Przeniesławska/Władysław Zadrozny

Natalia Trzcianowska/Paweł Zadrozny

Adam Skubida

Wiktoria Bąk

Michał Pobudkiewicz

Obozy Żeglarskie Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie
w latach 2009 – 2018

Lp .	Miejsce	Czas trwania	Ilość uczestników	Komendant	Kwatermistrz
1.	Jeziora Mazurskie	18.07. – 25.07.2009 r.	25	hm. Stanisław Piasecki	Teresa Chmielarz-Bryndza
2.	Jeziora Mazurskie	17.07. – 28.07.2010 r.	28	hm. Krzysztof Poniedziałek	hm. Stanisław Piasecki
3.	Jeziora Mazurskie	02.07. – 17.07.2011 r.	26	phm. Andrzej Marcińczyk	Teresa Chmielarz-Bryndza
4.	Jezioro Jeziorak	06.07. – 16.07.2012 r.	22	hm. Krzysztof Poniedziałek	Ewelina Kaczanowska
5.	Jeziora Mazurskie	29.06. – 12.07.2013 r.	26	hm. Krzysztof Poniedziałek	hm. Stanisław Piasecki
6.	Jeziora Mazurskie	28.06. – 11.07.2014 r.	23	hm. Krzysztof Poniedziałek	hm. Maciej Struś

7.	Jeziora Mazurskie	11.07. – 44.07.2015 r.	27	hm. Krzysztof Poniedziałek	Piotr Głownia
8.	Jeziora Mazurskie	25.06. – 08.07.2016 r.	19	phm. Andrzej Marcińczyk	Izabella Nicek
9.	Jezioro Jeziorak	08.07 - 23.07.2017r.	28	phm. Andrzej Marcińczyk	hm. Tadeusz Kubas
10	Zalew Szczeciński	29.06.- 15.07.2018r.	29	phm. Andrzej Marcińczyk	Rafał Łukasik

W dotychczas zorganizowanych 10-ciu obozach żeglarskich wzięło udział 253 osoby, a 30 uzyskało uprawnienia państwowe – Patent Żeglarza Jachtowego.

I.p.	Imię i nazwisko	stopień żeglarski	Data zdobycia	Miejscowość
1.	Jerzy Szydłowski	Żeglarz Jachtowy	2009	Kraków
2.	Artur Wiecheć	Żeglarz Jachtowy	2009	Mucharz
3.	Dawid Pająk	Żeglarz Jachtowy	2009	Mucharz
4.	Roman Bryndza	Żeglarz Jachtowy	2009	Mucharz
5.	Krzysztof Poniedziałek	Żeglarz Jachtowy	2010	Kraków
6.	Izabela Koper	Żeglarz Jachtowy	2010	Kraków
7.	Marcin Dzięgielewski	Żeglarz Jachtowy	2010	Mucharz
8.	Filip Kiszka	Żeglarz Jachtowy	2010	Kraków
9.	Maciej Trąbka	Żeglarz Jachtowy	2010	Kraków
10.	Karol Wawrzkiwicz	Żeglarz Jachtowy	2010	Kraków
11.	Józef Ogiegto	Żeglarz Jachtowy	2011	Mucharz
12.	Leszek Malczyk	Żeglarz Jachtowy	2011	Mucharz
13.	Teresa Chmielarz-Bryndza	Żeglarz Jachtowy	2011	Mucharz
14.	Ewa Suknarowska	Żeglarz Jachtowy	2011	Mucharz
15.	Daniel Jakubas	Żeglarz Jachtowy	2011	Kraków
16.	Dominika Adaszek	Żeglarz Jachtowy	2012	Wadowice
17.	Urszula Firlit	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
18.	Paweł Łysik	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
19.	Wojciech Koper	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
20.	Krzysztof Urbaś	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
21.	Artur Staszkiwicz	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
22.	Karolina Staszkiwicz	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
23.	Bartłomiej Buczek	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
24.	Agnieszka Pietrzyk	Żeglarz Jachtowy	2012	Kraków
25.	Janusz Samborski	Żeglarz Jachtowy	2015	Kraków
26.	Piotr Głownia	Żeglarz Jachtowy	2015	Kraków
27.	Izabella Nicek	Żeglarz Jachtowy	2017	Kraków
28.	Michał Leja	Żeglarz Jachtowy	2017	Kraków
29.	Rafał Łukasik	Żeglarz Jachtowy	2017	Kraków
30.	Łukasz Miś	Żeglarz Jachtowy	2017	Mucharz

9. Obóz Zagraniczny SPH – „Chorwacja 2018”

W roku ubiegłym obóz zagraniczny Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie zlokalizowany był w miejscowości Neseber nad Morzem Czarnym w Bułgarii. W roku bieżący wróciliśmy do „korzeni”, czyli wczasy spędziliśmy w Chorwacji na Wyspie Krk w Hotelu „Adriatic” w miejscowości Omišalj, gdzie obozowaliśmy już w latach 2012 i 2013. Podobnie jak w roku ubiegłym skorzystaliśmy z oferty Firmy „Eko-Tourist” Sp. z o.o. Kraków, która zaproponowała 10 dniowy pobyt w Hotelu i bardzo atrakcyjny program.

Termin obozu: od 19 do 30 sierpnia 2018 roku. Liczba kadry i uczestników – 49 z których większość brała już udział we wcześniejszych naszych akcjach obozowych.

Kadra Obozu:

Komendant – hm Stanisław Piasecki

Uczestnicy Obozu:

- | | |
|---------------------------|-------------------------|
| 1. Babik Barbara | 25. Masa Krystyna |
| 2. Babik Leszek | 26. Masa Roman |
| 3. Biernat Krystyna | 27. Monica Elżbieta |
| 4. Biernat Marek | 28. Piasecka Anna |
| 5. Dobosz Marek | 29. Prabucka Teresa |
| 6. Dobosz Teresa | 30. Prabucki Waldemar |
| 7. Głuszcz Adam | 31. Przysucha Alicja |
| 8. Głuszcz Ewa | 32. Rojek Krystyna |
| 9. Głuszcz Magdalena | 33. Włodarczyk Jolanta |
| 10. Grosse Marek | 34. Tekiela Grażyna |
| 11. Homa Aleksander | 35. Urbaniec Ewa |
| 12. Homa Krzysztof | 36. Urbaniec Leon |
| 13. Janczarska Grażyna | 37. Urbaniec Róża |
| 14. Karaszkiewicz Paweł | 38. Wójcik Beata |
| 15. Karaszkiewicz Romana | 39. Wywiół Krystyna |
| 16. Kobierzyński Michał | 40. Zięcina Aleksandra |
| 17. Kobierzyński Mikołaj | 41. Zięcina Andrzej |
| 18. Kobierzyńska Zuzanna | 42. Zięcina Dorota |
| 19. Komorowska Małgorzata | 43. Zięcina Izabella |
| 20. Kubas Ewa | 44. Zięcina Kacper |
| 21. Krawiec Zdzisław | 45. Żurawel-Drwota Anna |
| 22. Maciejewska Barbara | 46. Żurek Justyna |
| 23. Małota Ewa | 47. Żurek Patrycja |
| 24. Marcińczyk Janina | |

W niedzielę, 19 sierpnia 2018 roku o godz. 23.30 zbiórka uczestników obozu na ul. Łągiewnickiej 48, przed Firmą Pana Marka Biernata, który wspólnie z Małżonką Krystyną również był uczestnikiem Obozu. Punktualnie o godz. 23.45 autokar wyruszył w kierunku pierwszego celu podróży – Doliny Wachau położonej 80 km na południe od Wiednia. Po 8 godzinach jazdy dojechaliliśmy do krainy moreli, zamków i winnic, czyli Doliny Wachau. Faktycznie, przewodniki się nie mylą – fantastyczne miejsce, ale naszym głównym celem jest miasto Melk i barokowe opactwo Benedyktynów.

Wachau – [przełomowy](#) odcinek doliny [Dunaju](#) pomiędzy miastem [Melk](#) i [Krems an der Donau](#) w [Dolnej Austrii](#), około 80 km na zachód od [Wiednia](#), słynący z licznych zabytków architektury świeckiej i sakralnej, średniowiecznych miasteczek oraz [uprawy winorośli](#) i [moreli](#). Ze względu na swoje unikalne walory widokowe, architektoniczne i kulturowe Wachau została wpisana w 2000 roku na [liście światowego dziedzictwa UNESCO](#). Położone na prawym brzegu Dunaju [Melk](#) jest zachodnią bramą do Wachau. Nad miastem góruje [barokowe opactwo Benedyktynów](#) z XVIII wieku. Założone w XI wieku, kiedy to [benedyktyni](#) przybyli z [Lambach](#) do Melk na zaproszenie [Leopolda II Pięknego](#). Zniszczone w XIII wieku, było wielokrotnie przebudowywane. W 1702 roku opat [Berthold Dietmayr](#) zainicjował gruntowną przebudowę klasztoru i kościoła. W latach 1702–1714 opactwo zostało kompletnie przebudowane według projektu [Jakoba Prandtauera](#) (1660–1726). Opactwo w Melk jest jednym z największych barokowych kompleksów budowli sakralnych na świecie. Nad opactwem góruje położony w centrum kompleksu kościół św. Piotra i św. Pawła z kopułą i dwoma wieżami. Wokół świątyni wznoszą się niższe zabudowania klasztorne, szkolne i biblioteczne.

Po zwiedzeniu Opactwa kierujemy się na Budapeszt, później Zagrzeb, Rijekę i po całodziennej męczącej podróży docieramy na miejsce, czyli miejscowości Omišalj na wyspie Krk (o godz. 19.30). W czasie podróży nie obyło się bez niespodzianek, bo do takich należy zaliczyć awarię klimatyzacji, a upał był nie do zniesienia, na zewnątrz ponad 40°C. Zakwaterowanie w pokojach 2-osobowych w depandance „Primorka” Hotelu „Adriatic”. Omišalj – miasteczko w północnej części wyspy Krk, położone na niemal 90-cio metrowym klifie, tuż za zjazdem z mostu łączącego wyspę z lądem. Tutejszy klimat jest bardzo łagodny – odpowiedni dla osób w każdym wieku. Okolicę otaczają piękne lasy oraz liczne pastwiska. Założone w średniowieczu, do dziś zachowało swój historyczny charakter, stad liczne zabytki i malownicze stare miasto z którego widać leżące na kontynencie Rijekę, opatię i Wyspę Cres.

Na podkreślenie zasługuje wspaniałe wyżywienie typu HB w postaci szwedzkiego stołu - posiłki bardzo urozmaicone i smaczne. Jeżeli do tego dodamy bardzo słoneczne i upalne dni to warunki do wakacyjnego odpoczynku są idealne, tym bardziej że przed uczestnikami 10 dniowy pobyt. W programie zaplanowano dwie wycieczki, rejs statkiem po Adriatyku, kominki i udział w zabawach tanecznych organizowanych przez Kierownictwo Hotelu.



Plakietka obozowa – projekt wykonał Druh hm Krzysztof Poniedziałek

Wycieczka na Półwysep Istria.

Region jest najdalej na zachód wysuniętą częścią Chorwacji, stanowi jednocześnie największy półwysep na Adriatyku - ponad 2800 km². Linia brzegowa wynosi około 445 km. Klimat śródziemnomorski z dużą ilością godzin słonecznych w roku - niemal 2400. Położony pomiędzy zatokami Triestańską, Kvarner i Rijecką. Dużą część półwyspu jest górzysta z największym masywem Ucka - 1396 m n.p.m. Śródziemnomorską roślinność tworzy między innymi makia oraz zielone lasy iglaste. Główne miasta: Pula, Poreč, Rovinj. Chorwacka Istria graniczy ze Słowenią oraz przez morze z Włochami. Znajduje się naprzeciwko Zatoki Weneckiej.

W piątek, 24 lipca 2018 roku punktualnie o godz. 8.00 wyjechaliśmy autokarem na pierwszą zaplanowaną wycieczkę, czyli objazd Półwyspu Istria i zwiedzenie jego głównych miast. Po trzech godzinach jazdy dotarliśmy do miejscowości Poreč, gdzie dołączyła do nas Pani Małgorzata Nowak Cvek (Polka, która ponad 20 lat temu wyszła za mąż za Chorwata i zamieszkała w Puli). Pani Małgorzata okazała się wspaniałą przewodniczką, która w sposób ciekawy i jednocześnie dowcipny przybliżyła nam historię Półwyspu Istria i takich miast jak: Pula, Poreč i Rovinj.

Poreč to miasto położone na zachodnim wybrzeżu półwyspu Istria. Jest miastem, które otrzymało tytuł jednej z najczęściej odwiedzanych miejscowości w Istrii. Miejscowa ludność zajmuje się głównie turystyką, a także handlem, rolnictwem oraz budownictwem lądowym i wodnym. Pierwszymi mieszkańcami półwyspu byli Ilirowie. Starówka, będąca sercem miasta, jest często określana mianem zabytku kulturowego, ze względu na jej długą i burzliwą historię. Ponadto w mieście znajduje się wiele zabytków, które trzeba zobaczyć, jak bazylika Eufrazijewa (będąca najcenniejszym zabytkiem tego miasta, zbudowana w połowie VI wieku, na fundamentach wcześniejszej jednonawowej bazyliki) i Wieża Północna (zbudowana w XV wieku, w stylu gotyckim, znajdująca się na początku ulicy Decumanusa, przy wjeździe do starego miasta), Kanonika (ukończona w 1251 roku, będąca doskonałym przykładem romantycznej architektury), średniowieczne mury (budowane w okresie od XII do XVI wieku), Marafor (będący największym rzymskim sanktuarium w Istrii, zbudowany w I wieku), romantyczny dom (z XIII wieku), świątynia Neptuna, okrągła wieża (zbudowana w drugiej połowie XV wieku), a także wiele innych zabytków.

Rovinj znajduje się na południowo-zachodnim wybrzeżu półwyspu Istria i otoczony jest przez 22 wyspy i wysepki. Jest ulubionym miastem turystycznym wielu osób. Przyjmuję się, że początki Rovinj sięgają III lub IV wieku, a może nawet wcześniej – pierwsze dowody osadnictwa w tym miejscu datuje się na I i II wiek. Okres pomiędzy XVI a XIX wiekiem, był kluczowy dla rozwoju i obecnego wyglądu miasta, co świadczy o jego ówczesnym dobrobycie. W ostatnich latach powstało wiele nowych plaż żwirowych, z których najpopularniejsze znajdują się w Valti, na kempingach Villas Rubin i Veštar oraz plaże w zatoce Lone. Osobom, które lubią aktywnie spędzać czas na plaży, polecamy plaże w zatoce Škaraba i te na przylądku Rusi, które są kąpieliskami na podwyższonych kamieniach, a fakt że woda jest tu głęboka, pozwala na akrobacje i skoki do morza. Całe wybrzeże Rovinj jest pod ochroną. Różnorodność podwodnego świata w postaci bogatej flory i fauny oraz szeroki zakres możliwości spędzania czasu, są w stanie zaspokoić nawet najbardziej wybrednych turystów, czyniąc Rovinj idealnym miejscem dla każdego. Miasto jest pełne obiektów kulturalnych i zabytków, znajdujących się na starym mieście (położonym na półwyspie i składającym się z wąskich uliczek, małych domów i placów), takich jak: mury i bramy miejskie (miasto zostało otoczone murami w VII wieku i miało 7 bram, z których do dziś zachowało się tylko trzy – bramy świętego Benedykta, Portica i Świętego Krzyża), kościół świętej Eufemii (górujący ponad centrum starego miasta, nazwany na cześć patronki miasta i zbudowany na początku XVIII wieku), baptysterium Trójcy Świętej (siedmiokątna budowla, będąca najstarszym budynkiem w mieście), barokowy klasztor franciszkanów (zbudowany na początku XVIII wieku), zamek na wyspie świętego Andrzeja (klasztor benedyktynów z VI wieku i zamek, który obecnie jest hotelem), Dvigrad (ruiny

średniowiecznego miasta, oddalone 23 km od Rovinj), kościół świętej Agaty, kościół Świętego Krzyża, kościół świętego Benedykta i wiele innych.

Najstarszym miastem wschodniego Adriatyku jest Pula. znajduje się na siedmiu wzgórzach, nad zatoką w południowo-zachodniej części półwyspu Istria, w otoczeniu małych wysp. Dzięki antycznej arenie zyskała przydomek chorwackiego Rzymu. To największe miasto w regionie, liczące ponad 58 tys. mieszkańców, może poszczycić się długą historią - pierwsze wzmianki o osadzie pochodzą sprzed 3 tys. lat. O powstaniu Puli mówi mitologia grecka. Według Likofrona, poety i filozofa, zawdzięcza ona swoje istnienie mieszkańcom Kolchidy. Jazon i Argonauci po nieudanej wyprawie po złote runo, zdecydowali się nie wracać na wybrzeże Morza Czarnego, tylko osiedlić na półwyspie Istria. W ten sposób narodziła się Pula. Najważniejsze zabytki miasta:

Amfiteatr

To szósty pod względem wielkości zachowany rzymski amfiteatr, zwany popularnie Areną (mieścił ponad 23 tys. osób). Wybudowany został w I w. n.e. za panowania cesarza Wespazjana. Dwie kondygnacje arkad i piętro z otworami tworzą ażurową ścianę (33 m wysokości) otaczającą arenę i ławki dla publiczności. W podziemiu mieściły się niegdyś po mieszczeniu dla gladiatorów, połączone z areną korytarzami (ostatnie walki odbyły się w 404 r. n.e., nim zostały zakazane). Obiekt pełnił później funkcję rynku, a za panowania Wenecjan służył za miejsce pozyskiwania kamieni. Obecnie gości festiwale muzyczne i filmowe oraz służy za tło koncertującym gwiazdom.

Twierdza

Wzniesiona na wzgórzu w centrum panuje nad okolicą - widoku z murów obronnych nie zastępują żadne budowle. Strategiczne położenie wzniesienia doceniano już w czasach prehistorycznych - plemię Histrian miało tu swoją siedzibę. W średniowieczu tereny przeszły w ręce kościoła, a w XII w. postawiono tu pierwszą fortecę. Wenecka twierdza pochodzi z XVII w. Obecnie mieści się w niej muzeum historyczne.

Brama Herkulesa

Najstarszy zachowany zabytek rzymskiej architektury w Puli (połowa I w. p.n.e.). Nazwana tak od imienia antycznego opiekuna miasta. Jest to prosta, kamienna brama pomiędzy dwiema okrągłymi średniowiecznymi basztami. Nad bramą wyrzeźbione są głowa i maczuga Herkulesa.

Późnym wieczorem wróciliśmy do Hotelu zauroczeni pięknem i niezwykłymi dziejami tej części Chorwacji. Mimo upału było wspaniale, dziękujemy Pani Małgosiu !!!

Kolejna wycieczka to zwiedzanie największej Wyspy Chorwacji – Wyspy Krk. W dniu 26 sierpnia 2018 roku, tym razem o godz. 9.00 wyjechaliśmy autokarem spod Hotelu „ADRIATIC” do stolicy Wyspy Krk, miasta o takiej samej nazwie. Tym razem pogoda była fatalna, obfite opady deszczu i mocny wiatr od lądu, czyli znana żeglarzom Bora. Towarzyszyła nam Pani Jolanta Ćar (Polka, od 15 lat mieszkająca w Chorwacji) pełniąca funkcję przewodniczki. W planie również zwiedzanie miejscowości Jurandvor oraz Vrbnik.

Krk jest miastem o wyjątkowej historii i kulturze. Znajduje się na wyspie o tej samej nazwie zwanej „Złotą wyspą”. Miejscowa ludność zajmuje się rybołówstwem, transportem morskim, przemysłem stoczniowym, rolnictwem i turystyką. Krk słynie z bogatego dziedzictwa kulturowego i z faktu, że w mieście znajdują się wspaniałe kompleksy katedr, a oprócz nich: kościół Matki Bożej Dobrego Zdrowia, klasztor franciszkanów i kościół św. Franciszka, klasztor Klarysek, benedyktyński klasztor i kościół Matki Bożej Anielskiej, wczesnochrześcijańska bazylika Wniebowzięcia NMP, Frankopanski kasztel, plac Kamplin, klasztor i kościół św. Wawrzyńca, Kościół podwójny św. Kwiryna i św. Małgorzaty, mury miasta.

Jurandvor, to wieś na wyspie Krk, w dolinie rzeki Suha Ričina. Historyczna miejscowość położona w pobliżu Baški, znana z tzw. Baszczańskiej płyty (Baščanska ploča) – zabytku piśmiennictwa chorwackiego (w historycznym alfabecie glagolickim) i historycznego znaleziska. Płyta została odnaleziona w starym kościele św. Lucji (Łucji). W kościelne dzwonnicy wisi dzwon z XIV wieku. Nazwa miejscowości pochodzi od nazwiska rodu zamieszkującego te okolice. Centrum wsi jest skoncentrowane wokół dworu – Jurin dvor.

Vrbnik (miasteczko) jest labiryntem krętych uliczek i ciasnej zabudowy, a wybudowane zostało na 49 metrowym klifie, który w tej części wyspy Krka wynurzył się z morza. W sercu miasta, wśród wąskich uliczek, przy kościele św. Maryji, stoi renesansowa dzwonnica z XVI wieku, w której znajduje się muzeum dzieł sztuki.

Ciekawy układ starych domów, przypominający swoim ułożeniem kiść winogrona, sprawia że idealnie dopasowuje się ono do otaczających go winnic. Szlachetnych trunków z tych winnic można spróbować i to zrobiliśmy. Do Hotelu wróciliśmy w bardzo dobrych humorach.

Bardzo dużą frekwencją cieszyły się atrakcyjne wieczorne kominki. Odbywały się one w Sali Konferencyjnej hotelu i wszystkie prowadził Druh hm Stanisław Piasecki. Każdy kominek zawierał dużo, dużo piosenek i piosów wokalnych (szczególnie ku uciesze najmłodszych uczestników obozu), a tym z nieco większym życiowym stażem, umożliwiał powrót myślami do młodszych lat.

We wtorek, 28 sierpnia 2018 roku zacumował przy hotelowej kei statek turystyczny s/y „Kapitan Ivan”. Tuż po śniadaniu prawie wszyscy uczestnicy obozu weszli na pokład statku i rozpoczęli się całodzienny rejs po Adriatyku. Trasa rejsu: Omišalj – Njivice – Malinsko – Omišalj. Pan Kapitan zadbał o dobre samopoczucie uczestników wycieczki częstując wszystkich chętnych kieliszkiem rakii lub lampką wina. Humory dopisywały i co najważniejsze piękna pogoda sprawiła, że rejs był czymś wyjątkowym. Do tego możliwość zwiedzenia dwóch urokliwych portów i wystawny obiad w restauracji w Malinska dopełniły swego. Do hotelowego nabrzeża przybiliśmy późnym popołudniem. Mimo wysokiej ceny (27 euro od osoby) warto było tak wspaniale spędzić czas.

Czas mijał bardzo szybko i w czwartek, 30 sierpnia 2018 roku po śniadaniu, spakowaliśmy bagaże i punktualnie o godzinie 9.00 wyjechaliśmy do Krakowa. Na szczęście udało się naprawić klimatyzację i droga do Krakowa minęła w komfortowych warunkach. Przyjechaliśmy ok. północy, ku radości licznie oczekujących członków rodzin i przyjaciół. Komendant Obozu, hm. Stanisław Piasecki podziękował kierowcom (Panowie, Zbigniew Dobosz i Mirosław Wójcik z Firmy „Eurotur” z Sanoka) za

bezpieczną jazdę, a wszystkim uczestnikom za udział w obozie, dyscyplinę i harcerski klimat.

Do następnego roku !!!!

Wykaz obozów zagranicznych zorganizowanych dotychczas przez Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie (łącznie wzięto w nich udział 276 osób).

Lp.	Miejscowość/kraj	Termin	Liczba osób	Komendant/ Kwatermistrz
1	Omiśalj (Wyspa Krk) Chorwacja	10.08.2012 -21.08.2012	30	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
2	Omiśalj (Wyspa Krk) Chorwacja	21.08.2013 - 02.09.2013	36	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
3	Baško Polje (Makarska) Chorwacja	22.08.2014 -31.08.2014	43	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
4	Orebić-Perna (Płw. Peliesac) Chorwacja	20.08.2015 -30.08.2015	41	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
5	Budapeszt / Węgry Dramalj k/Crikvenicy / Chorwacja	04.08.2016 -14.08.2016	31	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
6	Nesebar Bułgaria	22.07.2017 -31.07.2017	46	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz
7	Omiśalj (Wyspa Krk) Chorwacja	19.08.2018 -30.08.2018	49	hm Stanisław Piasecki hm Magdalena Migacz

10. VIII Jesienna Wycieczka Stowarzyszenia – Dom Wczasowy „HALNY” ; Zawoja (28.09 – 30.09.2018)

Dobrze nam tu minął czas, w 2017 roku, kiedy to po raz pierwszy zawitaliśmy w progi gościnnego Domu Wczasowego „Halny”, w przepięknej Zawoi w przysiółku Składy. Zgodnie z podjętym wówczas postanowieniem, uczestnicy następnej, VIII Jesiennej Wycieczki SPH, w piątek 28 września 2018 roku, przybyli właśnie tam.

Przez dwa kolejne lata, 2017 i 2018, zwiedzaliśmy Zawoję i przemierzaliśmy okoliczne góry i góry

Zakwaterowaniem uczestników, już tradycyjnie i sprawnie pokierowała hm. Małgorzata Słowik. Każdy z nas był witany również kawą lub herbatą. O godz. 18:00 odbyło się pierwsze wspólne spotkanie przy obiadokolacji a o godz. 19:00 rozpoczął się kominek. Zebranych powitali: Komendant Wycieczki hm. Andrzej Słowik oraz V-ce Prezes SPH hm. Stanisław Piasecki.

Pod nieobecność chorego na grypę hm. Jarosława Balona (jaka szkoda!), cały ciężar odpowiedzialności spadł na hm. Andrzeja Łanuszkę, który znakomicie sobie z tym zadaniem poradził. Zresztą już nie po raz pierwszy. Harcerskie, w większości piosenki wprowadziły zebranych w uroczy nastrój. A, że wśród obecnych była spora grupa „emerytowanych”, znakomitych instruktorów zuchowych, to „płąsanie” było jedynie kwestią czasu. Tany rozpoczął znany zuchmistrz hm. Zbigniew Urbaniec. Wkrótce płąsy zuchowe opanowały salę całkowicie.

Po kominku też śpiewano, ale ... w podgrupach

Po sporej ich dawce nastał znowu czas piosenek. Tym razem o tematyce góralskiej. Kominek zakończył się tuż przed transmisją z meczu siatkówki. Cały czas niecierpliwie czekaliśmy na ostatnią grupkę uczestników, ale nasza cierpliwość była wystawiona na trudną próbę. Zdążyli przed meczem! Grupa zatwardziały kibiców, podzielonych na umowne strefy kibica zasiadła przed telewizorem i, zapewne również dzięki temu nasi wygrali.

Sobota powitała nas pogodą, łagodnie mówiąc niepewną. Po śniadaniu, jak to na naszych wycieczkach bywa, spędziliśmy czas podzieleni na grupy. Najbardziej liczna, 19 osobowa, wybrała się na wycieczkę której trasę zaplanował hm. Władysław Dobosz.

Należało jednak podjechać nieco. Stało się to możliwe dzięki determinacji z jaką hm. Zenon Majka „wydzwonił” busa. Trasa była ciekawa, bardzo trudna w części pierwszej, podejście pod Kiczorkę (905 m n.p.m.), następnie łagodne zejście na Kołędówki, dalej na Przetęcz Opaczne i do Prywatnego Schroniska Opaczne.

Tu chwila oddechu i zejście „na azymut” i „na łeb na szyje”, do drogi prowadzącej do Zawoi Wełczy. Dalej to już „prościzna”. Trochę należało poczekać by dojechać autobusem do miejsca zakwaterowania. „Zgubiliśmy” po drodze połowę uczestników, którzy wybrali udział w odbywającej się w pobliżu „Babiogórskiej Jesieni”. Warto nadmienić, że wędrując najczęściej obok trasy hm. Andrzej Słowik, wspomagany przez innych wycieczkowiczów, zbierał całą siatkę zdrowych kozaków, prawdziwków, podgrzybków, rydzów, a bywały również kurki i opieńki.

Pozostali też ciekawie spędzali czas. Uczestnicy wycieczki do Stryszawy byli szczególnie zachwyceni znajdującą się w kompleksie hotelowym „Beskidzki Raj” 25 metrową wieżą widokową, która pozwala obserwować liczne pasma górskie: Beskid Żywiecki (Pasma Policy, Pasma Babiogórskie, Pasma Jałowieckie) Gorce, Beskid Makowski, Beskid Śląski, Beskid Mały, jak również. Warto było tam odwiedzić również mini ZOO.

Również z zachwytem relacjonowali swoje wrażenia uczestnicy wyjazdu od przysiółka Lipnicy Wielkiej, o nazwie Kiczory, w którym przed wielu laty Hufiec Kraków-Podgórze zbudował bazę kolonijną dla zuchów. Uczestnicy wyjazdu osobiście pracowali przy jej budowie, a hm. Marek Dobosz z ramienia podgórskiego Hufca kierował wszystkimi pracami związanymi z budową tej bazy. Od tego czasu zaszły tam bardzo duże zmiany. Kiczory, to już prawie miasteczko. Szkoła została

zmodernizowana i rozbudowana a na miejscu gdzie stały obozowe namioty znajduje się boisko sportowe z piękną sztuczną nawierzchnią.

Wracając do miejsca zakwaterowania jeszcze „zahaczyli” o skansen w Zubrzycy. Była też grupa realizująca trasę: wyciągiem na Mosorny Groń (na którym „trochę ich przewiało”), i zejście przez Mosorne. Niektórzy zdecydowali się od razu na udział w atrakcjach „Babiogórskiej Jesieni”. Wszyscy spotkali się o godz. 19:30 na biesiadzie. Smakowitych potraw, przygotowanych przez gospodarzy obiektu, było co niemiara, m.in. golonko – „paluszki lizać”, smażona kiełbaska, polędwiczki, smalczyk z kiszonym ogórkiem, sery i serki, i wiele sałatek. Dodatkowo Druhá Małgorzata Słowik przygotowała gulasz z przywiezionych z własnego ogródka cukinii. Biesiada płynnie przerodziła się znowu w kilka stref kibica, zjednoczonych w celu ,który został , aczkolwiek z trudem, osiągnięty. Sobotnie zwycięstwo naszych siatkarzy z świetną drużyną USA smakowało o wiele bardziej. No i przed nami finał. Wycieczki również. W niedzielę rano śniadanie, to ostatnie spotkanie całością (nie licząc wykonanego później zdjęcia).

Później, grupami, często z dodatkowym programem, uczestnicy wycieczki wracali do Krakowa. Spora część uczestników wybrała się aby skorzystać z uroków ostatniego dnia „Babiogórskiej Jesieni.

V-ce Prezes SPH hm. Stanisław Piasecki podziękował za świetne przygotowanie i przeprowadzenie, czwartej już jesiennej wycieczki Stowarzyszenia, przez Komendę w składzie hm. Małgorzata Słowik-Kwatermistrz i hm. Andrzej Słowik – Komendant. Podziękował również uczestnikom za udział i stworzenie bardzo sympatycznej atmosfery.

Druh hm. Andrzej Słowik - do uczestników wycieczki : kiedy organizuje się wycieczkę drugi raz w tym samym miejscu wydają się ,że będzie łatwiej. Okazuje się że każda wycieczka jest inna ,żeby nie napisać specyficzna. Wystarczy by pogoda nie dopisała ,czy nie dojechał uczestnik zaplanowanego programu .Zaletą biorących udział w wycieczce jest duża pomysłowość i poczucie humoru . Tworzy to atmosferę wspólnego wypoczynku i zabawy ,za co wszystkim serdecznie dziękuję. Oraz , jak przystało na Komendanta, zaprosił wszystkich do udziału w następnej wycieczce Stowarzyszenia, tym razem do Muszyny. Zatem ...

Do zobaczenia za rok!

11. Wycieczka „PRAGA 2018” (18.10.2018-21.10.2018)

Jeszcze nie zblakły wspomnienia z wyprawy „Szlakiem Drakuli i tajemnic Transylwanii”, a jej uczestnicy szykowali się na kolejne emocje – objazdową wycieczkę przez Wrocław – Świdnicę – Kamienną Górę do stolicy Czech – „Złotej Pragi”.

Wycieczkę rozpoczęliśmy w czwartkowy poranek 18 października 2018 roku. Niemal „w środku nocy”, bo przed godziną szóstą, na parkingu przy Rondzie Matecznego pojawiła się 40-sto osobowa „Silna Grupa Pod Wezwaniem”. W jej skład wchodził zarówno uczestnicy poprzednich wypraw do Lwowa, na Węgry i Rumunii, jak i liczny zastęp z Nowej Huty pod wodzą b. komendanta tego Hufca dh. hm. Adama Micka i hm. Marii Raczynskiej. Nie zabrakło i odprowadzających, którzy życzyli nam wielu niezapomnianych wrażeń.

Jako, że punktualność to jedna z zalet Biura Podróży Eko-Tourist sp. z o.o., firmowy autokar podjechał zgodnie z planem. Pod czujnym okiem kierowcy – Pana Grzegorza, sprawnie przebiegał załadunek bagaży, a przewodnik i pilot wycieczki – Pan Jacek, błyskawicznie sprawdził obecność i tożsamość uczestników.

Wkrótce wszyscy usadowili się wygodnie w fotelach, a obecnych powitał Komendant wycieczki druh hm. Stanisław Piasecki i życzył wielu niezapomnianych wrażeń. W trasę wyruszyliśmy zgodnie z harmonogramem o godzinie 6.00. Mimo, że zaczęła się kalendarzowa jesień za oknami autokaru pięknie świeciło słońce i mogliśmy podziwiać barwy jesiennego krajobrazu. Był również czas na drzemkę, pogaduchy i żarty. Poruszaliśmy się bez szaleństw i z dozwoloną prędkością pokonywaliśmy kolejne punkty etapowe na trasie.

Po przypomnieniu ramowego programu wycieczki oraz załatwieniu tzw. spraw organizacyjnych, jako „Trzymający Władzę” – Pan Jacek w przystępny sposób omawiał problematykę związaną z początkami państwowości i dziejami stosunków polsko-czeskich, oraz przypominał wydarzenia, które wywarły największy wpływ na współczesną historię naszych państw. Jak zawsze nie było pytań bez odpowiedzi, a niektóre opowiadki budziły salwy śmiechu, mimo, że dotyczyły spraw bardzo poważnych, bo międzynarodowych.

Krótko po godzinie 10-tej dotarliśmy do Wrocławia (łac. *Vratislavia* lub *Wratislavia* lub *Budorgis*, niem. *Breslau*, dś. *Brassel*, cz. *Vratislav*, węg. *Boroszló*), którego burzliwe dzieje poznawaliśmy w miarę przejechanych kilometrów i upływającego czasu (z racji położenia nad Odrą i jej dopływami Wrocław nazywany jest też Wenecją Północy). Podziwialiśmy dobrze zachowane historyczne budowle oraz kościoły – zarówno te odrestaurowane jak i te odbudowane po wojnie. Trudno było nam sobie wyobrazić, że w wyniku walk między Armią Czerwoną i Wehrmachtem uszkodzeniu lub całkowitemu zniszczeniu uległo około 70% zabudowy miasta.

Zwiedzanie tego pięknego miasta rozpoczęliśmy od Rotundy Panoramy Raclawickiej. Na wstępie w Małej Rotundzie oglądaliśmy eksponaty rozszerzające naszą wiedzę o Panoramie Raclawickiej m.in. plastyczną mapę terenu, odwzorowującą układ topograficzny rejonu, na którym odbywała się bitwa raclawicka, figurki żołnierzy polskich i rosyjskich w mundurach z epoki, informacje o twórcach obrazu, jej losach, szczegółach konserwacji. Na platformę widokową z której można

podziwiać efekt wspólnej pracy zespołu artystów malarzy pod kierunkiem Jana Styki i Wojciecha Kossaka⁴ dotarliśmy zaciemnionym krętym chodnikiem.

Panorama jest fascynująca. Doskonale zaaranżowana przestrzeń wokół obrazu i oświetlenie tworzy iluzję, w której zwiedzający mają wrażenie uczestnictwa w uwiecznionych wydarzeniach. Trudno jest dostrzec granicę między tym co jest namalowane na płótnie, a co jest elementami dekoracyjnymi leżącymi u jego podnóża. Perfekcyjnie brzmiał również głos lektora omawiającego wydarzenia z tamtych czasów.

Spacer po Wrocławskiej Starówce rozpoczęliśmy na Ostrowie Tumskim od jednej z najstarszych istniejących we Wrocławiu budowli kościelnych - gotyckiego kościoła pw. św. Marcina. W okresie międzywojennym (1921-1939) kościół ten służył wrocławskiej Polonii – odbywały się w nim nabożeństwa w języku polskim. Następnie przez Most Tumski (potocznie nazywany Mostem Zakochanych) przeszliśmy na Wyspę Piasek. Naszą uwagę przyciągały zarówno XIX-sto wieczne figury św. Jadwigi i św. Jana Chrzciciela, zabytkowe lampy gazowe jak i niezliczona ilość kłódek wieszanych przez lata przez zakochanych.

Raz jeszcze mogliśmy się przekonać, że nasz przewodnik jest istną kopalnią wiedzy o każdym z mijanych obiektów. Zwiedzanie ułatwiały zestawy audio tourguide za pomocą których, w marszu i bez konieczności zatrzymywania się, Pan Jacek przekazywał nam niezbędne informacje.

W drodze na Rynek oglądaliśmy m.in. zabytkowe kościoły i kamienice, budynki Uniwersytetu Wrocławskiego, Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Wielu wrażeń dostarczył nam spacer po Wrocławskim Rynku. Podziwialiśmy Stary Ratusz i zabytkowy zegar astronomiczny (z jedną wskazówką i słońcem w centrum tarczy) oraz najstarszą średniowieczną piwiarnię wrocławską, która mieściła się w piwnicach Starego Ratusza, gmach Nowego Ratusza i znajdujący się w jego piwnicach browar restauracyjny Spiż, wspaniale odrestaurowane kamieniczki oraz odtworzony pręgierz. Na wrocławskim rynku stoi pomnik Aleksandra Fredry, który przeniesiono ze Lwowa jako symbol, że Wrocław „stał się spadkobiercą i kontynuatorem polskich tradycji naukowych Lwowa”. Dodać należy, że po wojnie we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku osiedliło się wielu repatriantów ze Lwowa i kresów.

Mimo intensywnego zwiedzania znalazł się czas na przysłowiową małą czarną, słodkie co nieco oraz zakupy pamiątek. Wrocław to wspaniałe miasto, w którym można zobaczyć wiele ciekawych atrakcji. Jedną z nich są wykonane z brązu wrocławskie krasnale, które napotykaliliśmy w różnych miejscach. Blisko czterogodzinną wędrówkę po Starym Mieście zakończyliśmy w miejscu świadczącym o kulturowej i religijnej różnorodności Wrocławia – rejonie, w którym w bliskim sąsiedztwie znajdują się cztery świątynie różnych wyznań: kościoły rzymskokatolicki i ewangelicko-augsburski, prawosławny sobór oraz synagoga.

Kolejnym celem pierwszego dnia naszej podróży była historyczna Świdnica (łac. *Svidnica*, niem. *Schweidnitz*, cz. *Svidnice*) i wzniesiony w połowie XVII w. barokowy Kościół Pokoju pw. Trójcy Świętej. Z niedowierzaniem słuchaliśmy informacji Pana Jacka o warunkach na jakich świątynia została wybudowana. Podziwialiśmy ogromną wewnętrzną powierzchnię i kubaturę, architekturę wnętrza i jej elementy – emporę, organy, ambonę, ołtarz, malowidła na stropie i ścianach. Żałowaliśmy, że nie mogliśmy wysłuchać w oryginale brzmienia organów.

Kościół Pokoju należy do świdnickiej parafii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce i w 2001 roku wpisany został na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Pierwszy dzień podróży zakończyliśmy w hotelu „Krokus” w Kamiennej Górze (niem. *Landeshut*, cz. *Kamenná Hora*) tuż po wojnie *Kamienogóra* bądź *Kamieniogóra*). Po rozlokowaniu się w pokojach zeszliśmy na obiadokolację w trakcie której poznaliśmy szczegółowy plan na kolejny dzień. Następnie - w podgrupach - wróciliśmy do przerwanych rozmów, bądź oddaliśmy się przyjemnościom rozegrania wieczornej partyjki brydża, albo gry w kręgle. Od wieczornych spacerów skutecznie zniechęcała mieszanka mgły z dymami pieców i spalinami. Na zasłużony wypoczynek udaliśmy się, gdy coraz bardziej zaczęliśmy odczuwać zmęczenie trudami całodziennego podróży.

Drugi dzień naszej podróży zapowiadał się ekscytująco. Kamienna Góra jak i inne miasta na Dolnym Śląsku są pełne wojennych zagadek, z których żadna, mimo wieloletnich badań i poszukiwań nie znalazły rozwiązania. Ponieważ w okolicach Kamiennej Góry znajdowały się liczne kopalnie w czasie II wojny światowej były one dostosowywane do wojennych potrzeb niemieckiego przemysłu. Prace wykonywali okoliczni mieszkańcy, których z czasem zastąpili więźniowie obozów koncentracyjnych i przymusowi pracownicy. Lokalizacja biur projektowych i fabryk zbrojeniowych w podziemiach miała pozwolić na produkcję w tajemnicy przed światem.

Zaraz po śniadaniu wyruszyliśmy w stronę wzgórza zwanego Parkową Górą (dawniej Góra Kościelna), gdzie w okresie II wojny światowej powstał kompleks Arado – jedno z centrów technologicznych niemieckiego przemysłu lotniczego produkujące najnowocześniejsze konstrukcje lotnicze i broń.

Wejście do podziemnego muzeum mieści się za wielkimi okutymi i pomalowanymi na czarno przesuwanymi drzwiami. Nad nimi, na betonowej ścianie, widniał wymalowany gotyckimi literami i czarną olejną farbą napis: „Arado. Flugzeugwerke GmbH”. Obok nich znajdowała się drewniana budka wartownika i szlaban pomalowane w biało-czerwonoczarne pasy. Do środka zostaliśmy wprowadzeni przez młodego mężczyznę który swoim wyglądem przypominał robotnika gospodarstwa

⁴ W 1893 roku z okazji 100-lecia insurekcji kościuszkowskiej rada miasta Lwowa zamówiła u Jana Styki *Panoramę Raclawicką*, która miała być główną atrakcją na otwarciu Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie w 1894 roku. Obraz olejny został namalowany w latach 1893–1894 przez zespół w składzie: Jan Styka, Wojciech Kossak, Ludwig Boller, Tadeusz Popiel, Zygmunt Rozwadowski, Teodor Axentowicz, Michał Sozański, Włodzimierz Tetmajer, Wincenty Wodzinowski (uczeń Jana Matejki). Obraz przedstawia bitwę pod Raclawicami (1794), jeden z epizodów insurekcji kościuszkowskiej, zwycięstwo wojsk polskich pod dowództwem gen. Tadeusza Kościuszki nad wojskami rosyjskimi pod dowództwem gen. Aleksandra Tormasowa.

rolnego lub fabryki. Po jego kilku krótkich zdaniach wydawało się nam, że cofnęliśmy się w lata wojenne. Otrzymaliśmy informacje, że gdy trafimy na Niemców nasza obecność w kopalni może się źle skończyć. Musimy bezwzględnie podporządkować się jego poleceniom i zwracać uwagę na znaki, według których mamy się poruszać gdyby nastąpiło jakieś niebezpieczeństwo. Obecnie jesteśmy przymusowymi robotnikami, których on prowadzi do pracy. Musimy pilnie strzec naszych biletów wstępu – Przepustka/Ausweis, bo w razie kontroli są naszymi dokumentami tożsamości.

Poruszaliśmy się wydrążonymi w skale korytarzami, przegrodzonymi metalowymi kratami. Wzdłuż ścian ułożone były liczne eksponaty m.in. karabiny lotnicze, części broni palnej, amunicja i pociski różnego kalibru. W kolejnym korytarzu leżały części od rakiet V1 i V2 czy V3, granaty, miny i bomby, zbiorniki na paliwo, porzucone w nieładzie skrzynie na broń i amunicję. Był to początek odkrywania kolejnych tajemnic podziemi. Jeden z bocznych korytarzy zamieniono na składnicę dzieł sztuki i ukrywanych depozytów bankowych.

Na koniec w wielkiej obudowanej cegłami i betonem hali urządzono podziemne biuro projektowe oraz umieszczono makietę samolotu skrzydło i szybkiego, lekkiego bombowca o dalekim zasięgu (tak dalekim, by można było niszczyć cele zlokalizowane w Stanach Zjednoczonych). Choć wiedzieliśmy, że to tylko inscenizacja odczuwaliśmy lekki niepokój, który potęgowały przyćmione światło, wilgoć i niska temperatura. Opuszczając podziemne muzeum na prośbę przewodnika wypowiedzieliśmy słowo „wolność” – w ten sposób uczciliśmy pamięć i oddali hołd więźniom, którzy tutaj pracowali i tutaj zakończyli swoje życie.

W drodze do Złotej Pragi zatrzymaliśmy się w mieście Hradec Králové (niem. *Königgrätz*), w którym w latach 1307-1318 mieszkała Ryksa Elżbieta - królowa Czech i Polski, pierwsza Polka, której znamy dokładną, dzienną datę urodzin i śmierci. Gdy zajęliśmy strategiczne pozycje na rynku nasz ulubiony przewodnik podjął profesorski wykład, bogato dokumentowany nieznanymi nam faktami o meandrach wspólnej historii Polski i Czech. Poznaliśmy tragiczne losy rodu Sławnikowiców z Libic (wywodził się z niego św. Wojciech), okolicznościach śmierci św. Wojciecha, zjazdu gnieźnieńskiego i koronacji Bolesława Chrobrego. Równie tragiczne i ciekawe było życie patronki Hradec Králové królowej Ryksy Elżbiety – „femme fatale”. W późniejszych wiekach miasto było ważnym ośrodkiem ruchu husyckiego, a w roku 1866 na przedpolach Hradec Králové Austriacy ponieśli dotkliwą klęskę w wojnie z Prusami (bitwa pod Sadową). W sierpniu 1968 roku, w ramach interwencji wojskowej – podjętej przez państwa Układu Warszawskiego, mającej stłumić próby liberalnych reform, miasto zostało bez walki zajęte przez oddziały Wojska Polskiego. Lekcję historii zakończył spacer po rynku i przyległych uliczkach. Podziwialiśmy m.in. kolumnę morową, fontannę św. Jana Nepomucena, katedrę św. Ducha, Białą Wieżę, Stary Ratusz i zabytkowe kamieniczki. Planowany przejazd do Pragi poprzedziły chwile relaksu przy kultowych napojach serwowanych w licznych restauracjach, kawiarniach i pubach.

Praga oferuje tysiące ciekawych miejsc do obejrzenia. Należą do nich zabytkowe place, kościoły, liczne muzea tematyczne, a także niesamowite uliczki, miejsca widokowe na wzgórzach i kultowe lokale. Wprawdzie hotel „Juno”, który pełnił funkcję naszej bazy na czas pobytu w Pradze, nie jest kultowym lokalem liczyliśmy na sympatyczną imprezę kulinarną przy muzyce. Niestety awaria sprzętu nagłaśniającego zweryfikowała nasze oczekiwania. Skończyło się na urozmaiconej kolacji po której Pan Jacek z nieukrywaną satysfakcją w głosie przekazał dwa komunikaty, że:

- w dniu jutrzejszym odpoczywa i jego obowiązki przejmie lokalny przewodnik Pani Danusia;
- teraz idziemy spać, bo pora wypocząć (a poza tym porządek musi być).

Po spokojnej nocy i smacznym śniadaniu wyruszyliśmy na spotkanie z panią Danusią Peszkową – licencjonowanym przewodnikiem po Pradze i Czeskiej Republice. Mając do dyspozycji ściśle określony czas na zwiedzanie zabytkowej części miasta, zabytków i innych interesujących miejsc przemieściliśmy się w rejon najbardziej znanego praskiego wzgórza Hradczany.

Na Placu Hradczańskim, nasza przewodniczka – Polka mieszkająca od wielu lat w Pradze, dużo uwagi poświęciła mijanym pałacom (aż pięć) oraz osobie pierwszego czechosłowackiego prezydenta Tomasza Masaryka. Na głównym placu przed zamkiem był tłum turystów, a kolejka do wejścia była spora. Wynikało to ze środków bezpieczeństwa, bowiem każdy wchodzący na teren zamku był poddawany kontroli bezpieczeństwa. Po wejściu na dziedziniec zamkowy podziwialiśmy Katedrę św. Wita, Wacława i Wojciecha – jej elewację, detale potężnych drzwi wejściowych.

W starym Pałacu Królewskim oglądaliśmy m.in. wspaniałą salę tronową do której przed wiekami można było wjechać konno szerokimi, łagodnie nachylonymi schodami, klejnoty koronacyjne. Z zainteresowaniem wysłuchaliśmy opowieści w jaki sposób chronione są klejnoty koronacyjne, a także co to jest praska defenestracja. Po zwiedzeniu bazyliki św. Jerzego, która jest najstarszym obiektem na terenie Zamku Praskiego niezapomnianych wrażeń dostarczył spacer Złotą Uliczką, zwanej też „uliczką alchemików”. Po wysiedleniu ostatnich mieszkańców dawne domki zmieniono w oryginalne sklepiki, galerie i wystawy, które przyciągają uwagę zwiedzających. Z zamkowego wzgórza fantastycznie było widać całe miasto.

Stare kamienne schody wśród mieniących się barwami jesieni winorośli na zboczu zamkowego wzgórza doprowadziły nas do Lorety, popularnego miejsca pielgrzymkowego. Wąskimi ulicami Małej Strany dotarliśmy do Pałacu Wallensteina – gdzie obecnie mieści się siedziba Senatu Republiki Czeskiej. W przypałacowym ogrodzie znajduje się sadzawka z egzotycznymi rybami, aleja rzeźb z postaciami z mitologii greckiej, sztuczna grotta z imitacją nacieków skalnych i woliera z sowami. Po ogrodzie swobodnie poruszały się pawie. Przed letnią sceną miał miejsce niezwykle koncert. Nasza Pani przewodnik – Danusia Peszkova a capella zaśpiewała „Balladę o Cysorzu”, a duet Małgosia Komorowska i Jacek Małota klasyczną piosenkę dla dzieci „Jesteśmy jagódki”.

Następne punkty na trasie naszej wędrowki uliczkami Małej Strany stanowiły Plac Malostranski, Kościół św. Mikołaja i jeden z bardziej znanych obiektów w Pradze – Most Karola (czes. *Karlův most*, niem. *Karlsbrücke*). Na moście i w jego okolicach panował ożywiony ruch pieszych. Przeciskaliśmy się przez gęstniejący tłum w którym poruszanie się utrudniali muzycy

i artyści sprzedający swoje obrazy oraz szukający szczęścia pod figurą św. Nepomucena (dotknięcie płaskorzeźby pod posągami ma gwarantować spełnienie życzeń).

Ostatnim etapem zwiedzania Pragi pod opieką pani Danusi był spacer wokół staromiejskiego rynku otoczonego wiankiem różnobarwnych kamieniczek, których elewacje pokrywały liczne malowidła i rzeźby. W krótkim czasie mogliśmy zobaczyć mieszaninę różnych stylów sztuki i form architektonicznych, imponujący ratusz ze słynnym zegarem Orloj z ruchomymi figurami, dwa kościoły oraz pomnik ku czci Jana Husa. Przed przejściem pod „opiekę” Pana Jacka dostaliśmy trochę wolnego czasu na regenerację.

Z Panem Jackiem udaliśmy się w kierunku Mostu Svatopluka Čecha, gdzie na Wybrzeżu Dvořáka zlokalizowane są liczne przystanie. Tym razem praskie zabytki mieliśmy oglądać z pokładu jednego ze statków pasażerskich pływających po Wełtawie, najdłuższej rzece w granicach Czech. Wchodzący na pokład statku „Orca” otrzymywali na powitanie kieliszek „Becherovki” (?), który zaostrzył nasze apetyty. Potrawy na „kapitańskim stole” były smaczne, toteż zniknęły w błyskawicznym tempie. Odzyskawszy siły i energię zajęliśmy miejsce na otwartym górnym pokładzie.

Ze statku roztaczały się panoramiczne widoki na najbardziej znaczące atrakcje leżące w sercu Pragi, w tym: zamek na Hradczanach, most Karola, wzgórze Vyšehrad i wiele innych pięknych budynków i zabytków historycznych. Na wodzie panował ożywiony ruch. Pływały liczne łodzie i statki przewożące tych, którzy podobnie jak i my postanowili zobaczyć miasto z rzeki. Gdy rejs dobiegł końca pod osłoną zapadających ciemności zajęliśmy miejsca w autokarze. Po takiej dawce zabytków z przyjemnością wróciliśmy do hotelu.

Ostatni dzień wycieczki przypadła w niedzielę 21 października – dzień w którym w Polsce odbywały się wybory samorządowe. Aby spełnić obywatelski obowiązek i uczestniczyć w głosowaniu dzień rozpoczęliśmy wcześniej. Po śniadaniu nadszedł czas na wymeldowanie się z hotelu i przed godziną ósmą ruszyliśmy w drogę powrotną do Polski. Nie oznaczało to końca zwiedzania, gdyż czekały na nas Kutna Hora (niem. *Kuttenberg*) i słynne ossuarium (tzw. Kaplica Czaszek). Pogoda tego dnia była piękna i frajdą okazała się wędrowka po mieście (mało turystów). Rozpoczęliśmy ją od zwiedzania kościołów wpisanych na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO: św. Barbary i kościoła klasztorne pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Prowadzeni przez niezawodnego Pana Jacka podziwialiśmy ślady dawnej świetności Kutnej Hory której rozwój i znaczenie przez kilka wieków związane były z wydobyciem srebra. Bogata Kutna Hora zawsze starała się dorównać Pradze i podobieństwo architektury niektórych budynków nie jest przypadkiem. Trudno było opuścić kościół św. Barbary, gdyż elementy jego wyposażenia wnętrza przykuwały naszą uwagę: bajkowe sklepienie, główny ołtarz, ambona, organy, witraż, liczne figury, a nawet bogato zdobione kościelne ławy. Upływający czas dyktował tempo w jakim oglądaliśmy kolejne zabytki m.in. potężny gmach kolegium jezuickiego, mennica Włoski Dwór oraz królewska rezydencja, rynek i klasztor urszulanek. Było ich wiele i trudno je wymienić. Ze starówki podjechaliśmy do kościoła Wszystkich Świętych z ossuarium. Niesamowite wrażenie robiły na zwiedzających zgromadzone w cmentarnej kaplicy wygrzebywane z ziemi przez kilka stuleci ludzkie szczątki.

Autorem wystroju kaplicy jest rzeźbiarz František Rint który na zlecenie rodziny Schwartzbergów, z ludzkich kości wykonał unikatowy żyrandol, krzyż, monstrencję, ogromne wazony i rodowy herb. Ocenia się, że w ossuarium znajdują się szczątki nawet 50 tysięcy osób. Wszystkie zostały odkażone i oczyszczone od szczątków ludzkiego ciała przy użyciu wapna. Niecodzienna kaplica nie pełni funkcji sakralnych. Jest kutnohorską atrakcją i została wpisana na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO.

Pobyty w Kutnej Horze zakończyliśmy pamiątkowym wspólnym zdjęciem i pełni wrażeniami wyruszyliśmy w powrotną drogę do Krakowa. A, że „w podróży czas nie dłuży” drużyna Danusia Noszka-Leśniewska i drużyna Stanisław Piasecki przedstawili plany i zamierzenia Stowarzyszenia na najbliższy okres czasu – zaprosili do udziału w jubileuszowym XV Marszu Niepodległości, wycieczce do Muzeum Powstania Warszawskiego, spotkaniu „Po latach”. Zachęcali do wstępowania w szeregi SPH.

Naszą podróż zakończyliśmy w miejscu w którym ją rozpoczęliśmy, czyli przy Rondzie Matecznego. Gorącymi oklaskami podziękowaliśmy organizatorom – członkom Zarządu SPH i pracownikom Eko-Tourist sp. z o.o. w Krakowie dzięki którym zrealizowany został ramowy program wycieczki, oraz zdążyliśmy wrócić do Krakowa przed zamknięciem lokali wyborczych.

12. „Harcerski Kurhan ...”

Dzięki staraniom naszego Stowarzyszenia, głównie Drużny Prezes hm. Danuty Noszki-Leśniewskiej, została wydana książka „Harcerski Kurhan na Suchoj Górze” autorstwa Druha hm. Krzysztofa Sikory z Tarnowa. Książka m.in. zawiera opis walk toczących się w czasie II Wojny Światowej na Suchoj Górze, ukazuje męstwo, odwagę i poświęcenia młodych żołnierzy, oraz pokazuje jak można budować więzi międzypokoleniowe i jak można uczcić poległych tam harcerzy Szarych Szeregów. Projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego (dofinansowanie w wysokości 6000,-zł na wydrukowanie opracowania w nakładzie 500 egzemplarzy).

13. Dzień Nauczyciela – Medale KEN (25.10.2018)

Zgodnie z wieloletnią tradycją pracownicy oświaty z całego województwa małopolskiego spotkali się we wspólnym gronie by uczcić Święto Edukacji Narodowej. Tegoroczna uroczystość miała miejsce w czwartek, 25 października 2018 roku w Sali Konferencyjnej NBP w Krakowie, przy ul. Basztowej 20. Zaproszonych gości, wyróżnionych nauczycieli, wychowawców i pracowników oświaty przybyłych serdecznie powitała Pani Katarzyna Basiak-Gała, dyrektor Oddziału Okręgowego NBP w Krakowie.

Spotkanie nauczycieli z małopolską kurator oświaty Barbarą Nowak było okazją do złożenia serdecznych życzeń i podziękowań za trud i pracę wykonywaną każdego dnia w przedszkolu, szkole i każdej placówce oświatowej.

142 pedagogów odznaczonych zostało Medalem Komisji Edukacji Narodowej, 23 odebrało nagrody Ministra Edukacji Narodowej, 66 nagrody Małopolskiego Kuratora Oświaty oraz 2 nagrody Ligi Ochrony Przyrody.

Wnioskodawcami odznaczeń i nagród byli: Małopolski Kurator Oświaty, ZNP, NSZZ „Solidarność”, SPH i LOP.

W gronie odznaczonych Medalem Komisji Edukacji Narodowej znaleźli się członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa: hm. Zofia Barus – była komendantka Hufca ZHP Kraków-Śródmieście im. Mikołaja Kopernika, hm. Grażyna Janczarska – była komendantka Hufca Grodzisko (teren gmin Gołcza, Iwanowice i Słomniki), hm. Marcin Kowalik – były z-ca komendanta Hufca ZHP Kraków-Podgórze

Osobom odznaczonym towarzyszyli najbliżsi członkowie rodziny, przyjaciele i członkowie Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa: hm. Danuta Noszka-Leśniewska, hm. Magdalena Migacz, hm. Jerzy Klinik, hm. Andrzej Gaczorek.

Małopolskie obchody Dnia Edukacji Narodowej uświetniła grupa artystyczna „Jaszczywory” działająca w IV LO im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie, pod kierunkiem prof. Doroty Kondraciuk-Rozlachowskiej. Ich występ dostarczył obecnym wielu niezapomnianych wrażeń.

Wszystkim odznaczonym instruktorom składamy serdeczne podziękowania za ich wszechstronną, wieloletnią i pełną pasji działalność na rzecz dzieci i młodzieży, organizowanie zajęć w miejscu zamieszkania oraz na obozach letnich i zimowych.

14. Wspniany Jubileusz 70-lecia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla dzieci Niewidomych i Słabowidzących (26.10.2018 – Centrum Kongresowe w Krakowie).

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących im. Włodzimierza Dolańskiego ma już 70 lat. Z tej okazji 26 października 2018 roku w Centrum Kongresowym ICE Kraków odbyła się uroczysta okolicznościowa akademie. Obchody uświetnili licznie zgromadzeni goście.

Byli wśród nich: Pan Jerzy Fedorowicz - Senator RP, Pan Piotr Ćwik - Wojewoda Małopolski, Pan prof. Jacek Majchrowski - Prezydent Krakowa, Pani Barbara Nowak –Małopolski Kurator Oświaty oraz Arkadiusz Puszkarz - Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy VIII Kraków Dębni. Przybyli emerytowani i byli nauczyciele i pracownicy Ośrodka, uczniowie i absolwenci oraz ich rodzice, przedstawiciele instytucji współpracujących, w tym z placówek dla dzieci i młodzieży z dysfunkcją narządu wzroku z Polski i Lwowa, delegacje Krakowskiej Chorągwi ZHP i Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa.

W dowód uznania wieloletnich osiągnięć mających na celu wszechstronny rozwój ucznia i przygotowania go do samodzielnego życia i pracy w społeczeństwie Pani Barbara Nowak - Małopolski Kurator Oświaty wręczyła Pani Agnieszce Nawrockiej - Dyrektor Ośrodka Sztandar.

Ten szczególny dzień był również okazją do wręczenia odznaczeń państwowych i regionalnych oraz podziękowań tym, którzy zaangażowaniem i wytrwałą pracą przyczynili się do rozwoju placówki.

Wiele wzruszających chwil przeżyli uczestnicy uroczystości podczas części artystycznej w której wystąpili uczniowie i absolwenci Ośrodka.

Drodzy Przyjaciele, jesteśmy dumni z Waszych sukcesów. Życzymy Wam wszystkiego najlepszego, zdrowia i wytrwałości, wielu sukcesów w tej jakże niełatwej i ważnej pracy.

Ps. Stowarzyszenie reprezentowali: hm. Jerzy Klinik, hm. Magdalena Migacz, hm. Andrzej Gaczorek, hm. Tadeusz Kubas. Ponadto obecna była: Bogusława Spólnik i związane zawodowo z Ośrodkiem: Małgorzata Pobóg-Malinowska, Barbara Planta

15. Akcja Znicz 2018

Jak co roku na wielu krakowskich cmentarzach w okresie przed 1 listopada panuje ożywiony ruch. Krakowianie przychodzą na groby bliskich, by doprowadzić je do porządku, umyć, usunąć opadłe liście i stare nagrobne lampki. Przy grobach powracają wspomnienia, czasem zabawne, czasem przykre i tęsknota za tymi, których utraciliśmy w czasie ziemskiej wędrówki.

Zgodnie z wieloletnią tradycją hm. Danuta Noszka-Leśniewska i hm. Jerzy Klinik zaprosili członków i sympatyków Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie oraz Kręgu Seniorów i Starszyny Harcerskiej Hufca Kraków-Podgórze do odwiedzenia nekropolii na których miejsce wiecznego spoczynku znaleźli harcerze, instruktorzy, przyjaciele i sojusznicy krakowskiego harcerstwa.

W poniedziałkowe popołudnie 29 października 2018 r. hm. Jerzy Klinik serdecznie powitał przybyłych na położony u stóp kopca Krakusa przy ul. Wapiennej 13, nowy cmentarz Podgórski. Przypomniat, że odwiedziny grobów to nasz obowiązek i wyraz szacunku dla tych, którzy odeszli na „wieczną wartę” z naszych szeregów. Jak na apelu pamięci przywołał nazwiska Druhen i Druhów: hm. Danuty Bobek, phm. Danuty Trylskiej-Siekańskiej, hm. Stanisława Wacha i Lesława Połomskiego HR, którym w minionym roku towarzyszyliśmy w ich ostatniej drodze.

Wędrówkę cmentarnymi alejkami rozpoczęliśmy od mogiły dh. phm. Stanisława Strusia, drużynowego 3 Podgórskiej Drużyny Harcerzy (1938-1939, 1945), instruktora i z-cy hufcowego Hufca Podgórze (1957). Łącznie odwiedziliśmy 18 mogił: Stanisława Wagnera; Jadwigi, Zbigniewa i Zdzisława Trylskich (grób rodzinny); Stanisława Okonia; Anieli Dąbrowskiej; Mieczysława Goduli; Miterów (grób rodzinny); Czesława Bednarza; Bronisława Leśniaka; Władysława Szostaka; „Trójkarzy” (mogiła zbiorowa); Bogumiły Strzebińskiej zd. Kozik; Stanisława Śmietany; Marii i Józefa Kondrackich; Janiny Zgud; Stanisława Dużyka. Umieściliśmy na nich chorągiewki pamięci SPH, zapaliliśmy znicze.

Tych, którzy byli wśród nas, momenty – radosne i smutne z ich udziałem – wspominali m.in. dh. dh. hm. Krystyna Wywiat, phm. Bogdan Marzec, hm. Tadeusz Żelazny, hm. Jerzy Klinik, hm. Wiesław Wójcik. Wszystkim wspomnieniom towarzyszyła wspólna modlitwa za zmarłych.

Tym razem dopisała aura stwarzając atmosferę do wspomnień. Naszą wędrowkę zakończyliśmy symboliczną minutą ciszy i słowami pieśni tradycyjnego pożegnania harcerskiego „Bratnie słowo”.

Ps. Członkowie SPH i KSISH byli na cmentarzach: w Piaskach Wielkich, przy ul. Wspólnej, ul. Zawiętej, Rakowickim, na Salwatorze, Batowice, Grębałów oraz w Wadowicach i Krzeszowicach. Akcję upamiętnia pamięci Tych, których nie ma wśród nas koordynował hm. Tadeusz Kubas.

16. XV Marsz Niepodległości (11.11.2018)

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości
nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”
Marszałek Józef Piłsudski

W bieżącym roku nasza Ojczyzna obchodzi rocznicę stulecia odzyskania niepodległości, po 123 latach zaborów. Dodać należy, że obchodzone 11 listopada Święto Odzyskania Niepodległości jest najważniejszym polskim świętem narodowym i ustanowione zostało na mocy ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 r. o Święcie Niepodległości. Święto to zniesione po II wojnie światowej – w 1945 r., przywrócono ustawą z dnia 15 lutego 1989 r.

Również uczestnicy „Marszu Niepodległości” obchodzili swój mały jubileusz – marsz odbywał się po raz 15-ty.⁵ Jak co roku, w dniu 11 listopada o godz. 10.00, u podnóża klasztoru kamedułów na Bielanych przy Alei Wędrowników spotkali się członkowie SPH, grono Przyjaciół i Sympatyków oraz rodziny – miłośnicy pieszych wędrowek i spacerów. Uczestnicy marszu przynieśli – flagi narodowe, chorągiewki, parasolki, szaliki i balony w biało-czerwonych kolorach. Wiele osób miało przypięte do ubrań biało-czerwone kokardy i kotyliony. Mało kto nie był przystrojony w barwy narodowe. Do apelu stanęło 70-ciu uczestników. Przybyłych, w tym liczną grupę najmłodszych w naszym gronie, serdecznie powitał wieloletni Komendant Marszu Druh hm. Władysław Dobosz. Następnie, po odśpiewaniu hymnu, tradycyjnym hasłem-komendą „Idziemy” zaprosił do marszu na Kopiec Piłsudskiego – symbolu trwania Rzeczypospolitej, określanego też mianem Mogiła Mogił (393,6 m n.p.m.). W tym roku aura sprzyjała uczestnikom imprezy. Ustępująca mgła, wychodzące spoza chmur słońce wprawiało wszystkich w miły i radosny nastrój – zachęcały do marszu. Spacer znanymi sobie leśnymi ścieżkami sprawiał przyjemność. Wkrótce też, zgodnie z niepisany zwyczajem, zwarta grupa podzieliła się na mniejsze lub większe podgrupy. Nikt nikogo nie ponaglał do szybszego marszu i można było prowadzić rozmowy, podziwiać uroki natury, barwy jesieni. Na szlaku spotykaliśmy rowerzystów, spacerowiczów i trenujących biegaczy. Po godzinnym marszu w dobrej kondycji i humorach wszyscy wędrowcy pokonali trasę i weszli na szczyt Kopca. Nic nie ograniczało możliwości podziwiania rysujących się na horyzoncie wzgórz pokrytych lasami w jesiennych barwach, czy panoramy naszego miasta. Po chwili odpoczynku, nadeszła pora na najbardziej podniosłą część wyprawy. Około godziny 12-tej wszyscy ustawili się w kręgu wokół granitowej płyty z wrytym na niej krzyżem legionowym twarzami skierowanymi do jego środka i zgodnie z apelem organizatorów ogólnopolskiej akcji „Niepodległa do Hymnu” odśpiewali „Mazurka Dąbrowskiego”. Chwilę później do wspólnego śpiewu dołączyły również osoby będące na Kopcu. Następnie odśpiewaliśmy „Marsz I Brygady” i kilka piosenek patriotycznych i wojskowych. Niestety, stopniowo przybywało ludzi wchodzących na szczyt kopca i powoli opuściliśmy nasze ulubione miejsce. Aby tradycji stało się zadość, wspólnie spędzone chwile zostały uwiecznione w obiektywach aparatów. Nadszedł również czas na regenerację nadwątłych sił przy kawie lub herbacie w punkcie gastronomicznym koło Ogrodu Zoologicznego. Wszyscy uczestnicy XV Marszu Niepodległości otrzymali okolicznościowy „Śpiewnik Pieśni Patriotycznych” z wkładką tematyczną „Krakowskim Szlakiem Niepodległości” oraz pocztówki z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego. Wracających do domów żegnali Druhowie: hm. Stanisław Piasecki – W-ce Prezes SPH i hm. Władysław Dobosz – Komendant Marszu. Dziękując za udział w tegorocznym spotkaniu jednocześnie zapraszali do udziału w przyszłorocznym Marszu Niepodległości oraz innych imprezach organizowanych przez SPH – należy utrzymać tradycję wędrowania.

17. „Andrzejki 2018” (24.11.2018)

Po raz kolejny członkowie Stowarzyszenia wzięli udział w Zabawie Andrzejkowej zorganizowanej z upoważnienia Zarządu przez Druha hm Andrzeja Krzyworzekę. Odbędzie się ona w dniu 24 listopada 2018 roku w Restauracji Hotelu „Krakus” w Krakowie. O godz. 19.00 rozpoczęcie i pierwszy wspólny taniec. Uczestniczący w Zabawie V-ce Prezes Zarządu Stowarzyszenia, Druh hm Stanisław Piasecki życzył wszystkim uczestnikom udanej zabawy. Warto w tym miejscu dodać, że Druh hm Andrzej Krzyworzeka w latach 2000 – 2004 pełnił funkcje Prezesa Zarządu Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie oraz, że Krakowskie Przedsiębiorstwo Hotelarsko – Turystyczne któremu prezesuje jest Członkiem Wspierającym nasze Stowarzyszenia. W ofercie za jedyne 60,- zł od osoby serwowano: gorący posiłek, zimna płyta, gorące i zimne napoje, konkursy i zabawy andrzejkowe i oczywiście świetna muzyka (dyskdotek). W zabawie wzięło udział 40 osób i była ona naprawdę „przednia”. Oczywiście nie obyło się bez wspólnie śpiewanych piosenek (w czasie przerw w muzyce). Na podkreślenie zasługują: wspaniałe kreacje Pań, piękny wystrój sal oraz jak zwykle bardzo dobre i smaczne serwowane

⁵ W 2004 roku grono instruktorów Hufca ZHP Kraków Podgórze pod przewodnictwem Druhów Władysława i Marka Doboszków postanowiło uczcić Święto Niepodległości organizując spacer do miejsca mającego ścisły związek z przełomowymi wydarzeniami w historii naszego kraju – na Kopiec Piłsudskiego. I tak, się zaczęło ...

„Marsz na Kopiec” obecnie nosi nazwę „Marsz Niepodległości” i cieszy się rosnącą popularnością wśród członków Kręgu Seniorów i Starszyny Harcerskiej Hufca ZHP Kraków-Podgórze, Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie oraz ich sympatyków i przyjaciół. Impreza odbywa się bez względu na panujące warunki atmosferyczne.

posiłki. Zabawa była przednia i trwała bardzo, bardzo długo. Zadowoleni uczestnicy żegnając się byli już zdecydowani - Do następnego razu!

18. Świąteczne Spotkanie Zarządu (27.12.2018)

Tradycyjne świąteczno-noworoczne spotkanie członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej SPH z udziałem zaproszonych gości – zasłużonych w działalności stowarzyszenia w mijającym roku, odbyło się 27 grudnia 2018 r. w Młodzieżowym Domu Kultury „Dom Harcerza” przy ul. Reymonta 18. Uroczysty nastrój i odpowiednią oprawę do śpiewanych kolęd tworzyła świątecznie udekorowana sala widowiskowa.

Przybyłych serdecznie powitali dh. mgr Aleksandra Grodecka – dyr MDK „Dom Harcerza” i hm. Stanisław Piasecki – V-ce Prezes SPH, w zastępstwie dh. hm. Danuty Noszki-Leśniewskiej, nieobecnej z powodu choroby. Przekazał On także pozdrowienia od osób, które z różnych przyczyn nie przybyły na spotkanie.

Po powitaniu hm. Stanisław Piasecki w krótkim wystąpieniu podsumował mijający rok 2018, który choć nie był łatwy dla Stowarzyszenia, obfitował w ważne dla SPH wydarzenia. Organizowaliśmy imprezy, które na stałe weszły do naszego kalendarza m. in: Spotkanie Po Latach, Akcję Jubilat, obozy żeglarskie i wypoczynkowe, oraz wycieczki w kraju i poza jego granicami. Rozwijają się nowe inicjatywy m. in. spotkanie z piosenką harcerską, instruktorskie zaduszki w czasie których odwiedzamy nekropolie na których miejsce wiecznego spoczynku znaleźli harcerze, instruktorzy, przyjaciele i sojusznicy krakowskiego harcerstwa, marsz niepodległości.

Przedstawiając zamierzenia na rok 2019, dh. Piasecki zwrócił uwagę na fakt, że poprzedzi on obchody XX-lecia naszej działalności. Wyraził również nadzieję, że uda się nam zrealizować wszystkie nasze plany i zamierzenia oraz pomyślnie rozwiązać związane z nimi problemy.

Nie zabrakło również serdecznych noworocznych życzeń, kolęd i piosenek o tematyce świątecznej, do śpiewania których zachęcał dh. hm. Marcin Kowalik.

Na zakończenie spotkania wszyscy przybyli otrzymali gwiazdkowy upominek – kalendarz na Nowy 2019 Rok, a uczestnicy obozu w Chorwacji okolicznościowe dyplomy.

W spotkaniu wzięli udział: Ewa Małota, hm. Magdalena Migacz, phm. Anna Piasecka, hm. Małgorzata Słowik, hm. Małgorzata Twardowska-Białek, hm. Maria Wójcik, hm. Krystyna Wywiół, hm. Stanisław Piasecki, hm. Wiesław Wójcik, hm. Marek Dobosz, hm. Władysław Dobosz, hm. Andrzej Gaczorek, hm. Jerzy Klinik, hm. Marcin Kowalik, hm. Tadeusz Kubas, phm. Jacek Małota, hm. Krzysztof Poniedziałek, hm. Andrzej Słowik.

19. XIV Spotkania „Po Latach” (13.01.2018)

„Gdy po latach będziesz wspominał
stare dzieje z harcerskiej drużyny ...”

Zimowa aura towarzyszyła uczestnikom tradycyjnego XIV Spotkania „Po latach”, które odbyło się w sobotę 5 stycznia 2019 roku, w hotelu „Junior Krakus”. Na spotkanie licznie przybyli byli instruktorzy harcerskich komend i działacze ruchu przyjaciół harcerstwa, sympatycy i członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa.

Oficjalną część rozpoczęto Hymnem ZHP. Jako pierwsza, w imieniu organizatorów, głos zabrała hm. Danuta Noszka-Leśniewska – Prezes SPH, która powitała przybyłych, a wśród nich: Antoniego Fryczka – sekretarza Miasta Krakowa, Antoniego Wiatra – Przewodniczącego Rady Krakowskich Seniorów, byłych Komendantów Chorągwi Krakowskiej ZHP m. in.: hm. Jarosława Balona, hm. Andrzeja Krzyworzekę, hm. Jerzego Klinika, komendantów hufców: hm. Zofię Barus, hm. Andrzeja Brożka, hm. Jerzego Fedirkę, hm. Grażynę Janczarską, hm. Adama Kamińskiego, hm. Jerzego Kujawskiego, hm. Adama Micka. Powitani zostali także profesorowie: Adam Jelonek, Józef Lipiec, Janusz Wojtycza. Następnie hm. Andrzej Krzyworzeka – pomysłodawca i Gospodarz Spotkań, nawiązując do tematu dzisiejszych wspomnień – *60-cio letniej historii ruchu „Nieprzetartego Szlaku”* wyraził zadowolenie, że *pomysł przypomnienia historii i tradycji krakowskiego harcerstwa, oraz postaci z nim związanych udało się zrealizować*. Zwrócił również uwagę na fakt, że w bieżącym roku wkraczamy w 20-ty rok działalności SPH i za rok XV spotkanie być może odbędzie w terminie innym, jak styczniowy.

Następnie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń. Przedstawiciel Prezydenta Miasta Krakowa Pan Antoni Fryczek dokonał wręczenia Odznaki Honoris Gratia, którą za wybitne zasługi dla Krakowa i jego mieszkańców otrzymali: hm. Maria Raczyńska i Paweł Firlit.

Gorącymi brawami uczestnicy spotkania przyjęli informacje o nadaniu przez Zarząd SPH Tytułu Kawalera Stowarzyszenia oraz srebrnego sygnetu, znaku nadania tytułu: hm. Zbigniewowi Sabińskiemu i hm. Andrzejowi Zięblińskiemu; Medalu „Za Zasługi dla SPH”: hm. Ryszardowi Korskiemu i Pani Krystynie Burdzie;

Niestety, stan zdrowia bądź inne powody **nie** pozwoliły wszystkim pojawić się osobiście po odbiór przyznanych wyróżnień. Aktu dekoracji tych, którzy byli obecni, dokonał hm. Antoni Fryczek, a hm. Danuta Noszka-Leśniewska w towarzystwie hm. Stanisława Piaseckiego – Wiceprezesa Stowarzyszenia.

Wspomnienia o 60-letniej historii naszego harcerskiego ruchu w Krakowie, o przygotowaniu i realizacji spotkania „Po latach” poprowadziła hm. Agnieszka Nawrocka – Kierownik Referatu Niepełnosprawności Chorągwi Krakowskiej, „w cywilu” dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Tynieckiej 6 w Krakowie. Na wstępie poznaliśmy genezę terminu „Nieprzetarty szlak”,

znaczką „Wschodzące słońce”,⁶ który wyróżnia instruktorów „Nieprzetartego szlaku”, roli jaką odegrały w tworzeniu harcerskiego systemu pracy z dziećmi niepełnosprawnymi Druhny Maria Łyczko, Zofia Sułek i Danuta Bobek. Przypomniana została rola i miejsce jakie zajmowały w historii „Nieprzetartego Szlaku”: „miasto dzieci świata” – Rabka-Zdrój i Dom Wycieczkowy PTTK „Turbacz” oraz Kraków – w którym do roku 1986 mieściła się siedziba Wydziału Drużyn przy Zakładach Specjalnych GK ZHP, którego szefową w tym czasie była hm. Maria Łyczko. Dzięki Druhnie Agnieszce Nawrockiej *odbyliśmy wyjątkową podróż w czasie*. Na nowo odkrywaliśmy znane nam postacie Druhen: Marii Łyczko, Zofii Sułek i Danuty Bobek. W interesującej gawędzie Druhny Agnieszki znalazły się najistotniejsze fakty, jak i anegdoty z ich bogatych życiorysów. Swoimi wspomnieniami podzielili się m. in.: hm. Jerzy Fedirko, phm. Bogumiła Spólnik, p.wd. Barbara Planta – b. dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Tynieckiej, hm. Jarosław Balon, hm. Józef Lipiec, hm. Antoni Wiatr, hm. Jerzy Klinik, hm. Danuta Noszka-Leśniewska, hm. Andrzej Krzyworzeka. Wszyscy zgodnie podkreślali, że: „Mieliliśmy szczęście Je znać, z Nimi pracować i z Nimi się przyjaźnić”.

Dodać należy, że **kanwę gawędy i prezentacji Druhny Agnieszki Nawrockiej stanowiły** piosenki w wykonaniu zespołu instrumentalno – wokalnego ze Szczepu „Zielone Słońce”, działającego przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących, przy ul. Tynieckiej w Krakowie. Aranżacja piosenek była dziełem dh. p.wd. Katarzyny Hryniewicz.

Raz jeszcze dziękujemy Druhnie Agnieszce Nawrockiej za wkład pracy i wzruszenia jakie wywołała. Z tego niełatwego zadania Druhna wywiązała się na przystawioną piątkę.

W części poświęconej komunikatom i sprawom różnym zabrał głos Szef Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w NCK-Kraków, Kawaler Orderu Uśmiechu hm. Jerzy Kujawski.

W krótkich słowach popularny „Szpinak” przypomniał, że WOŚP zagra po raz 27. w drugą niedzielę 2019 roku – 13 stycznia. Jej Sztab w NCK już działa, a uczestnicy spotkania „Po latach” już dziś mogą wzbogacić konto Orkiestry. Na

6

ustanowiony w roku 1968 przedstawia promieniste słońce na białym tle i złoty napis „ZHP – Nieprzetarty Szlak”. Symbolizuje uśmiech i radość niesioną dzieciom. Wykonany wg projektu artysty plastyka Janusza Trzebiatowskiego z Krakowa.

darczyńców czekają czerwone serduszka i nagrody niespodzianki. Jak zawsze, apel „Szpinaka” spotkał się z dużym odzewem i w tegorocznej zbiorce również i My będziemy mieli swój skromny udział.

Końcowym akcentem wystąpienia „Szpinaka” był błyskawiczny konkurs pod hasłem: „Prawdziwy harcerz nosi ze sobą finkę lub nożyk”. Główną nagrodę – „Zuchową nalewkę” odebrał Druh Józef Lipiec – posiadacz kieszonkowego nożyka.

Później nastąpiła część konsumpcyjna. W miejscu sprzyjającym rozmowom, dyskusjom i wymianie poglądów nie było końca. Ożyły wspomnienia, powróciły historie ze wspólnie przemierzanych szlaków i przeżytych razem przygód. W spotkaniu, które przebiegało w ciepłej, rodzinnej atmosferze uczestniczyło ponad 80 osób. Na jego organizację, sprawny przebieg znaczący wpływ miały zaangażowanie organizatorów: Gospodarza miejsca spotkania – hm. Andrzeja Krzyworzeki i członków Zarządu SPH – hm. Danuty Noszki-Leśniewskiej, hm. Stanisława Piaseckiego, hm. Wiesława Wójcika i hm. Tadeusza Kubasa; zajmujących się rejestracją uczestników i opłat: hm. Magdaleny Migacz, hm. Krystyny Wywiół, hm. Małgorzaty Twardowskiej-Białek, hm. Marii Wójcik.

Organizatorzy serdecznie dziękują: hm. Krzysztofowi Wojtyczy i hm. Januszowi Wojtyczy za zorganizowanie stoiska z interesującymi wydawnictwami Komisji Historycznej – wśród których pojawiły się m.in. długo oczekiwana monografia „Hufiec Kraków-Śródmieście w latach 1973-1989” (opracowanie hm. Krzysztof Wojtycza) oraz „Harcerstwo w Bieszczadach” – studia i materiały pod red. Janusza Wojtyczy.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również publikacja Krzysztofa Sikory „Harcerski Kurhan na Suchoj Górze” (SPH jest jej wydawcą!!!) oraz płyta CD z piosenkami zespołu instrumentalno-wokalnego ze Szczepu „Zielone Słońce”.

Wielkie słowa uznania i podziękowania kierujemy również do wszystkich uczestników XIV Spotkań „Po latach”. Mamy nadzieję, że za rok będzie nas jeszcze więcej.

20. Dla Niepodległej i Związku Harcerstwa Polskiego – Prokocim (26.01.2019)

Jak napisano w Jednodniówce Hufca ZHP Kraków Podgórze z roku 1960 „Prokocim był zawsze jednym z najsilniejszych ośrodków ruchu harcerskiego w Podgórzu”. W roku 1911 Stanisław Pigoń, późniejszy profesor polonistyki UJ, założył tutaj jedną z pierwszych w Krakowie drużyn skautowych. Działające na tym terenie drużyny przed stu laty witały wyzwoloną Polskę i powstający Związek Harcerstwa Polskiego. Zarówno w czasach pokoju jak i podczas wojny instruktorzy i harcerze Prokocimia zawsze wiernie służyli swojej Ojczyźnie. Aby należąca im pamięć i cześć przekazać następnym pokoleniom Krąg Seniorów 17 Podgórskiej Drużyny Harcerzy podjął inicjatywę uczczenia tych rocznic poprzez ufundowanie i wmurowanie pamiątkowej tablicy. Inicjatywę wsparli: Krąg Seniorów Hufca ZHP Kraków –Podgórze i Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie. Organizacją przedsięwzięcia zajęli się hm. Andrzej Słowik wspierany przez małżonkę - hm. Małgorzatę Słowik oraz druha hm. Zbigniewa Jaglarza. Odstonięcie tablicy odbyło się w dniu 26 lutego 2019 roku. Najpierw msza święta w kościele rektoralnym p.w. św. Mikołaja z Tolentino w Prokocimiu przy ul. Górników 27. Należy nadmienić, że od wielu lat jest to miejsce tradycyjnych spotkań prokocimskich harcerzy. Mszę świętą, w intencji zmarłych i działających harcerzy i Seniorów Harcerskich odprawił o. Krzysztof Piątek. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości, zebrali się przed kościołem, gromadząc się przy sztandarach 17 PgdH-rzy i Szczepu „Gwieździstego”. Zebranych: Seniorów Harcerskich Prokocimia, członków Kręgu Seniorów Hufca Kraków-Podgórze, przedstawicieli Zarządu i członków SPH, Radną Dzielnicę XII Kingę Witkowską, delegację Szczepu „Gwieździstego” powitał Komendant Uroczystości hm. Andrzej Słowik. Poświęcenia tablicy dokonał o. Krzysztof Piątek. Następnie, przy dźwiękach sygnalówki, tablicę odstonił jeden z Seniorów Harcerstwa Prokocimia Druh Kazimierz Balog. Krótką gawędę o bogatej działalności harcerskiej na tym terenie wygłosił Komendant Kręgu Seniorów Hufca Kraków - Podgórze hm. Jerzy Klinik. Po zakończeniu tej części uroczystości wszyscy spotkali się na opłatkowym kominku w świetlicy parafialnej. Wykonanie i wmurowanie tablicy było możliwe dzięki grupie fundatorów głównie byłych instruktorów i harcerzy z Prokocimia, którym również tą drogą składamy serdeczne podziękowania. Za wyrażenie zgody na wmurowanie tablicy na kościele oraz okazaną życzliwość składamy serdeczne podziękowania oo. Augustianom.

21. VIII Spotkanie Harcerzy z Ludwinowa (01.02.2019)

W dniu 1.02.2019 r. odbyło się 8-me kolejne (ogółem 14-ste) spotkanie instruktorów i harcerzy byłej 7 Drużyny Harcerzy, Zielonego Szczepu „Ludwinów” i Szczepu „Neptuna” Hufca Kraków-Podgórze.

Spotkanie odbyło się tym razem w Tawernie Żeglarskiej „Stary Port” przy ul. Jabłonowskich. Podobnie jak poprzednie, z inicjatywą Druhów : hm. Tadeusza Kubasa, hm. Adama Jelonka, członków Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie. W spotkaniu wzięło udział 19 byłych instruktorów i harcerzy.

Spotkanie zaszczyli swoją obecnością druha hm Magdalena Migacz- sekretarz SPH oraz dh. hm Jerzy Klinik były Komendant Chorągwi Krakowskiej i Hufca Kraków Podgórze.

Spotkanie rozpoczęło odśpiewaniem hymnu 7 Pdg. DH -rzy, - „Złączeni węzłem”.

Prowadzący spotkanie druha hm. Tadeusz Kubas serdecznie powitał wszystkich przybyłych, a szczególnie druha hm. Adama Jelonka - b. drużynowego 7 Drużyny Harcerzy oraz Komendanta Szczepu wraz z małżonką oraz gości.

Następnie omówił historię powstania Tawerny „Stary Port”, która istnieje już 18 lat i jest szczególnie miejscem spotkań braci żeglarskiej, zwłaszcza słynne spotkania Kapitanów oraz spotkania czwartkowe przy śpiewie shanties.

Jest to również Tawerna festiwalowa podczas corocznego Festiwalu Shanties w Krakowie, który w tym roku odbędzie się po raz 38-my. Po omówieniu bieżących spraw, uczestnicy spotkania obejrzeli pokaz slajdów związanych z początkiem działalności naszej drużyny a zwłaszcza pierwszych obozów. Pokaz został przygotowany i udostępniony przez d-ha phm Tadeusz Tyrankiewicza.

Następnie głos zabrał druha hm. Adam Jelonek, który w swoim wystąpieniu, serdecznie podziękował wszystkim za udział w spotkaniu. Jednocześnie zwrócił się do wszystkich zebranych o przywołanie w swojej pamięci wspomnień związanych z działalnością naszej Drużyny. Było to ponowienie prośby skierowanej na spotkaniu ubiegłorocznym. Aby dać przykład, opowiedział a właściwie napisał wspomnienie o kiszce zwanej również kaszanką, która stała się na naszych obozach symbolem alarmów obozowych.

Jednocześnie, ku radości wszystkich zebranych przeczytał wiersz swojego autorstwa o naszych corocznych spotkaniach:

Jedzą, piją, rozmawiają, śmiechy, śpiewy, hip, hip, hola.
Restauracji nie rozwalą, bo harcerska taka wola.

Komendant siadł w końcu stoła,

poważny, bo stary, nie mówi, nie woła.

Lecz tylko spogląda po Sali i myśli,

Czy wszyscy jego harcerze już przyszli.

Czy kogoś nie brak z harcerskiej gromady,

Czy wszyscy są zdrowi i przyjąć dali rady.

Bo od młodości wiek już prawie minął,

Nie wszyscy już żyją, czas oczy zawinął.

Data powstania cytowanego wiersza zgodnie wg adnotacji na oryginale 24 styczeń 2019 r. Było jeszcze kilka opowieści, które po przelaniu na papier będą stanowiły materiał do wydrukowania wspomnień.

Kolejnym punktem było wystąpienie Druha hm. Jerzego Klinika, b. Komendanta Hufca ZHP Kraków-Podgórze i b. Komendanta Chorągwi Krakowskiej ZHP, który podziękował za zaproszenie na spotkanie i przekazał wszystkim najlepsze życzenia.

Druha hm. Tadeusz Kubas przekazał pozdrowienia dla uczestników spotkania od osób, którym względy zdrowotne lub obowiązki rodzinne nie pozwoliły wziąć udziału w spotkaniu. Złożył również życzenia dla Jubilatów, obecnych wśród nas, m.in. druhowi Janowi Pawłowskiemu, który kończy 75 rok życia oraz dla wszystkich którzy w tym roku będą obchodzić 70-tą rocznicę urodzin..

W związku z awarią aparatury, dalsze pokazy slajdów i filmów przygotowanych na spotkanie nie odbyły się, co nie przeszkadzało w przeprowadzeniu długich rozmów i wspomnień.

Do zobaczenia za rok.

W Spotkaniu udział wzięli:

Migacz Magdalena
Klinik Jerzy
Brylski Wiesław
Dygoń Janusz
Grygny Kazimierz
Jelonek Adam
Jelonek Zofia
Kubas Ewa
Kubas Tadeusz
Małota Ewa

Małota Jacek
Pawłowski Jan
Pawłowska Ewa
Planta Barbara
Prusakowski Marek
Stefański Zbigniew
Szczęśniak Ryszard
Tyrankiewicz Tadeusz
Wincenciak Antoni

22. Tadek 2019 (02.02.2019)

Była to 6 edycja Plebiscytu ZHP Komendy Chorągwi Krakowskiej „TADEK”, mająca na celu wyłonienie najlepszych instruktorów chorągwi w 14 kategoriach. Przebiegała tradycyjnie, sprawnie, choć wymagała, jak zwykle, bardzo dużego wysiłku od wielu osób ze sztabu organizacyjnego. Po ustaleniu list zgłoszonych instruktorów, Kapituła, powołana przez Komendanta Chorągwi wybrała: dn. 3 stycznia po 5 osób nominowanych w każdej z 14 kategorii, natomiast 29 stycznia laureatów w 13 kategoriach. Laureata w kategorii „Pomocna Dłoń” tradycyjnie, poprzez głosowanie, wybrali uczestnicy finałowej gali. Gala Plebiscytu „Tadek” za rok 2018, odbyła się w dn. 02.02.2019, w Nowohuckim Centrum Kultury .

W pięknie odnowionej sali widowiskowej Nowohuckiego Centrum Kultury zebrali się instruktorzy harcerscy, Seniorzy, przedstawiciele sponsorów-Partnerzy, oraz przedstawiciele władz.

Wśród dostojnych gości (zdjęcie powyżej) których rozpoczynając Galę powitał Komendant Chorągwi hm. Mariusz Siudek m.in. byli: Wojewoda Małopolski Piotr Ćwik, Wiceprezydent Miasta Krakowa hm. Bogusław Kośmider, poseł na Sejm RP Grzegorz Lipiec, hm. Joanna Struś-Prokop wiceprzewodnicząca ZHP, hm. Krzysztof Osmański skarbnik ZHP, hm. Aleksandra Klimczak członkini GK ZHP ds. finansowania organizacji, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Rafał Bochenek, Prezes Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA w Krakowie hm. Tadeusz Trzmiel, Prezes

Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie hm. Danuta Noszka- Leśniewska, Dyrektor NCK Zbigniew Grzyb. Następnie Gala potoczyła się tradycyjnie, bardzo sympatycznie i z werwą. Tradycyjnie nasze Stowarzyszenie ufundowało nagrody dla laureatów w dwóch kategoriach. Przed przerwą Druha hm. Danuta Noszka –Leśniewska wręczyła nagrodę im. druha hm. Zdzisława Trylskiego dla Najlepszego Drużynowego Starszoharcerskiego w kategorii o wdzięcznej nazwie- *Indiana Jones*. Laureatem został pwd. Dawid Nawalaniec , drużynowy 6 DST „Wilcza ...” z Hufca Brzesko.

Po wręczeniu „Tadeuszków” w 7 kategoriach , zaprezentowaniu sylwetek 5 kandydatów nominowanych do nagrody w kategorii „Pomocna Dłoń” , a jeszcze przed przerwą, miały miejsce ważne wydarzenia. Komendant Chorągwi hm. Mariusz Siudek przypomniał o szczególnym wyróżnieniu jaki jest przyznanie wypróbowanym sojusznikom harcerstwa Tytułu „SUPER TADEK”. Za rok 2018 tym cennym tytułem został wyróżniony Wojewoda Małopolski Piotr Ćwik. Zebrani owacyjnie przyjęli tą wiadomość .

Laureat tego Tytułu z roku ubiegłego, ówczesny Wiceprezydent miasta Krakowa hm. Tadeusz Trzmiel, zaprosił do obejrzenia krótkiego filmu oraz do możliwie częstego organizowania harcerskich zbiórek i spotkań w Forcie 50 a Łapianka, zaadoptowanym na Muzeum Ruchu Harcerskiego i ośrodek harcerski. Spore zainteresowanie wzbudził ogrom przeobrażeń, jakim uległ sam fort i przyległy, biwakowy teren. I rzeczywiście pokazany na filmie krąg ognia wręcz zaprasza aby w nim zasiąść.

Po obejrzeniu filmu, zebrani z dużym entuzjazmem wysłuchali krótkiego ,ale znakomitego recitalu Stanisława Soyki. Zresztą nie tylko wysłuchali, ale i na zaproszenie wykonawcy, niektóre z nich lub ich fragmenty, wszyscy wspólnie zaśpiewali. W czasie przerwy przeprowadzono głosowanie za pomocą przygotowanych przez organizatorów kartek, które następnie członkowie kapituły przeliczyli i w ten sposób został wyłoniony laureat w kategorii „Pomocna Dłoń”. Wyniki zachowano w tajemnicy aż do końca spotkania. W składzie Kapituły nasze Stowarzyszenie reprezentowali: hm Zofia Barus i hm. Wiesław Wójcik.

Komendant Chorągwi hm. Mariusz Siudek serdecznie i gorąco podziękował wszystkim osobom i instytucjom które w minionym roku bezinteresownie wspierały małopolskich harcerzy. Pięciu nominowanym w tej kategorii zostały przyznane tytuły Najlepszego Partnera Roku 2018 ZHP Chorągwi Krakowskiej. Powędrowały one do Pani Aleksandry Grodeckiej - dyrektor MDK "Dom Harcerza", Biura Rachunkowego SUBSIDIUM Pani Katarzyny Gwizdowskiej, firmy MASPEX, Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie oraz Starosty Powiatu Krakowskiego Pana Wojciech Pałki.

W tej części gali, druha hm. Wiesław Wójcik wręczył drugą z nagród ufundowanych przez nasze Stowarzyszenie. Nagrodę im. Druha hm. Stanisława Spólnika odebrała Laureatka w kategorii KOMENDANT HUFCA – *Człowiek ze Stali*, druha hm. Ewa Siudek, Komendantka Hufca Podkrakowskiego. (zdjęcie poniżej)

Po wręczeniu „Tadeuszków” we wszystkich kategoriach, Komendant Chorągwi hm. Mariusz Siudek podziękował wszystkim organizatorom Plebiscytu i Gali , za wielkie zaangażowanie, podkreślił ich profesjonalizm w działaniu i ogrom wykonanej pracy.

My również WSZYSTKIM ORGANIZATOROM tak wspianego Plebiscytu i Gali - gratulujemy!

Komendant Chorągwi równie serdecznie podziękował wszystkim Partnerom z fundowanie nagród. Wraz z podziękowaniami, wszystkim fundatorom nagród wręczył okolicznościowe adresy.

Na zakończenia Gali wykonano tradycyjne zbiorowe zdjęcia. Najpierw Laureatów we wszystkich 14 kategoriach, a następnie dołączyli do nich wszyscy nominowani. Wówczas na scenie przyjaznego harcerzom Nowohuckiego Centrum Kultury zebrali bardzo liczna grupa wspianych instruktorów ZHP Chorągwi Krakowskiej. (zdjęcie poniżej)

I tak zakończyła się znakomita 6 Gala Plebiscytu ZHP Chorągwi Krakowskiej. Zakończyła się prawie, a jak wiemy prawie czyni wielką różnicę. Po krótkiej przerwie rozpoczął się ostatni, jakże atrakcyjny punkt programu - tradycyjny, wspianą, instruktorski bal maskowy.

Wykaz Drużynowych Roku ZHP Chorągwi Krakowskiej w latach 2005 – 2018 (nagroda im. hm Zdzisława Trylskiego)

Rok	Drużynowy Roku	stopień	Hufiec	Nagroda (zł)
2005	Dorota Sarapeta	phm	Wadowice	1000,-
2006	Marta Wiśniewska - Malińska		Jordanów	1000,-
2007	Anna Harsze	pwd	Kraków-Podgórze	1000,-
2008	Sabina Nawrocka	pwd	Kraków-Podgórze	1000,-
2009	Agnieszka Wójcik	phm	Tarnów	1500,-
2010	Robert Kadela	hm	Wadowice	1500,-
2011	Anna Hałatek	pwd	Wieliczka	1500,-
2012	Damian Kulig	pwd	Kraków- Podgórze	1500,-

2013	Sonia Knapczyk	phm	Wadowice	1500,-
2014	Maria Adamczyk		Krzeszowice	1500,-
2015	Monika Bysina	pwd	Kraków-Śródmieście	1500,-
2016	Maciej Wciśło	pwd	Kraków-Krowodrza	1500,-
2017	Mateusz Siudek	pwd	Podkrakowski	1500,-
2018	Dawid Nawalaniec	pwd	Brzesko	1500,-

Wykaz Hufcowych Roku ZHP Chorągwi Krakowskiej w latach 2013 – 2018 (nagroda im. hm Stanisława Spólnika)

Rok	Hufcowy Roku	stopień	Hufiec	Nagroda (zł)
2013	Marcin Hommel	hm	Wadowice	1500,-
2014	Joanna Sierant	hm	Kraków-Podgórze	1500,-
2015	Artur Walkowiak	phm	Andrychów	1500,-
2016	Anna Gęgotek	phm	Olkusz	1500,-
2017	Michał Łeszyk	hm	Kraków-Podgórze	1500,-
2018	Ewa Siudek	hm	Podkrakowski	1500,-

23. Dzień Myśli Braterskiej 2019 (Dom Kultury Kraków-Podgórze ; 01.03.2019)



*"Posłannictwem moim jest rozprzestrzenianie
przyjaźni i braterstwa na całym świecie"
Robert Baden-Powell*

Kultywując tradycję Dnia Myśli Braterskiej, byli instruktorzy podgórskiego Hufca spotkali się w piątek, dnia 1 marca 2019 r. Miejsce - tradycyjnie sala widowiskowa, gościnnego Domu Kultury „Podgórze” przy ul. Sokolskiej 13. Przed spotkaniem, jego uczestnicy mieli możliwość powspominać organizowane w latach minionych benefisy i spotkania, oglądając pierwszą, z przygotowanych przez hm. Andrzeja Gaczorka prezentację. O godzinie 17:30 spotkanie rozpoczął Komendant Kręgu Seniorów hm. Jerzy Klinik. Powitał serdecznie wszystkich zebranych, i z okazji DMB przekazał im braterskie pozdrowienia. O rozpalenie symbolicznej waty poprosił członków kręgu -Druhów hm. Adama Jelonka i phm. Bogdana Marca i przedstawicielkę Komendy Hufca phm. Ewelinę Moskal. Następnie w krótkiej wprowadzającej gawędzie wyjaśnił, że tematem spotkania są wspomnienia o przebiegu reaktywacji podgórskiego harcerstwa w latach 1956/57, a wydarzenia te pamiętają druhowie którzy rozpalili watę. Kolejne gawędy, dotyczące tego okresu w różnych środowiskach wygłaszali: hm. Adam Jelonek – o działalności Hufca ZHP Kraków-Podgórze. Phm. Bogusław Marzec o działalności 3 DH –rzy na terenie szkoły Podstawowej nr 24, a nieco później w Szczepie Fioletowej Trójki, który stał się kuźnią kadry instruktorskiej dla Hufca. Hm. Zbigniew Jaglarz opowiedział o rozwoju harcerstwa na terenie Prokocimia poczynsz od reaktywowania 17 DH-rzy i późniejszej działalności szczepu „Prokocimskiego”, który można powiedzieć był zalążkiem wielu działających na tym terenie szczepów harcerskich. O zakładaniu drużyny harcerskiej na Ludwinowie wspominał jej organizator i drużynowy hm. Adam Jelonek. Druh Adam bardzo dokładnie i barwnie opowiedział również o genezie wodnych tradycji 7 DH-rzy . Borek Fałęcki był zawsze środowiskiem o dużej harcerskiej aktywności, o czym przypomniał hm. Jacek Kucharski. Ponadto, o szczepie „Promyto” krótko wspomniała hm. Maria Trzmiel, a o znakomitej działalności Druha Dąbrowy w borku Fałęckim przypomniała Druha hm. Elżbieta Kwiatkowska Więckiewicz . Wszystkie gawędy były wzbogacone świetnie przygotowaną przez hm. Andrzeja Gaczorka prezentacją, w której były zamieszczone chronologicznie najważniejsze wydarzenia i zdjęcia z tego okresu, co należy podkreślić ze wszystkich środowisk. Gawędy i wystąpienia instruktorów były przeplatane piosenkami i płasami, które prowadził zespół w składzie phm. Katarzyna Hryniewicz (pianino) i hm. Marcin Kowalik (gitara). Zaśpiewano ich ponad 15 i zebrani mieli okazja poznać lub doskonalić swoją znajomość nastrojowej piosenki „Kumbaya”.

Przed zakończeniem, ale już w kręgu hm. Jerzy Klinik podziękował i wręczył okolicznościowe adresy Panom Stanisławowi Kudełce i Krzysztofowi Świętkowi za pomoc dokumentowanie filmowe i fotograficzne dotychczasowych benefisów i okolicznościowych spotkań Kręgu. Równie serdecznie podziękował tym którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie spotkania. W pierwszej kolejności hm. Andrzejowi Gaczorkowi, autorowi przygotowanych dużym nakładem pracy prezentacji, Instruktorom wygłaszającym gawędy, odpowiedzialnym za prowadzenie śpiewu, wykonującym dokumentację filmową i fotograficzną oraz za pomoc przy zorganizowaniu i przeprowadzeniu spotkania hm. Magdalenie Migacz. Po obrzędowym pożegnaniu w kręgu nastąpił czas serdecznych rozmów, przy kawie, herbacie i małym słodkim „co nieco”. Była to bowiem dla wielu instruktorów działających w podgórskich drużynach, szczepach i hufcu okazja, do nie zawsze częstych, ale zawsze jakże przyjaznych spotkań. Uczestniczyło 47 instruktorów.

24. Akcja Stanica

Budowa zapory w Świnnej Porębie (Gmina Mucharz) jest jednym z najdłuższych powstających projektów hydrotechnicznych w Polsce. Już w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku powstał pierwszy projekt zagospodarowania terenu. Jej budowę rozpoczęto w 1986 roku, ale ze względu na kłopoty finansowe związane z przemianami gospodarczymi po 1989 roku prace były opóźniane i wstrzymywane. W roku 2010 rząd podjął decyzję o ostatecznym sfinansowaniu tej inwestycji. Zbiornik powstaje na terenie gmin: Mucharz, Stryszów i Zembrzyce na rzece Skawie i jego powierzchnia (normalna) ma wynosić 820 ha. Prace są na ukończeniu i wydaje się, że termin zalania zbiornika w roku 2015 jest bardzo realny.

Nasze Stowarzyszenie od wielu lat prowadzi intensywne szkolenia żeglarskie, zarówno teoretyczne jak i praktyczne, stąd pomysł Druha phm. Jacka Małoty z roku 2006 by nad przyszłym Zbiornikiem Świnna Poręba zlokalizować Ośrodek Szkoleniowy (Stanicę Żeglarską) SPH został przyjęty entuzjastycznie. Pełnomocnikiem Zarządu ds. Stolicy został Druh hm. Stanisław Piasecki, a kolejne Zarządy Stowarzyszenia czyniły bardzo intensywne starania związane z lokalizacją nad przyszłym Zbiornikiem „Świnna Poręba” w Gminie Mucharz Ośrodka Szkoleniowego SPH. Bardzo aktywny i pomocny w tym zakresie był Druh hm. Tadeusz Trzmiel, Członek Honorowy naszego Stowarzyszenia.

I tak:

- w grudniu 2006 roku Wójt Gminy Mucharz informuje Zarząd Stowarzyszenia, że teren pod Ośrodek Szkoleniowy Stowarzyszenia zostanie uwzględniony w tworzonej planie miejscowego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mucharz

- w roku 2008 Wójt Gminy Mucharz, Pan mgr Wacław Wądołny wskazuje teren przeznaczony na przyszły Ośrodek Szkoleniowy Stowarzyszenia, działki mają obszar ok. 1 hektara i zlokalizowane są w Przysiółku Brańkówka

- w roku 2009 na zlecenie Zarządu Stowarzyszenia Zespół Architektoniczny: Beata i Igor Pacanowscy wykonują koncepcję Ośrodka, została zatwierdzona przez Zarząd SPH oraz zaakceptowana przez V-ce Prezydenta m. Krakowa, Pana mgr inż. Tadeusza Trzmiela oraz Wójta Gminy Mucharz, Pana mgr Wacława Wądołnego - Koncepcja zagospodarowania terenu przeznaczonego na Ośrodek szkoleniowy STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA W BRAŃKÓWCE, GMINA MUCHARZ. Przedmiotowy teren znajduje się w Brańkówce, gmina Mucharz na działkach 1354/49, 1354/31, 1354/45, 1356/17, 1356/13, 1351/4, 1417/6, 1418/2, 1355/11 nad przyszłym zalewem wodnym Świnna-Poręba. Teren opisywanej inwestycji jest zlokalizowany w pasie brzegowym akwenu Świnna-Poręba. Przylega do projektowanej drogi obiegającej przyszły akwen wodny od północy, a od wschodu ogranicza go strumień potoku górskiego i ściana lasu.

Obecny teren jest dopiero przygotowywany do swojego przeznaczenia. Skarpa brzegowa jest dopiero teoretycznie wyznaczona na poziom 312mnpm.

ZAMIERZENIA PROJEKTOWE

Docelowo Inwestorowi zależy na stworzeniu Ośrodka Szkoleniowego specjalizującego się w szkoleniu dzieci, młodzieży i dorosłych w uprawianiu żeglarstwa i innych sportów wodnych; kursy teoretyczne i praktyczne na stopień żeglarza i sternika jachtowego, kursy skutnicze, kursy motorowodne, kursy nauki pływania, kursy żeglarstwa lodowego. Taki program wymaga zaplecza magazynowego do przechowywania sprzętu pływającego oraz zaplecza hotelowego dla uczestników zajęć oraz pomieszczeń szkoleniowych do przeprowadzania szkoleń teoretycznych i spotkań klubowych. Ośrodek będzie służył do działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społecznościami. Organizowane również będą inne formy szkolenia, np. kursy komputerowe, kursy nauki języków obcych itp. Położenie Ośrodka będzie sprzyjało różnorodnym działaniom związanym z upowszechnianiem: kultury fizycznej i sportu; krajoznawstwa oraz wypoczynku dzieci i młodzieży; ekologii oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego; nauki, edukacji, oświaty i wychowania; działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych; działania na rzecz osób niepełnosprawnych.

Planuje się wzniesienie budynku ośrodka, który ma pomieścić następujące pomieszczenia: świetlicę do organizacji zajęć szkoleniowych oraz spotkań klubowych z możliwością zaplecza kuchennego przystosowanego do wydawania posiłków dla uczestników zajęć sportowych, szatnie i sanitariaty, pomieszczenia administracyjne-sekretariat, salkę treningową ze sprzętem do ćwiczeń siłowych z zespołem odnowy biologicznej, pomieszczenia hotelowe dla uczestników szkoleń, pomieszczenia ochrony z węzłem sanitarnym. Przed budynkiem ośrodka zakłada się wykonanie parkingu dla odwiedzających.

Do przechowywania jachtu kabinowego, łódek i masztów z całym takielunkiem oraz desek windsurfingowych z żaglami projektuje się wzniesienie hangaru podzielonego na boksy z bramą podnoszoną od strony jeziora. Część budynku będzie pełniła rolę pracowni skutniczej, ogrzewanej i izolowanej termicznie co pozwoli prowadzić prace skutnicze w okresie jesienno-zimowym. Plac i podjazd od strony północnej do skutni będzie utwardzony (parkowanie samochodów ciągnących stelaże do transportu łódek, wózków z łódkami).

Przewiduje się też lokalizację zadaszonych miejsc do grillowania z otwartym paleniskiem oraz miejscem do ustawiania stołów z przeznaczeniem na konsumpcję w czasie imprez na wolnym powietrzu.

W koncepcji przewidziano również miejsce na zorganizowanie w okresie letnim stacjonarnych obozów pod namiotami. Nieistniejąca jeszcze skarpa brzegowa zagospodarowana zostanie ciągiem pieszym wyznaczonym układem masztów flagowych i masztów na banery reklamujące sponsorów. Na skarpach wykonane zostaną slipy (pochylnie do spuszczenia łódek). Wzdłuż brzegu u podnóża skarpy projektuje się pomost stały stalowy z drewnianym pokładem osadzony na fundamencie od którego prostopadłe będzie wyprowadzony w kierunku środka akwenu pomost wykonany jako pływający w konstrukcji stalowej, zabezpieczonej antykorozyjnie pokładem drewnianym. Pomosty będą służyły do cumowania łódek. Część skarpy brzegowej uformowana zostanie w postaci schodów terenowych, stanowić będzie plażę z wydzielonymi liniami korkowymi kąpieliskiem dla uczestników zajęć.

- 2 września 2009 roku została podpisana „Umowa Przedwstępna” między Gminą Mucharz a Stowarzyszeniem Przyjaciół Harcerstwa w Krakowie dotycząca lokalizacji na terenie Gminy Mucharz w Brańkówce Ośrodka Szkoleniowego Stowarzyszenia

- w roku 2010 Zarząd SPH wystąpił do Urzędu Gminy Mucharzu z wnioskiem o uwzględnienie w sporządzanym przez Gminę Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego koncepcji naszego Ośrodka Szkoleniowego. Wniosek zostaje uwzględniony.

- w roku 2010 na zlecenie Zarządu SPH Firma Kosztorysowa Jarosław Kula, Kraków, wykonał wstępną, szacunkową wycenę „Budowy zespołu budynków Ośrodka Szkoleniowego Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa w Brańkówce, Gmina Mucharz wraz z infrastrukturą zewnętrzną”. Całkowity koszt inwestycji na dzień 17.06.2010 roku to kwota 7.353.000,- zł.

- w roku 2012 (15 marca) Zarząd Stowarzyszenia podpisał Deklarację Przystąpienia do Partnerstwa Subregionu Małopolska Zachodnia w ramach projektu „Czas na Zmiany” kierowanego przez Firmę „EUROKREATOR” s.c. Kraków. Cel: opracowanie „Strategii planowania i zarządzania zmianą gospodarczą dla partnerstwa subregionu Małopolska Zachodnia – zbiornik Świnna Poręba”. Strategia została opracowana i przedstawiona na Spotkaniu w Mucharzu 18.01.2013 roku. Aktywny udział w pracach przy opracowaniu strategii mieli członkowie SPH : Teresa Chmielarz- Bryndza, phm. Jacek Małota oraz hm. Stanisław Piasecki.

- w grudniu 2013 roku następuje zmiana na funkcji Pełnomocnika Zarządu ds. Stanicy, Druha hm. Stanisława Piaseckiego (po sześciu latach pracy) zastępuje Druh phm. Jacek Małota (Kapitan Jachtowy, Kapitan Motorowodny i Instruktor Polskiego Związku Żeglarskiego).

- upoważnieni przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia (hm Danuta Noszka- Leśniewska, hm Stanisław Piasecki, phm Jacek Małota, mgr Teresa Chmielarz-Bryndza) w latach 2014 – 2016 biorą aktywny udział w spotkaniach informacyjno-konsultacyjnych związanych z opracowaniem „Planu rozwoju zbiornika wodnego Świnna Poręba” – Jezioro Mucharskie na lata 2016 – 2013”. Zostaje on zatwierdzony w listopadzie 2016 roku.

- w zatwierdzonym Planie uwzględniono budowę Ośrodka szkoleniowego naszego Stowarzyszenia w Brańkówce, którego koszt całkowity wynosi ponad 7 mln PLN, a przewidywana dotacja z funduszy europejskich (będących w gestii Marszałka Województwa) wyniesie 1.730 962,50 zł.

- w dniu 14.07.2016 roku Zarząd Stowarzyszenia wystąpił do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie (Inwestor inwestycji) z prośbą o zawarcie Umowy Promesy na udostępnienie terenu przeznaczanego na Ośrodek Szkoleniowy SPH w Brańkówce. Rozmowy w imieniu Zarządu prowadzili Druhna hm Magdalena Migacz i Druh phm Jacek Małota. Niestety nie przyniosły one pozytywnego efektu.

Zarząd Stowarzyszenia planuje realizację inwestycji (etapami) z Funduszy Europejskich. Formalnie do ubiegania się o środki należy spełnić poniższe warunki:

a) posiadać projekt oraz kosztorys inwestycji

b) posiadać tytuł własności terenu, na którym będzie realizowana inwestycja (akt własności/umowa dzierżawy)

Na dzień dzisiejszy, mimo intensywnych starań nie spełniamy wymagań wymienionych w punkcie „b”, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami Inwestor budowy Zbiornika Świnna Poręba (Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie) może przekazać Gminie Mucharz niewykorzystane tereny (w tym wskazane na lokalizację naszego Ośrodka Szkoleniowego) po zakończeniu Inwestycji.

Nie pozostaje nic innego jak trzymanie „kciuków” za formalne zakończenie inwestycji w roku 2019, tym bardziej, że napełnianie zbiornika rozpoczęło się w roku 2016.

25. Strona Internetowa

Zarząd SPH informuje, że od dnia 1 lutego 2010 roku jest aktywna STRONA INTERNETOWA naszego Stowarzyszenia. Adres strony: www.sph-krakow.pl

Na stronie umieszczane są m. Inn. komunikaty programowo-organizacyjne SPH, ważne ogłoszenia oraz informacje o zrealizowanych zadaniach. Prosimy o ewentualne uwagi dotyczące Strony i częste jej odwiedzanie.

Zarząd Stowarzyszenia monitoruje zainteresowanie naszą stroną internetową poprzez *Google Analytics* (ilość wejść na stronę, ilość użytkowników z niej korzystających, ilość odsłon itp.). Mamy użytkowników z kilkudziesięciu Państw, w tym z: Australii, Brazylii, Kanady, Nigerii, Pakistanu, Senegalu, Stanów Zjednoczonych i Turcji.

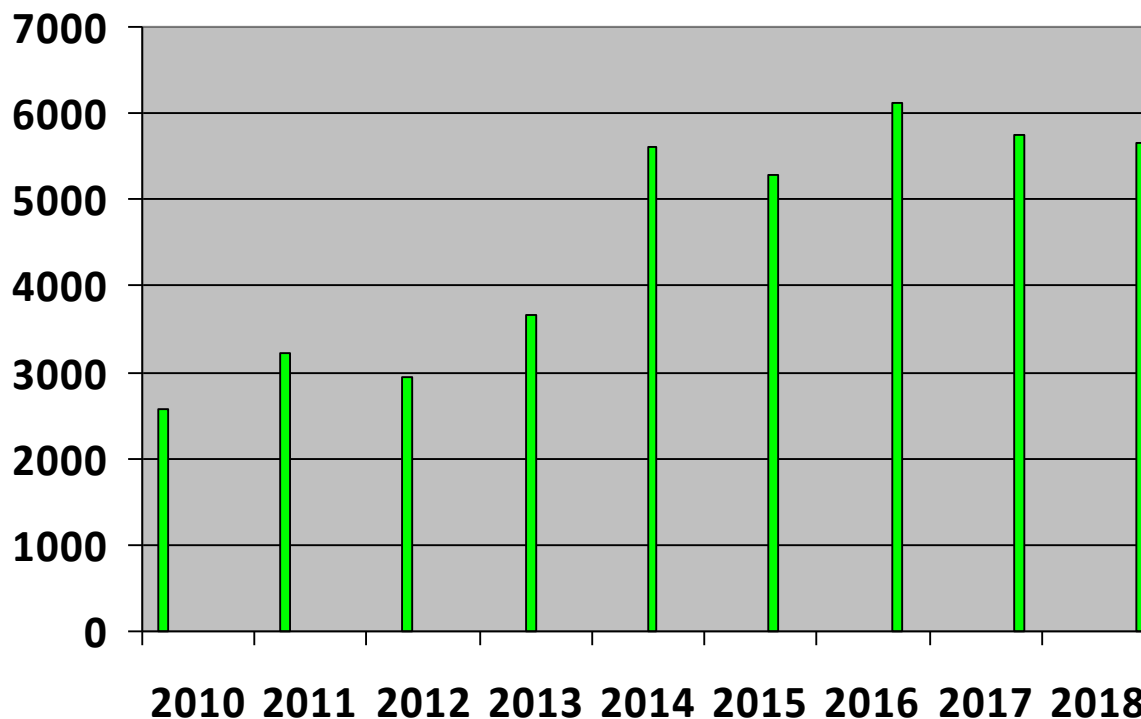
Można się również kontaktować z członkami Zarządu Stowarzyszenia; e-mail:

zarzad@sph.krakow.pl ; prezes@sph.krakow.pl

26. Finanse Stowarzyszenia

a) składki członkowskie

Rok	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Kwota (zł)	2580	3230	2940	3670	5620	5290	6130	5740	5660



Wpływy ze składek członkowskich w latach 2010 – 2018

W bieżącym roku „ściągłość” składek członkowskich spadła w stosunku do poprzedniego roku o 1,4 %. Według zestawienia przygotowanego przez Druhnę hm Krystynę Wywiał (Skarbnik SPH) na dzień 31 grudnia 2018 roku z tytułu składek na konto Stowarzyszenia wpłynął kwota 5.660,- zł.

Przypominamy nr konta bankowego, na które można wpłacać za składki członkowskie SPH (zarówno bieżące jak i zaległe).

PKO Bank Polski S.A. I O/Kraków, nr 71-1020-2892-0000-5602-0149-0937

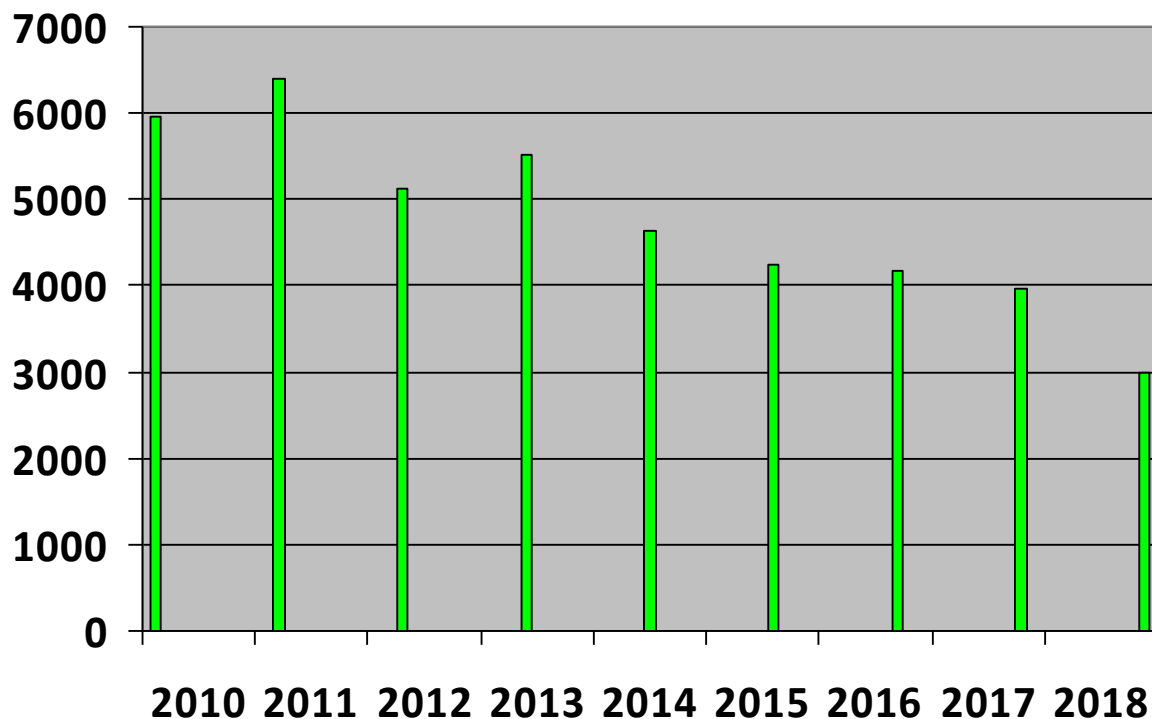
W dalszym ciągu obowiązuje uchwała Zarządu, że składki członkowskie są dobrowolne co do wysokości składki, ale trzeba je opłacać. Jest to obowiązek wynikający ze Statutu naszego Stowarzyszenia.

b) wpływy z 1%

Jak co roku zwracamy się do członków SPH z gorącą prośbą, aby 1% swojego podatku dochodowego za rok 2016 wpłacili na rzecz naszego Stowarzyszenia, oraz zachęćli swoje Rodziny, Przyjaciół i znajomych do wsparcia naszej statutowej działalności w podobny sposób. **Podajemy (dla przypomnienia) nr KRS 0000114184. Ten numer wpisujemy w swoim PIT, który składamy w Urzędzie Skarbowym.** Równocześnie serdecznie dziękujemy Wszystkim, którzy w latach poprzednich przekazywali 1% na rzecz naszego Stowarzyszenia i dzięki nim mieliśmy większą możliwość wspierania zarówno działalności harcerskiej jak i (w losowych przypadkach) byłych instruktorów.

Poniżej podajemy wykaz wpływów z 1% w latach 2007 - 2018.

Rok	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Kwota (zł)	3223,57	4219,50	5417,00	5954,70	6386,50	5126,90	5510,60	4636,30	4253,10	4171,30	3970,20	2991,50



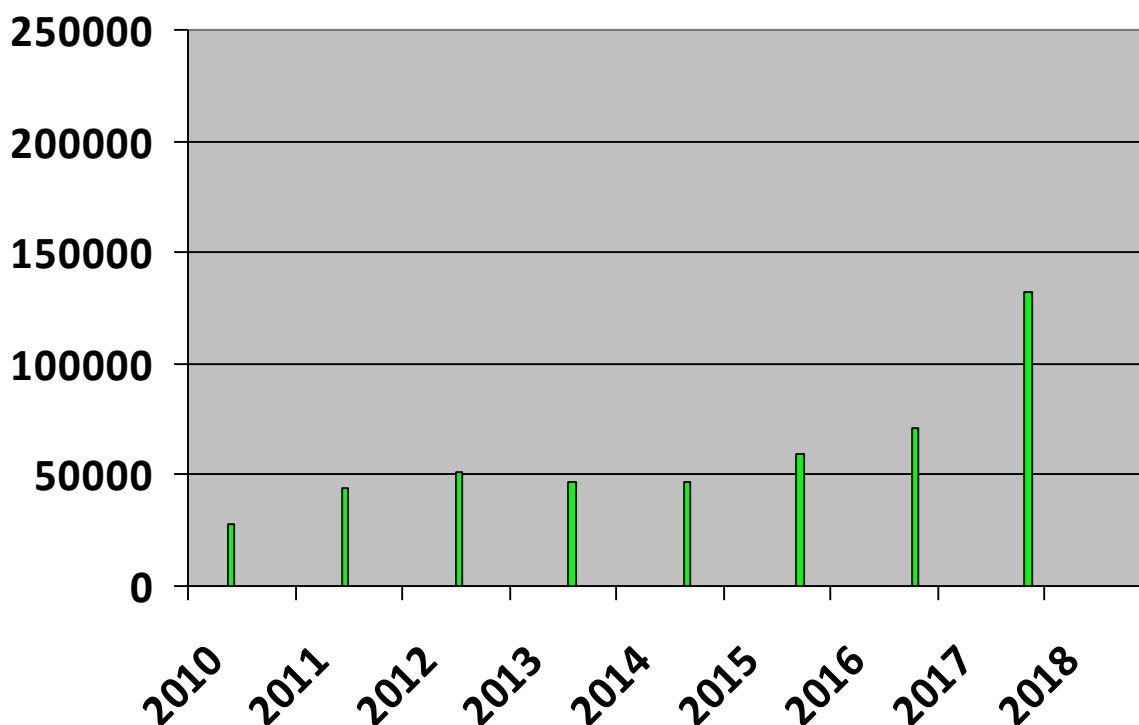
Wpływy pozyskiwane z 1% odpisu od podatku w latach 2010 – 2018

W stosunku do roku 2017 spadek wpłat z tytułu 1% za rok 2018 wynosi 24,66 %

c) Wydatki

Koszty ogółem

Rok	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Kwota (zł)	27710,26	43847,80	51573,79	46343,86	46433,18	59263,09	71446,94	131949,7	194885,61



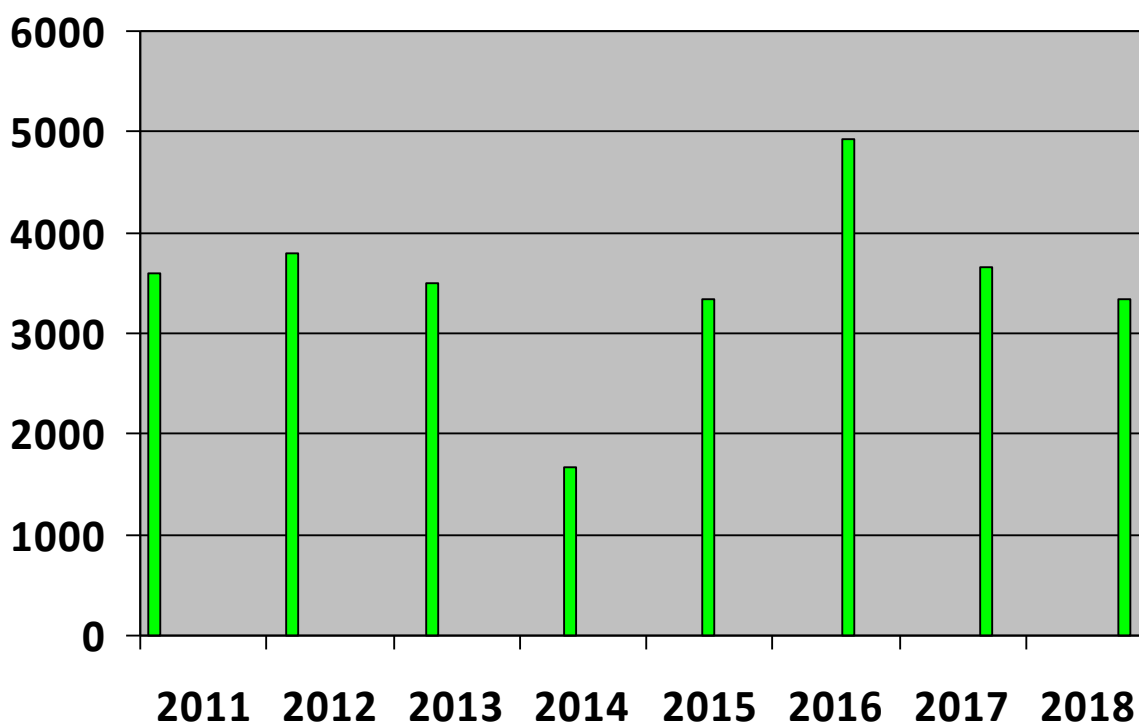
Koszty działalności statutowej w latach 2010 - 2018

d) Pomoc finansowa dla jednostek organizacyjnych Chorągwi Krakowskie ZHP:

Od samego początku działalności Stowarzyszenia jednym z najważniejszych zadań kolejnych Zarządów było zapewnienie pomocy materialnej i finansowej dla jednostek organizacyjnych Chorągwi Krakowskiej ZHP (Komendy Chorągwi, poszczególnych Hufców czy też Drużyn). Niestety mimo wielu działań nie udało się pozyskać sponsorów wśród osób fizycznych czy też prawnych. W ostatnich latach Zarząd Stowarzyszenia przyjął zasadę, że składki wpłacone przez członków SPH przekazywane są w większości na działalność statutową jednostkom organizacyjnym Chorągwi Krakowskiej ZHP. Są to kwoty ok. 3.500,- zł rocznie.

Jednocześnie uważamy, że problem dofinansowania Związku Harcerstwa Polskiego powinien być rozwiązany na szczeblu centralnym poprzez dotacje z budżetu Państwa. Miała te sprawy uregulować tzw. Ustawa o Harcerstwie, ale na dzień dzisiejszy skończyło się tylko na zapowiedziach jej wprowadzenia.

Rok	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018
Kwota (zł)	3.360,-	3.799,36	3.500,-	1.666,70	3333,40	4931,90	3654,4	3333,40



Pomoc finansowa dla Chorągwi Krakowskiej ZHP w latach 2011 - 2018

Rok 2011 – 3.360,- zł

Nagroda dla Instruktora Roku – 1.500,- zł ; darowizna na działalność statutową K.CH. – 1.860,- zł

Rok 2012 – 3.799,36 zł

Nagroda dla Instruktora Roku – 1.500,- zł ; zakup książki „Harcerski Szlak” – 1599,36,- zł ; dotacja na remont spalonej Harcówki (Szczep „Gwieździsty” Hufiec ZHP Kraków-Podgórze) – 500,- zł; opłacenie składki w KOZZ – 200,- zł

Rok 2013 – 3.500,- zł

Nagroda dla Instruktora Roku – 1.500,- zł ; darowizna na działalność statutową K.CH. – 1.000,- zł; dotacja na wydania pracy dyplomowej Druha phm Michała Łesyka: „Hufiec Harcerzy Kraków-Podgórze w latach 1945-1949” – 1000,- zł

Rok 2014 - 1.666,70 zł

Nagroda dla Hufcowego Roku – 1.666,70 zł ; ujęta w preliminarzu nagroda dla Drużynowego Roku w wysokości 1.666,70 zł została wypłacona w styczniu 2015 roku.

Rok 2015 – 3333,40 zł

Nagroda im. hm Stanisława Spólnika dla Hufcowego Roku Chorągwi Krakowskiej ZHP

Nagroda im. hm Zdzisława Trylskiego dla Drużynowego Starszoharcerskiego Chorągwi Krakowskiej ZHP

Rok 2016 – 4931,90 zł

Nagroda im. hm Stanisława Spólnika dla Hufcowego Roku Chorągwi Krakowskiej ZHP – 1666,70 zł

Nagroda im. hm Zdzisława Trylskiego dla Drużynowego Starszoharcerskiego Chorągwi Krakowskiej ZHP – 1666,70 zł

Darowizna na cele statutowe dla Hufca ZHP Jordanów – 1000,- zł

Darowizna na cele statutowe Chorągwi Krakowskiej ZHP (dla Komisji Historycznej) – 598,50,- zł

Rok 2017 – 3654,40 zł

Nagroda im. hm Stanisława Spólnika dla Hufcowego Roku Chorągwi Krakowskiej ZHP – 1666,70 zł

Nagroda im. hm Zdzisława Trylskiego dla Drużynowego Starszoharcerskiego Chorągwi Krakowskiej ZHP – 1666,70 zł

Zakup szarf do Sztandaru dla Szczepu „Czwartacy” z Hufca ZHP Kraków-Podgórze – 321,- zł

Rok 2018 – 3333,40 zł

Nagroda im. hm Stanisława Spólnika dla Hufcowego Roku Chorągwi Krakowskiej ZHP

Nagroda im. hm Zdzisława Trylskiego dla Drużynowego Starszoharcerskiego Chorągwi Krakowskiej ZHP

27. Członkowie Stowarzyszenia (stan na dzień 23.03.2019 r.)

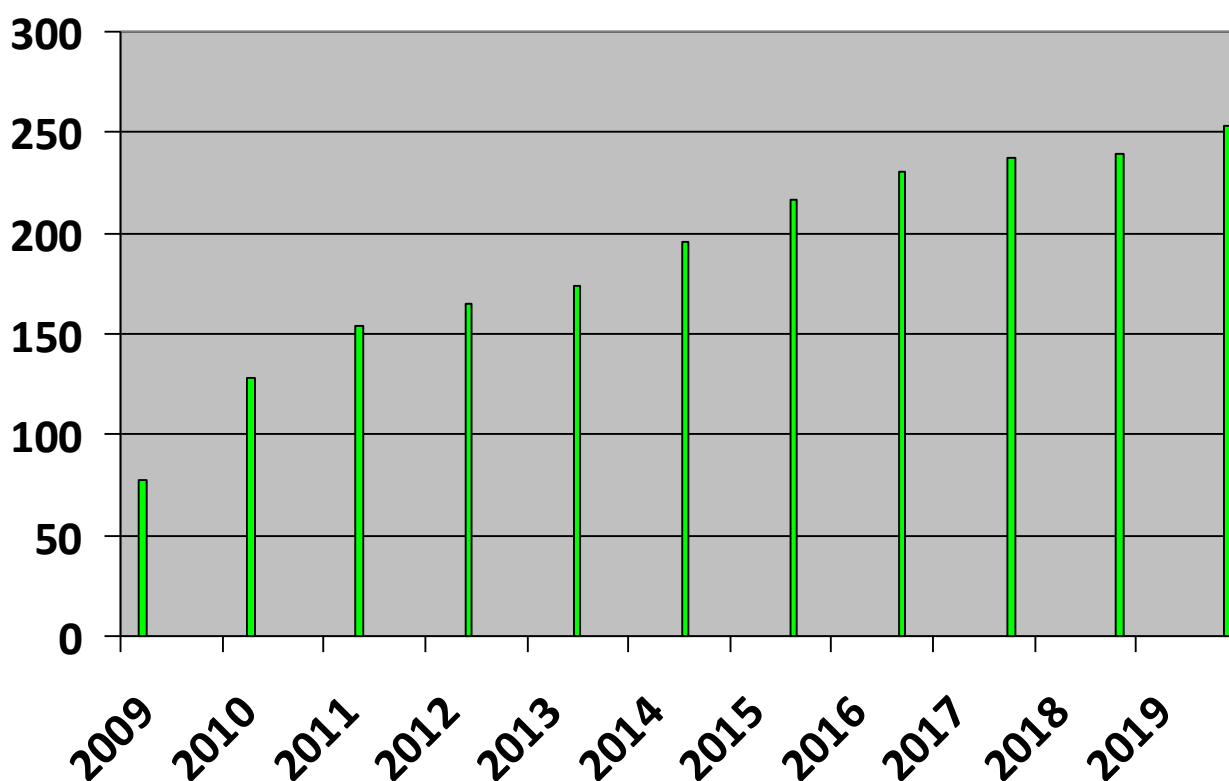
W okresie sprawozdawczym z żalem pożegnaliśmy wspaniałych i wielce zasłużonych dla harcerstwa instruktorów. Z grona członków naszego Stowarzyszenia a Wieczną Wartość odeszli: Druhny hm Danuta Bobek, phm Danuta Trylska-Siekańska oraz Druhowie Lesław Połomski., Jan Nowk.

a) Członkowie Zwyczajni

Stowarzyszenie liczy 253 Osoby (w tym 23 Osoby z Nowotarskiego Koła SPH)

W ciągu roku (04.2018 - 03.2019) nastąpił wzrost ilościowy o 14 osób – stanowi to wzrost o 5,85%.

2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
77	128	154	165	174	196	217	230	237	239	253



Rozwój ilościowy członków Stowarzyszenia w latach 2009 – 2019 (wg. stanów na koniec marca danego roku).

b) Członkowie Honorowi

1. prof. Jacek Majchrowski (Prezydent Miasta Krakowa) – od 18.03.2010 r.
2. mgr inż. Tadeusz Trzmiel (I V-ce Prezydent Miasta Krakowa) – od 18.03.2010 r.
3. mgr Waław Wądołny (Wójt Gminy Mucharz) – od 18.03.2010 r.

c) Członkowie Wspierający

1. Krakowskie Przedsiębiorstwo Hotelarsko-Turystyczne Sp. z o.o. ; Prezes Zarządu, mgr Andrzej Krzyworzeka – od 03.09.2009 r.
2. Firma „HYMATIK” ; Właściciel Pan Jacek Małota – od 07.01.2010 r.
3. Firma „RUSTYKAL” ; Właściciel Pan Andrzej Marcińczyk – od 04.03.2011 r.

28. Akcja „LOKAL”

Zarząd SPH informuje, że Biuro Stowarzyszenia znajdujące się w MDK „Dom Harcerza” w Krakowie, ul. Reymonta 18; pokój nr 200, i jest czynne w każdą środę w godz. 16.00 – 18.00. Kierownikiem Biura jest Sekretarz Zarządu SPH Druha hm Magdalena Migacz. Zapraszamy.

29. Podsumowanie

Zarząd Stowarzyszenia w minionym okresie działań w oparciu o Plan Pracy Zarządu SPH w Krakowie na rok 2018/2019, który został opracowany na podstawie Założeń Programowo-Organizacyjnych na lata 2017-2020, i zatwierdzonym przez Walne Zebranie w dn. 14.04.2018 r. z uwzględnieniem zadań wynikających z uchwał podjętych na tym zebraniu.

Analizując, na posiedzeniu Zarządu w dniu 20.02.2019 r, realizację planu pracy w okresie sprawozdawczym, działania lub efekty działań podzielono na dwie grupy. Do tych które należy ocenić bardzo pozytywnie, lub pozytywnie zaliczono :

- zrealizowanie odbywających się cyklicznie imprez Stowarzyszenia:
 - bardzo dobrze przygotowana i przeprowadzona Akcja Jubilat, tradycyjnie w Forcie Olszanica,
 - nieodpłatne zrealizowanie kursu na stopień żeglarza Jachtowego w Świnnej Porębie
 - Zorganizowanie, głównie dla uczestników kursów, obozu żeglarskiego na Zalewie Szczecińskim,
 - zorganizowanie dla członków Stowarzyszenia VII obozu zagranicznego w Chorwacji,
 - bardzo udana, pod każdym względem, VIII Wycieczka SPH do Zawoji, a szczególnie biorąc pod uwagę aktywność turystyczną uczestników,
 - kontynuowanie wprowadzonych na stałe do programu:
 - ✓ Marszu Niepodległości
 - ✓ Zabawy Andrzejkowej
 - ✓ Wieczoru piosenki harcerskiej,
 - zorganizowanie w MDK „Dom Harcerza” w Krakowie, jak zwykle na bardzo wysokim poziomie : Świątecznego Spotkania Zarządu Stowarzyszenia w rozszerzonym składzie,
- bardzo dobra współpraca z nowo wybranymi władzami Chorągwi Krakowskiej ZHP,
- ufundowanie i wręczenie po raz XIV nagrody im. Druha hm. Zdzisława Trylskiego w kategorii DRUŻYNOWY STARSZOHARCERSKI, tym razem roku 2018, dla instruktora wybranego przez Kapitułę powołaną decyzją Komendanta ZHP Chorągwi Krakowskiej,
- ufundowanie i wręczenie, po raz VI, nagrody im. Druha hm. Stanisława Spólnika dla KOMENDANTA HUFCA, tym razem roku 2018, wybranego przez Kapitułę powołaną decyzją Komendanta ZHP Chorągwi Krakowskiej,
- kontynuację bardzo owocnej współpracy z Młodzieżowym Domem Kultury *Dom Harcerza* przy ul Reymonta 18,
- zorganizowanie dla członków Stowarzyszenia Wycieczki do Rumuni i Czech,
- wzrost ilości członków,
- pozyskanie kolejnych odznaczeń i wyróżnień dla członków Stowarzyszenia,
- dalszy wzrost ilości osób zaangażowanych w realizację zadań Stowarzyszenia,
- bardzo dobrze funkcjonującą stronę internetową, zawierającą wyczerpujące informacje o działalności SPH,
- wykonane materiały reklamowe Stowarzyszenia – kalendarze ścienne, kalendarze trójdzielne, ulotki reklamowe.

Natomiast negatywnie należy ocenić brak oczekiwanych efektów w następujących działaniach:

- w dalszym ciągu nie udało się pozyskać kolejnych członków wspierających,
- odczuwalny spadek ilości środków pozyskiwanych z 1% odpisu od podatku dochodowego,
- ciągle zbyt mała jest ilość osób wpłacających składkę członkowską,
- mimo starań -brak grantu na przeprowadzenie kursów komputerowych,
- zbyt mały, w stosunku do oczekiwań, wzrost ilości osób biorących udział w imprezach Stowarzyszenia.

Oceniając bardzo pozytywnie wzrost ilości osób zaangażowanych w działalność Stowarzyszenia, należy kontynuować działania w tym kierunku, podejmując równocześnie bardziej zdecydowane działania zapewniające większy udział członków Stowarzyszenia w jego najważniejszych imprezach.

Biorąc pod uwagę realizację zaplanowanych działań, ich ilość i różnorodność oraz ich poziom organizacyjny, należy wysoko ocenić działalność Stowarzyszenia.

Sprawozdanie merytoryczne z działalności Stowarzyszenia za okres kwiecień 2018 – marzec 2019 zatwierdzono na posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia w dniu 20 lutego 2019 roku.

Zarząd Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa
W Krakowie

Kraków, marzec 2019 roku.

Opracowanie: hm. Stanisław Piasecki